



GAZETA LOKALNA



Tygodnik. Wychodzi w Kędzierzynie-Koźlu

INDEKS 320 412 ISSN 1508-0625

Nr 6 (36) 9.02.2000 cena 1 zł

Miasto przestępców?

Trzykrotnie więcej zabójstw na terenie swojego działania odnotowała Komenda Powiatowa Policji w Kędzierzynie-Koźlu w całym minionym roku w porównaniu do roku 1998. Jedno z nich, to odnalezienie martwego noworodka w lutym zeszłego roku. Łącznie, na terenie powiatu w 1999 r. dokonanych zostało 4097 przestępstw. W naszym mieście jest najwyższa w województwie ilość przestępstw przypadających na mieszkańca.

Większość zeszłorocznych przestępstw, to przestępstwa kryminalne np. zabójstwa, kradzieże i włamania. Wzrosła ich wykrywalność. W 1998 r. nasza policja wykryła 39,4 proc. przestępstw, a w 1999 r. już 48 proc.

Do sześciu zabójstw policja zaliczyła też dwa usiłowania zabójstwa. Natomiast rok wcześniej odnotowała tylko dwa zabójstwa. Na podobnym poziomie utrzymywała się ilość bójek i pobić. W 1998 r. było ich czterdzieści jeden, a w 1999 r. trzydzieści dziewięć. Znacznie wzrosła zaś ilość przestępstw przeciwko policji, np. napaści czy znieważenia. W 1998 r. było ich czternaście, a w 1999 r. aż czterdzieści. Zwiększyła się też ilość kradzieży z włamaniem z 1564 w 1998 r. do 1883 w 1999 r.

KPP w K-K ma obecnie dwieście siedemnaście etatów. Do połowy zeszłego roku było dwadzieścia siedem wakatów. Udało się zmniejszyć ich ilość do osiemnastu, jednak praca w policji nie cieszy się obecnie popularnością. Głównie z powodu bardzo niskich płac. Młody policjant, pracujący w patrolu czterdzieści godzin tygodniowo w systemie trzymianowym, zarabia osiemset zł brutto. Lesław Miskiewicz, komendant powiatowy policji zapowiada, że w tym roku odejdzie na emeryturę sześciu policjantów. Dlatego też mile widziani są młodzi kandydaci do pracy w policji. Szczegółowych informacji na temat warunków przyjęcia udziela dział kadr KPP przy ul. Wojska Polskiego.

MOD

Dyżur reportera

W każdą środę, w godz. 14.00-16.00, Maciej Modzelewski czeka na Wasze sygnały i propozycje. Prosimy dzwonić pod numer 483 40 49. Zapraszamy także osobiście: al. Jana Pawła II 27 (Miejski Ośrodek Kultury, I piętro).

Foto: Rafał Dongen



Oszczędzanie na oświacie?

Str. 2



Z Parku przed oko kamery

Str. 5



Zakochana strona

Str. 9

Patrz str. 11



Gazownicza futurystyka

Ferie

Czytaj na str. 6



"Lokalna" interweniuje Pytanie do dyrektora MZK

Jeden z naszych stałych czytelników zwrócił się do nas z pytaniem: "Dlaczego w autobusach Miejskiego Zakładu Komunikacji w K-K jest zniżka 50 proc. dla głuchoniemych, a nie ma takiej dla niewidomych?". Postanowiliśmy to sprawdzić. O wyjaśnienie poprosiliśmy zastępcę dyrektora MZK, Antoniego Żuchorę.

W naszym mieście autobusami MZK mogą jeździć za darmo ociemniiali posiadający legitymację Polskiego Związku Niewidomych oraz głuchoniemi z I grupą inwalidzką, posiadający legitymację Polskiego Związku Głuchych. Natomiast głuchoniemi z II i III grupą inwalidzką na przejazdy autobusami MZK mają 50 proc. zniżki.

AKA

Radny Jan Religa chce oszczędzać na oświacie

Kasa z chudego tornistra?

Pierwszą rzeczą, jaką musiała się zająć obecna Rada Miejska w Kędzierzynie-Koźlu na początku swojej kadencji, było znalezienie brakującego 1,2 mln zł na płace dla nauczycieli. Udało się. Dzięki dobremu planowaniu, w 1999 roku pieniędzy na nauczycielskie pensje już nie zabrakło, niewiele jednak pozostało na inne wydatki w oświacie. Natomiast w tegorocznym budżecie oprócz plac, znalazła się również spora suma na remonty szkół i przedszkoli. Jednak niedawno jeden z radnych - Jan Religa - zażądał „opracowania programu oszczędnościowego w resorcie oświaty i wychowania”.

- Ponieważ obniżyły się dochody gminy, trzeba ograniczyć także wydatki i opracować program oszczędnościowy. Także w oświacie – powiedział „Gazecie Lokalnej” radny Jan Religa.

Na terenie K-K jest osiemnaście szkół podstawowych. Trzy z nich, SP nr 2, SP nr 7 i SP nr 8, od 31 sierpnia 2001 roku przestaną istnieć, ponieważ zostaną przekształcone w gimnazja. Tych ostatnich jest w naszym mieście osiem, w tym dwa podlegające starostwu. We wszystkich tych szkołach uczy się łącznie ponad 7 tys. dzieci i młodzieży. Na czym więc można by w tutejszej oświacie zaoszczędzić?

Szkoły do kasacji?

Najprościej byłoby zlikwidować którąś ze szkół. Jak stwierdził Stanisław Biernat, kierownik Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta w K-K, jedynie Szkoła Podstawowa nr 13 w Koźlu Rogach mogłaby tu być brana pod uwagę, ponieważ ma poniżej stu uczniów. Jest to jednak rozwiązanie nie do przyjęcia z trzech zasadniczych powodów. Po pierwsze, odnotowano w Koźlu Rogach zwiększoną ilość urodzeń i już za pięć lat szkoła będzie miała sporo ponad stu uczniów. Po drugie dowożenie dzieci z klas I-III do którejś ze szkół w oddalonym o kilka kilometrów od Rogów centrum Koźla byłoby dla nich szkodliwe.

- Ze względów wychowawczych powinno się unikać takich praktyk – stwierdził kierownik Biernat.

Po trzecie trzynastka dla tej peryferyjnej dzielnicy, zamieszkaanej głównie przez mniejszość niemiecką, ma charakter kulturotwórczy.

Drogie godziny

Wydatki na oświatę można też zmniejszyć, likwidując zajęcia pozalekcyjne oraz nauczanie indywidual-

ne, na które również idą pieniądze z gminnego budżetu. Tylko w tym roku na nauczanie indywidualne (tzn. na zajęcia z dziećmi, które np. po wypad-

stwa, spełniają nie tylko rolę opiekuńczą dla dzieci na czas, w którym ich rodzice są w pracy, ale jednocześnie zapewniają im jeden gorący

posilek podwyższyć do dwudziestu sześciu uczniów, to liczbę oddziałów należałoby w nich zmniejszyć o czterdzieści jeden. W ten sposób zaoszczędzić

na rzecz, jaką nie musi się kłopotać przez kilka najbliższych lat Zarząd Miasta, są odnowione już dachy szkół. Natomiast oprócz SP nr 12 we wszystkich podstawówkach trzeba wymienić okna, instalację elektryczną, sieci wodno-kanalizacyjne i grzejniki oraz docieplić budynki. Jedyńka, trzynastka i szesnastka wymagają modernizacji systemu ogrzewania. Obecnie są w nich kotłownie węglowe. Dla SP nr 5, 13, 14, 16 oraz gimnazjów trzeba wybudować sale gimnastyczne, a dla gimnazjum sportowego - nawet wielofunkcyjną halę sportową.

Tu również nie tylko nie ma na czym oszczędzać, ale wręcz należałoby przeznaczyć na ten cel dużo więcej pieniędzy.

Przedszkolna demografia

Trochę inaczej wygląda sprawa przedszkoli na terenie K-K. Jest ich dwadzieścia cztery. Tutaj niż demograficzny daje znać o sobie, np. w os. Piastów są trzy przedszkola, z których każde może przyjąć co najmniej setkę maluchów, a w os. Piastów i sąsiednim os. Powstańców Śląskich jest tylko 185 dzieci w wieku od trzech do pięciu lat.

- Zarząd Miasta wspólnie z moim wydziałem bardzo dokładnie bada tę sprawę - zapewnił nas Stanisław Biernat.

Obecnie, pod kątem wniosku radnego Jana Religi oraz przyłączającej się do niego Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych Rady Miejskiej w K-K, Zarząd Miasta opracowuje materiał informacyjny o liczbie dzieci, które urodziły się w naszym mieście w ciągu ostatnich sześciu lat oraz propozycje ewentualnej reorganizacji tutejszej sieci oświatowej.

MOD



Foto: Bolesław Bezog

Może uda się zaoszczędzić na obiektach szkolnych?

ku nie mogą uczęszczać do szkoły) przeznaczonych jest 325 godzin, co będzie kosztowało ponad 310 tys. zł. Natomiast zajęcia pozalekcyjne to 170 godzin kół przedmiotowych i 217 godzin SKS-u, na co trzeba będzie łącznie wydać ponad 360 tys. zł. Pozostają też świetlice, które są w niemal wszystkich szkołach i kosztują nasz budżet 1,5 mln zł.

- Zajęcia pozalekcyjne służą dodatkowemu rozwojowi intelektualnemu, artystycznemu i fizycznemu dzieci, a także zagospodarowują ich czas wolny – powiedział Stanisław Biernat. - Natomiast świetlice, w dobie widocznego ubożenia społeczeń-

posilek - i często jest to jedyny gorący posiłek w ciągu dnia.

A może zagęszczanie?

Inną formą oszczędzania byłoby zwiększenie liczebności oddziałów (klas). Zmniejsza się wtedy ich liczba, co daje oszczędność na ilości godzin lekcyjnych oraz na etatach nauczycielskich. W szkołach podstawowych jeden oddział średnio liczy dwudziestu dwóch uczniów. Natomiast w gimnazjach ta średnia wynosi ponad dwudziestu sześciu uczniów. Gdyby średnią z podstawow-

czędzi się ponad 1 mln zł, ale trzeba wtedy zwolnić siedemdziesięciu nauczycieli. Poza tym przy takiej komasacji nawet w klasach pierwszych byłyby oddziały trzydziestoosobowe. Nauka w tak dużych grupach jest co najmniej trudna. Zwłaszcza gdy ma się siedem lat.

Oszczędzanie na murach...

Może więc uda się zaoszczędzić na obiektach szkolnych? W ubiegłorocznym budżecie na ich remonty przeznaczono 366 tys. zł. W tym roku będzie to 1,5 mln zł. Czy to dużo? Jedy-

Kup pan lokal

O prywatyzacji należących do miasta lokali użytkowych rozmawiali w ostatni piątek stycznia przedstawiciele władz Kędzierzyna-Koźla z tutejszymi kupcami.

Obecny na spotkaniu Dariusz Jorg, wiceprezydent K-K, zapewniał, że nie będzie sprzedawał lokali z najemcami. Jednocześnie dodał, że prawo do kupna lokalu ma jedynie główny najemca. Jeżeli jest ich kilku, każdy z nich kupuje część. Chyba że zrzekną się prawa kupna na rzecz jednego z nich.

- Gdy kupicie swoje lokale, możecie państwo zrobić z nimi co chcecie, choćby sprzedać następnego dnia - zapewniał wiceprezydent Jorg. - Jednak żeby złożyć wniosek o kupno, nie można zalegać z czynszem.

Niemal wszyscy kupcy wyrazili chęć nabycia zajmowanych przez siebie lokali. Wszystko jednak będzie zależało od ich ceny.

- Nie można przecież porywać się z motyką na słońce. Każdy z nas ma określone fundusze - stwierdziła w rozmowie z „Gazetą Lokalną” Ewa Śliwowska.

MOD

Bezpłatny bal dla dzieci

ZAPRASZAMY do hali sportowej w Kędzierzynie-Koźlu (al. Jana Pawła II) w dniu 19 lutego w godz. 10.00 - 15.00 na wielki, wspaniały szalony Bal dla Dzieci 2000 (od 1-wszej do 5-tej klasy), a na nim: tańce, występy, kolorowe czapeczki, kwiatki, kotyliony, balony, aukcja prac plastycznych Dzieci, konkursy z nagrodami, loteria, niespodzianki, posilek, piosenki, szaleństwa i dużo radości.

Wstęp bezpłatny oraz wszystko inne bezpłatnie.

Witamy w hali sportowej Mostostalu, na wielkim Balu Dzieci z ich starszym rodzeństwem, rodziców, opiekunów, nauczycieli, sponsorów i przyjaciół Dzieci.

„Wszystkie Dzieci są nasze” - szczególnie w tym dniu - i wszystkie muszą być bardzo radosne!

Do zobaczenia.

Organizatorzy: Forum Kobiet w Kędzierzynie-Koźlu, MOK, MOS, Klub Sportowy „Mostostal”, harcerze „Zawiszacy” i inni Przyjaciele Dzieci.

Powolny start prywatyzacji

O przebiegu prywatyzacji mienia komunalnego, zarzutach jednego z radnych miejskich i problemach z hipoteką części sprzedawanych mieszkań rozmawiamy z Jerzym Majchrzakiem, prezydentem Kędzierzyna-Koźla.

- Minął właśnie miesiąc od wejścia w życie uchwały prywatyzacyjnej. Jak przebiega sprzedaż mienia komunalnego w naszym mieście?

- Tak jak należało przypuszczać, prywatyzacja mieszkań, bo o niej na razie mówimy, powoli się rozkręca. Wpłynęło trzydzieści jeden nowych wniosków. Z tych starych stu musieliśmy część zweryfikować. Poprosiliśmy wnioskodawców, żeby złożyli je ponownie. Na razie mamy około dwudziestu potwierdzonych, tak więc pięćdziesiąt wniosków, które mogą i powinny być załatwione. Na razie prowadzimy coś w rodzaju przetargu na rzeczoznawców oraz kancelarie notarialne, ponieważ one również będą miały niemały wpływ na końcowy koszt zakupu mieszkań.

- Radny Eugeniusz Wrotniak, przewodniczący komisji prywatyzacyjnej, postawił na łamach "Gazety Lokalnej" zarzut, że pańscy urzędnicy bojkotują prywatyzację zbyt opieszalymi działaniami lub wręcz zaniechaniem pewnych działań. Na przykład, jak stwierdził, nie został założony specjalny telefon prywatyzacyjny, ponieważ nikt z Urzędu Miasta nie złożył wniosku do Telekomunikacji.

- Wyjaśnię początek sprawę telefonu. Pan radny nie miał racji, ponieważ zamówienie zostało złożone 5 stycznia. Z "Regulaminu świadczenia usług telefonicznych o charakterze powszechnym przez TP S.A." wynika, iż Telekomunikacja ma miesiąc na założenie telefonu i rzeczywiście, dopiero 28 stycznia został on przez nią uruchomiony. Urząd jest w posiadaniu pisemnych potwierdzeń tych faktów, i dlatego warto by sprostować tę niezgodną ze stanem faktycznym informację.

- Czyli nie jest prawdą, że wniosek nie został założony?

- Oczywiście, że nie! Prawda wygląda tak. Złożyliśmy wniosek 5 stycznia, a 20 stycznia TP S.A. przesłała nam umowę, którą podpisaliśmy i odesłaliśmy 21 stycznia, a 28 stycznia został przez Telekomunikację uruchomiony telefon. Trzeba również pamiętać o tym, że mówimy o



Foto: JAD

Jerzy Majchrzak: - Etap rozruchowy trochę potrwa, ale gdy sprzedaż ruszy, już nie będzie wielkich problemów.

dotatkowym telefonie. W okresie od 4 do 28 stycznia 2000 roku prywatyzację obsługiwał telefon, dotychczas funkcjonujący w Wydziale Geodezji i Gospodarki Gruntami, toteż aktualnie informację dotyczącą prywatyzacji mienia komunalnego można uzyskać pod dwoma numerami telefonu. Myślę, że radny został wprowadzony w błąd przez osobę działającą w złej wierze. W błąd wprowadzono również Radę Miejską na sesji w dniu 27 stycznia 2000 roku.

- Czy można już podać do publicznej wiadomości numer tego telefonu?

- Tak, dzisiaj już można. 482 68 40. Telefon działa. Zresztą pan radny z tego co wiem, nawet wieczorem sprawdzał czy

czasem go nie odłączono. Działa i jest do dyspozycji mieszkańców.

- A co z tą opieszalnością urzędników?

- Odpowiem w ten sposób: radny ma całkowitą rację, że naciska. To jest jego święte prawo. A sprawna realizacja... Urzędnicy też mają swoją rację, czyli to, że należy postępować zgodnie z

przepisami oraz fakt, że mamy tych wniosków pięćdziesiąt. Mamy świadomość, że musi być ich przynajmniej pięćdziesiąt albo sto, żeby koszty wyceny i obsługi były niższe. Dopiero po ogłoszeniu wyników przetargu na te dwie usługi, możemy rozpocząć pierwszy etap, czyli wycenę mieszkań. Trzeba mieć trochę cierpliwości, ponieważ wycena trochę potrwa. Następnie

jej wyniki 21 dni muszę wisieć na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta. Dopiero po tym czasie możemy przystępować do spisania umów i sprzedaży. Te pierwsze kroki muszą trochę potrwać. Myślę, że najważniejsze jest, żeby prywatyzacja od samego początku nie budziła jakichś formalnych zastrzeżeń oraz to,

żebyśmy tę wycenę i obsługę notarialną wynegocjowali na możliwie niskim poziomie ceny. Tak jak obiecywaliśmy. Etap rozruchowy trochę potrwa, ale gdy sprzedaż ruszy, już nie będzie wielkich problemów.

- Kiedy więc możemy się spodziewać podpisania pierwszych umów?

- Myślę, że jeżeli wszystko poszłoby dobrze, to gdzieś w połowie marca.

- Kto w urzędzie bezpośrednio przed panem odpowiada za formalną stronę prywatyzacji?

- Pan Helmut Kipka, kierownik Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami.

- To on jest rozliczany za to, jak przebiega sprzedaż mieszkań?

- Tak. Dzisiaj jest jeszcze rozliczany bez tych elementów motywacyjnych, o których mówił pan radny Wrotniak, ale były one rozważane przez Zarząd Miasta i w najbliższym czasie również zostaną uruchomione.

- Ilu urzędników zajmuje się prywatyzacją? Czy jest to jakaś specjalna grupa, czy też komuś zostało to zadanie dodane do dotychczasowych obowiązków?

- Formalnie pracuje nad tym kierownik Wydziału Geodezji i trzy inne osoby. Jest to specjalna sekcja. Będzie również jedna osoba z Wydziału Architektury, najprawdopodobniej kierownik, ponieważ w niektórych przypadkach będziemy musieli dokonywać podziału, bo nie wszędzie są dokonane. Natomiast bardzo poważną sprawą, która trochę opóźnia prywatyzację, jest zdjęcie obciążeń hipotecznych z części mieszkań. Załatwiamy

to z dużym opóźnieniem, ale mam nadzieję, że w lutym uda nam się to w końcu załatwić. Sprawa jest bardzo trudna i już od dość długiego czasu trwają

negocjacje z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, który nam udzielił pożyczki powodziejowej pod zastaw tych budynków. Jego przedstawiciele nieoficjalnie wyrazili zgodę, ale musimy to mieć na piśmie.

- Co chcecie zastawić w zamian za te budynki?

- Między innymi Urząd Miejski, ale także pływalnię, być może szkoły. W każdym bądź razie inne budynki, które są własnością gminy, ale na pewno nie będą sprzedawane.

Pytał Maciej MODZELEWSKI

Telefon Prywatyzacyjny 482 68 40

Pod tym numerem pracownicy Urzędu Miasta udzielają wszelkich informacji nt. prywatyzacji mienia komunalnego

TOTALNA REDUKCJA CEN 20% 50%
WĘDSKIE CIUCHY DLA GIEBIE

ul. GRUNWALDZKA 20
propaganda



Foto: Bolesław Bezeg

Ruch na rondzie

Od wtorku, 8 lutego rozpoczął się ostatni etap budowy ronda, łączącego obwodnicę z ulicami Wyspiańskiego i Gliwicką. Wiąże się to jednak z utrudnieniami w komunikacji samochodowej pomiędzy Kędzierzyna, a Koźlem. Cały ruch pomiędzy obiema częściami miasta skierowany został na obwodnicę, np. do Koźla można dojechać ul.

Kozielską, a następnie przez łącznik obok stacji Shella i obwodnicę do ul. Wyspiańskiego. Również z ul. Gliwickiej trzeba najpierw zjechać na ul. Kozielską i dalej pojechać obwodnicą.

Prace na rondzie przy sprzyjających warunkach pogodowych potrwają trzy tygodnie.

MOD

Z RATUSZA

PIWNICE BASZTY

W najbliższym czasie zostanie ogłoszony przetarg na wykonanie kanalizacji w Sławięcicach. Natomiast w przygotowaniu są przetargi na zabezpieczenie piwnic zamku przy ul. Pamięci Sybiraków w Kędzierzynie-Koźlu. Ponadto gromadzone są materiały mające na celu sprawdzenie możliwości zakupu remontów szkół za środki z budżetu miasta K-K.

DYŻUR RADNYCH

W minionym tygodniu w Miejskim Ośrodku Kultury dyżur pełnili radni Eugeniusz Wrotniak i Stanisław Chmielewski. W tę środę, tym razem w biurze Rady Miejskiej, na mieszkańców K-K, w każdej sprawie, od 14.00 do 16.00 czekają radni Jan Religa i Maciej Rąbalski.

ZA 50 LAT POŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO

W Urzędzie Stanu Cywilnego UM K-K odbyła się uroczystość wręczenia medali za długoletnie pożycie małżeńskie. Medale otrzymały cztery pary, mieszkańcy naszego miasta. Odnaczenia nadane zostały na wniosek Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a wręczał je prezydent K-K, Jerzy Majchrzak.

WSPÓŁPRACA Z SOEST

W gabinecie prezydenta miasta K-K odbyło się spotkanie z przedstawicielami Izby Gospodarczej. Na spotkaniu rozmawiano o współpracy z Holandią. Tydzień temu prezydent Jerzy Majchrzak gościł w holenderskim mieście Soest. Podczas swojego pobytu spotkał się z przedstawicielką strefy ekonomicznej, w której to strefie funkcjonują 74 przedsiębiorstwa, w tym i branży chemicznej – poinformował nas uczestniczący w spotkaniu z przedstawicielami Izby Gospodarczej Daniel Nurzyński, kierownik Wydziału Rozwoju Gospodarczego UM K-K.

STRATEGIA

KĘDZIERZYNA-KOŹLA

Na spotkaniu z przedstawicielami Izby Gospodarczej rozmawiano o strategii K-K. W najbliższym czasie ogłoszony zostanie przetarg mający wyłonić firmę, która opracuje plan strategii miasta K-K.

DZIEWCZYŃKI GÓRĄ

W minionym tygodniu urodziło się 22 dzieci, w tym ośmiu chłopców i aż czternaście dziewczynek. Nietypowe imiona męskie to: Kewin, Martin, Oskar, natomiast najpopularniejszym imieniem żeńskim było imię Paulina.

ŚCIEKI Z GARBARNI

W informacji „Z ratusza” w tekście „Problem Garbarni” powinno być napisane, że ścieki z garbarni trafiają do oczyszczalni ścieków w Strzelcach Opolskich.

AKA

NAJNIŻSZE RATY W POLSCE NA SAMOCHODY DAEWOO!

Super Promocja!

Matiz już od 188 zł*

Tico już od 156 zł*



Lanos już od 256 zł*

Polonez już od 176 zł*

Nubira już od 353 zł*

MAKRO CASH & CARRY
(Rybnik, ul. Żorska 60)
tel. 423-50-29



*raty miesięczne, dotyczy planu półrocznego

LOKALNE KRYMINAŁKI

Na 70 tys. zł wyceniono straty po pożarze stodoły w Goszycach. Spłonęła więźba dachowa, siłoma i maszyny rolnicze. Trwa ustalanie przyczyny pożaru

&&&

Nietrzeźwa matka pozostawiła dwójkę małych dzieci bez opieki. W mieszkaniu zostali 3-letnia córka kobiety oraz 4-letni syn jej siostry.

O sprawie zawiadomili policję sąsiedzi. Po dwóch godzinach policjanci odnaleźli 23-latkę, która prawdopodobnie odpowie przed kolegium ds. wykroczeń za pozostawienie dzieci bez opieki.

&&&

Złodziej, który grasował w Dzierżowicach, miał głowę na karku. Z domu jednorodzinnego, do którego się włamał, skradł komplet pościeli. Aby mieć ją czystą zabrał dodatkowo 10 kilogramów proszku do prania. Teraz będzie mógł również oglądać telewizję. Wziął bowiem tuner satelitalny. Właściciel tych rzeczy ocenił straty na 700 zł.

&&&

Z kolei w Kędzierzynie-Koźlu na alei Jana Pawła II jeden ze sklepów zoologicznych spłądował miłośnik zwierząt. Złodziej zabrał akwarium, klatki, legowiska i wiele innych akcesoriów potrzebnych do hodowli zwierząt. Skradzione rzeczy były warte 2,5 tys. zł.

&&&

W Koźlu grasował natomiast miłośnik piwa. Z jednego z barów zginęła bowiem beczka tego złotego napoju. Oprócz niej skradł pieniądze i grzejnik. W sumie straty wyceniono na blisko 3 tys. zł.

&&&

1,5 tysiąca złotych – tyle drobnych pieniędzy znajdowało się w automatach do gier zręcznościowych, które zostały okradzione. Urządzenia stały w jednym z barów w Kollarni.

&&&

W minionym tygodniu skradziono w Kędzierzynie-Koźlu czarnego volkswagena passata na holenderskich numerach rejestracyjnych (PG-PP-38). Auto zniknęło z ulicy Przyjaźni w Błachowni. Z kolei granatowego mercedesa (ODG 9700) skradziono 3 lutego z parkingu w okolicach alei Jana Pawła II.

POL

Zmiękczenie Holendrów i niemieckie przymiarki

W grudniu minionego roku wygasła umowa o partnerstwie Kędzierzyna-Koźła z holenderskim Soest. Prywatne kontakty pomiędzy przedstawicielami władz z obydwu miast, jak zapewnia Jerzy Majchrzak, prezydent K-K, są nadal gorące, jednak formalne uszytwniły się. Holendrzy czekają teraz na nowe propozycje. Lobbing za kontynuacją partnerstwa obiecał prowadzić Albert Blokzija, biznesmen z Soest, pierwszy honorowy obywatel naszego miasta.

Prezydent Jerzy Majchrzak w ostatnim tygodniu stycznia pojechał z wizytą do Soest. Okazją było zakończenie kadencji sprawowania władzy przez tamtejszego burmistrza.

- Przekonałem się, że prywatnie uczucia Holendrów do nas są nadal bardzo gorące, jednak oficjalne stosunki uszytwniły się. Właściwie nie wiadomo dlaczego – powiedział nam prezydent Majchrzak.

Zdobyc holenderskie doświadczenie

Holendrzy oczekują od swojego polskiego partnera nowych propozycji współpracy. Jerzy Majchrzak wymienia

trzy sfery, których mogłaby dotyczyć nowa formuła wzajemnych stosunków. Pierwszą z nich jest nawiązanie kontaktów pomiędzy działającymi w obydwu miastach izbami gospodarczymi. W Soest istnieje specjalna strefa gospodarcza o powierzchni jedenastu hektarów, w obrębie której działają aż siedemdziesiąt cztery firmy. Na terenie naszego miasta istnieje podobny teren – szesnastohektarowy Wydzielony Obszar Koncentracji Inwestycji w Błachowni. Niestety, nie się na nim nie dzieje. Przedsiębiorcy z Soest chcą więc podzielić się doświadczeniami na temat tworzenia i funkcjonowania takiej strefy gospodarczej.

Kędzierzyn-Koźle mogłoby korzystać również z biurokratycznych doświadczeń holenderskiego partnera.

Jerzy Majchrzak: - Przy ich pomocy chcielibyśmy zreorganizować nasz Urząd Miasta. Skontaktował się tam ze mną nawet człowiek, który działa w czymś na kształt Korpusu Pokoju. Ta organizacja ma w swych szeregach specjalistów z bardzo wielu dziedzin. Można by ściągnąć do nas na przykład konsultanta wniosków o środki z Unii Europejskiej. Kosztowałoby nas to jedynie zapewnienie dla niego mieszkania.

Poza tym władze Soest zapewniają, że w momencie, gdy nasz Urząd Miasta zostanie zaopatrzone w nowoczesną sieć komputerową z łatwym dostępem do Internetu, nie będzie problemu z natychmiastowym przesyłaniem wszelkich pism, dokumentów i korespondencji. Umożliwi to stały kontakt i wymianę doświadczeń. Natomiast trzecią sferą współpracy jest rozwinięcie wymiany kulturalnej i sportowej. Soest ma np. dobry zespół siatkówki.

Przyjacielski lobbing

Obecnie nasze władze miejskie przygotowują projekt nowej umowy partnerskiej, który zostanie przesłany do Holandii. Prezydent Majchrzak przyznał,



że liczy na pomoc Alberta Blokzija w przekonaniu władz Soest, że warto kontynuować współpracę z K-K. Nasz holenderski przyjaciel zapewnił, że będzie lobbował wśród tamtejszych radnych za podpisaniem nowej umowy.

- Będąc w Soest, miałem przyjemność poznać osobiście pana Blokzija. To niesamowity człowiek – stwierdził Jerzy Majchrzak.

Przyjaźń Alberta Blokzija z Kędzierzynom-Koźlem rozpoczęła się przypadkowo, jeszcze w stanie wojennym. Gdy dowiedział się o jego ogłoszeniu, natychmiast zaczął organizować pomoc dla Polaków. Zebrał trzy tiry darów i chciał ruszać do Polski. Ktoś, kto miał rodzinę w Koźlu, podpowiedział mu, że może pojechać właśnie tutaj. Dotarł do K-K 16 grudnia 1981 roku. Przez niemal dwadzieścia następujących lat organizował pomoc dla naszego miasta, np. po powodzi w lipcu 1997 roku zebrał w Soest i USA łącznie sto jeden tysięcy

guldenów. Pieniądze poprzez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w K-K trafiły do powożan z tego terenu.

Potrzebny drugi partner

Prezydent Jerzy Majchrzak stwierdził, że K-K potrzebuje również partnera z Niemiec, będących jednym z najsilniejszych członków Unii Europejskiej. Dotychczasowe poszukiwania nie przyniosły rezultatów. Dlatego też prezydent proponuje, żeby odnowić kontakty z Brandemburkiem, z którym K-K współpracowało jeszcze w poprzednim systemie.

- Łączyły nasze miasta naprawdę dobre stosunki i myślę, że warto do tego powrócić. Szukamy jednak kogoś, kto utrzymuje znajomość z brandemburczykami, bo nie da się ukryć, że do partnerstwa miast dochodzi się właśnie poprzez nieformalne kontakty, jak gdyby tylnym wejściem – uśmiecha się Jerzy Majchrzak.

MOD

Festiwal Filmów Nieprofesjonalnych "Kochać człowieka", Oświęcim 2000

Dużo filmów, dużo miłości

Tegoroczny kalendarz każdego filmowca - amatora otworzył Festiwal Filmów Nieprofesjonalnych w Oświęcimiu. W miniony weekend odbyła się już dziewiąta edycja konkursu ogólnopolskiego i trzecia edycja konkursu międzynarodowego. Impreza organizowana co dwa lata, firmowana jest hasłem "Kochać człowieka". Z góry zatem wiadomo, że główny bohater wyświetlanych filmów to człowiek. Zrodziło się jednak pytanie, jaki jest ten zasługujący na miłość, stojący u progu XXI wieku homo sapiens.

W poszukiwaniu odpowiedzi, na miejscu zdarzenia udali się członkowie NKF "Grotoska" z Kędzierzyna-Koźła. Już pierwszego dnia projekcji można było się przekonać, że nie sposób jednoznacznie określić, kim jest człowiek w kadrze. Bywał szczęśliwy i beztrojski, po to by za chwilę być bezsilnym i zrezygnowanym. Oprócz różnorodności postaci, autorzy kolejnych propozycji filmowych oferowali nam również bogactwo form. Obok filmów dokumentalnych pojawiły się epizody stricte fabularne o rozmaitych nastrojach. Wśród filmów zakwalifikowanych do konkursu były również trzy animacje. W sumie pierwszego dnia festiwalu zobaczyć można było pięćdziesiąt osiem amatorskich produkcji.

Myślą przewodnią drugiego dnia był konkurs międzynarodowy, w ramach którego pokazano dwadzieścia siedem filmów. Przeważały produkcje polskie i niemieckie, co jednak nie przeszkadzało zaistnieć dziełom zrealizowanym w Hiszpanii, Iranie, Austrii, Argentynie czy na Węgrzech. Próbie ukazania istoty ludzkiego istnienia podjęli zarówno filmowcy bardzo młodzi, jak i dorośli. Każdy zrobił to w swoisty sposób, przykładając czujne oko kamery w różne sfery życia. Zaprezentowane filmy podczas obu konkursów, pomimo że opierały się na różnych przykładach, pięknie ukazały to, co w naszym życiu ważne, prawdziwe i szczerze.

- Ogromnie cieszyliśmy się, że komisja kwalifikacyjna dopuściła do prezentacji również dwa nasze "groteskowe" tytuły:



Upojenie sukcesem. Od lewej "groteskowicze" Arkadiusz Kozubek, Sebastian Twarogal, Agnieszka Skórska i Aneta Roter

Foto: Tadeusz Koniarz

Jerzy Trunkwalter (krytyk i teoretyk filmu), Henryk Kluba (reżyser, rektor PWSFTiT w Łodzi), Janusz Tylman (operator, wykładowca PWSFTiT), profesor Kazimierz Karabasz (wykładowca PWSFTiT w Łodzi) oraz Witold Kon (przewodniczący Polskiej Federacji Twórców Filmów Nieprofesjonalnych). W trakcie obrad jurorzy nie szczędzili słów krytyki. Dokładnej analizie poddając zarówno stronę techniczną, jak i artystyczną filmów. Cała dyskusja przebiegała spokojnie, a odmienne zdania jurorów stanowiły często cenne wskazówki dla autorów.

Podczas gdy już za zamkniętymi drzwiami odbywały się długie rozmowy i zapadały najważniejsze decyzje, wśród licznie zgromadzonej publiczności, przeprowadzono plebiscyt na "jurora ostrego jak brzytwa" oraz "jurora łagodnego jak baranek". Pierwszy tytuł przypadł Januszowi Tylmanowi, z kolei zwyciężcą w drugiej kategorii jednogłośnie okrzyknięto Witolda Kona. Nie spłoszona zatem, poprosiłam zdobywcę statuetki Białego Baranka Inaczej (de facto był on czarny) o podsumowanie festiwalu. - Cieszy mnie, że pojawiło się wiele nowych, nieznanych do tej pory nazwisk. Było na pewno kilka bardzo interesujących filmów ich autorstwa. Co do werdyktu, to czołówka była praktycznie bezsporna, pojawiła się tylko kwestia ułożenia kolejności nagrodzonych filmów.

Maciej Modzelewski i Sebastian Twarogal za film "Nie szata..." otrzymali trzecią nagrodę.

Agnieszka SKÓRSKA



Prawdopodobnie do maja potrwa rozbudowa salonu meblowego w Sławie-cicach. Po jej zakończeniu sklep będzie miał łącznie 3 tys. m², i stanie się jednym z największych salonów meblowych na Opolszczyźnie.

MOD

Podwyżka idzie wolniej

W niedzielę Rafineria Gdańska, a w poniedziałek Polski Koncern Naftowy podniosły hurtowe ceny paliw. Do zamknięcia numeru w naszym mieście na stacjach benzynowych nie były znane nowe ceny (za wyjątkiem stacji na ulicy Gliwickiej). Dzisiaj, gdy Państwo czytacie Gazetę Lokalną za benzynę musicie płacić o 5-6 groszy na litrze więcej. Co gorsza zdaniem analityków z biura maklerskiego "Reflex" handlującego paliwami, nie jest to ostatnia podwyżka w tym miesiącu.

	E 94	E 98	Pb 95	Pb 98	ON	Gaz
Petrochemia Płock, ul. Gliwicka	2,86	x	2,85	x	2,36	x
ESJA, ul. Stalmacha	2,79	x	2,78	x	2,32	x
CPN, ul. Kozielska, Łukasiewiczza, Piastowska, al. Jana Pawła II	2,85	2,91	2,83	2,92	2,39	1,50
STW. Stacja Paliw	2,83	x	2,81	x	2,38	x
Shell, ul. Kozielska	2,85	x	2,83	2,92	2,37	x

Z parku przed oko kamery

Radosław Skowron, dziennikarz i prezenter Radia Park, wygrał casting ogłoszony przez opolski oddział telewizji Katowice. Z dwoma jeszcze osobami rozpoczął współpracę z Opolskim Serwisem Informacyjnym. Rafał Baran rozmawia z Radkiem o tremie, radiu i kroplach potu na czole.

- Co skłoniło Cię do tego, by wystartować w przesłuchaniach do opolskiej telewizji?

- Na razie jest to jedynie Oddział Telewizji Katowice w Opolu - oddział, który ma jednak ambicje i plany przekształcenia się w samodzielny ośrodek. Załączkiem jest tutaj Opolski Serwis Informacyjny - pół godziny programu emitowanego z Opolu, od poniedziałku do piątku. O castingu dowiedziałem się z prasy i pomyślałem - dlaczego nie spróbować swoich sił z innymi, którzy również postanowili stanąć do tego przesłuchania. Jakies tam przygotowanie - wokalne, jeśli chodzi o dykcję, o pracę z mikrofonem, o pracę na antenie, o kontakt ze słuchaczami, już mam - w końcu to już sześć lat pracy w radiu. Nadszedł czas na zmiany.

- Chęć sprawdzenia się, czy jednak - tak jak mówisz - czas na zmiany?

- Sam casting jest formą sprawdzenia się i rywalizacji. Każdy, udając się na przesłuchanie, ma nadzieję wygrać. Sam casting więc jest sposobem sprawdzenia się, ale dalej to chęć zmiany. Człowiek się rozwija, po pewnym czasie ma zamiar spróbować czegoś nowego.

- Nie była to Twoja pierwsza przyгода z telewizją.

- Wcześniej był casting w TVN, również zakończony powodzeniem. Wiązało się to jednak ze zbyt wielkimi zmianami jak na tamten czas. Myślę, że teraz, po prawie dwóch latach od tego przygotowany.

- Czym miałeś się tam zajmować?

- Szukano prezenterów do jednego z programów młodzieżowych, prowadzonych na żywo.

- Który typ prowadzącego jest Ci bliższy: ten z programu młodzieżowego, gdzie należy włożyć dużo własnej inwencji, dochodzi kontakt z widzami, kontakt na żywo - czy typ prezentera wiadomości.

- Na razie oba są równie odległe...

- Zdradź czytelnikom trochę szczegółów z przesłuchania do opolskiej redakcji telewizji.

- Przyjechało około 70 osób. Jedna z gazet bardzo szeroko rozpisowała się na temat castingu. Z kandydatów zrobiła grono osób o niewielkiej inteligencji, a z organizatorów ludzi niezdecydowanych co do oczekiwań od przyszłych współpracowników. A tak nie było. Z tych 70 osób wielu miało predyspozycje do wykonywania zawodu dziennikarza. Sądząc po rozmowach, na które mieliśmy trochę czasu, mogę stwierdzić, że były to osoby bystre i otwarte. Wszystko rozpoczęło się po godzinie 15, kiedy ogłoszono skład komisji. Przesłuchania trwały bardzo długo. Każdy rozmawiał z komisją około 6 minut, reklamował siebie, swoją osobowość, charakter i predyspozycje do pracy w telewizji. Potem kilkanaście osób zaproszono

do prób kamerowych. Te z kolei polegały na przeczytaniu informacji w symulowanym Opolskim Serwisie Informacyjnym.

- Z tego co wiem, kilka było nietypowych...

- Tak. Komisja robiła czasem niespodzianki. Były informacje, które mogły powodować uśmiech, nad którymi zastanawialiśmy się, czy rzeczywiście mogło coś takiego się wydarzyć. Wszystkie wiadomości należało przeczytać i przedstawić w sposób jak najbardziej zbliżony do profesjonalnych prezenterów. W jury były osoby związane z mass mediami: posłanka Aleksandra Jakubowska, Krzysztof Gryboś z "Gazety Wyborczej", Janusz Maćkowiak z Radia

Opole i przedstawiciel Telewizyjnej Agencji Informacyjnej Marek Czunkiewicz.

- Jaka była atmosfera wśród tych, którzy zgłosili się na przesłuchanie?

Trema dawała się mocno we znaki?

- Ludzie byli podenerwowani, każda kolejna osoba, która wychodziła po rozmowie, przekazywała to, co spotkało ją w tym studiu. Po pewnym czasie wszyscy byli bardzo zmęczeni. W kolejnym etapie kilkanaście osób miało w studiu próbę kamerową przez 6-7 minut. Ostatnie osoby wyszły z budynku telewizji przed północą.

- Pociły Ci się dłonie, kiedy usiadłeś przed kamerą, by przeczytać wiadomości?

- Dłonie były mniej ważne. Chodziło o to, by kropelki potu - pojawiające się ze zdenerwowania - najmniej były widoczne na czole czy na twarzy. Nie wygląda się ładnie na ekranie, kiedy prezenter - mówiąc krótko - błyszczy się...

- Z tego licznego grona wszystkie eliminacje pomyślnie przeszło zaledwie 7 osób. Komisja najwyżżej oceniła właśnie Ciebie.

- Siedem osób to były wstępne wyniki. Na okres próbny przyjęto 3 osoby, które obecnie próbują swoich sił w redakcji. Okres próbny będzie polegał na sprawdzeniu czy ktoś jest lepszy w prezenterce, reporterce czy może w pisaniu tekstów.

- Zaczynałeś od radia. Skąd taka zmiana: radio na telewizję?

- Radio jest żywe, bezpośrednie. W telewizji można wyemitować dwugodzinny film i widz albo go ogląda, albo nie. W radiu słuchacz bardzo szybko reaguje na wszelkie poczynania prezentera. Jednak po pewnym

czasie pracy w radiu zaczyna czegoś brakować, wpada się w rutynę, w schematy. Od czasu do czasu trzeba coś zmienić w życiu zawodowym: coś dodać, wziąć na siebie nowe obowiązki. Jeżeli tym obowiązkom sprostamy, wtedy przychodzą kolejne i tak dalej. Na tym chyba polega rozwój zawodowy.

- Co najbardziej pociąga Cię w radiu, a co w telewizji?

- Radio może powodować ze słuchaczem

kontaktem. W telewizji jest to trudniejsze. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

- W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej. W radiu słuchacz jest bliżej, w telewizji jest dalej.

szansy, jaka się teraz pojawiła, ale ogromnie trudno byłoby mi się rozstać - zarówno ze współpracownikami, a przede wszystkim ze słuchaczami radia Park.

- W radiu pojawiałeś się na antenie, ale słuchacze nie wiedzieli, jak wyglądasz - znali tylko Twój głos. Z telewizją będzie zupełnie inaczej.

Może nie od razu, ale po pewnym czasie dojdzie pewnie do tego, że będziesz rozpoznawany na ulicach. Nie będzie Ci to przeszkadzało? To może pytanie trochę na wyrost, ale...

- Wiele osób zadawało

mi pytanie, czy na podstawie głosu - zasłyszanego w radiu - jest ktoś w stanie mnie rozpoznać. Nieliczne tylko osoby tak dobrze rozpoznają głos. W przypadku telewizji nie powinniśmy generalizować. Oczywiście wielkie gwiazdy na pewno są rozpoznawane, nie sądzę jednak, aby taka popularność spotkała mnie w najbliższym czasie.

- Czym będziesz zajmował się w opolskiej redakcji telewizji?

- Przede wszystkim jest to redakcja, która stara się uniezależnić od ośrodka w Katowicach i stworzyć niezależny - jakies tam załączki tego już są. Znaczna część programu to informacja i to one liczą się najbardziej.

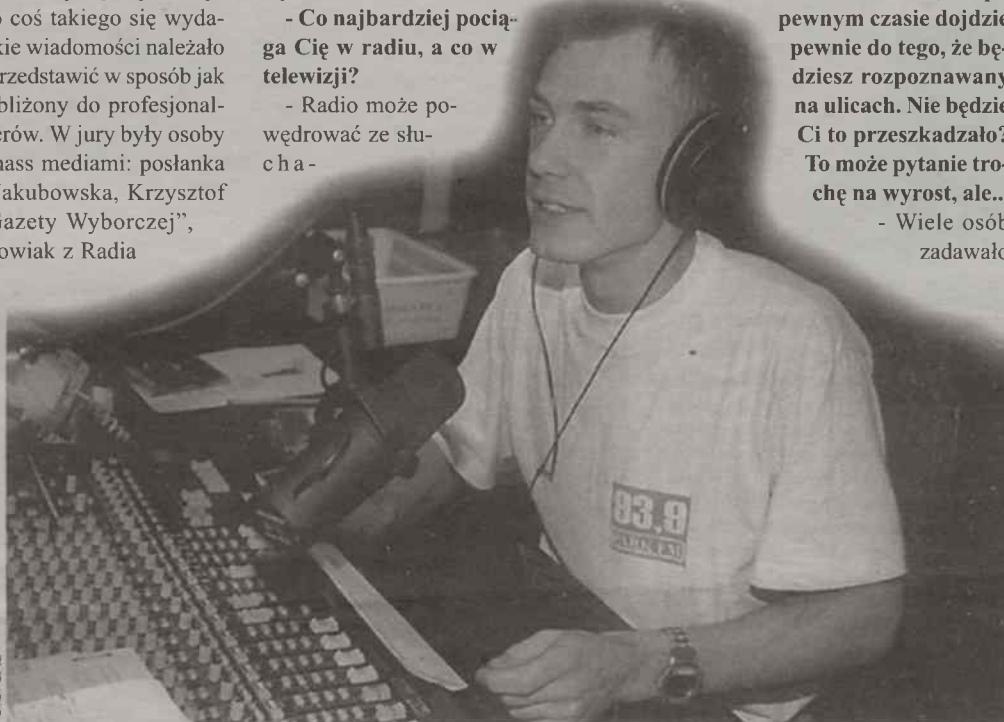
- Czyli będziesz przygotowywał informacje do serwisu?

- Tak. Tekst, ale również materiały filmowe. Telewizja publiczna preferuje model całościowego przygotowania. Chodzi o zebranie informacji, ich przygotowanie i zaprezentowanie.

- Jeżeli dobrze zrozumiałem, to w perspektywie masz szansę prezentowania Opolskiego Serwisu Informacyjnego?

- Tak. Większość dziennikarzy pracujących w redakcji zajmuje się również prezentowaniem serwisu. Czy ja tam zaistnieję? Należałoby zapytać moich szefów czy współpracowników.

- W radiu Park - jak powiedziałeś - pracujesz już 6 lat. Masz swoje grono słuchaczy, masz własne



-W radiu też zaczynałem od zera i wszystkiego musiałem się nauczyć. Wtedy też byłem przerażony.

programy. W telewizji rozpoczniesz wszystko od początku? Nie przeraża Cię to trochę?

- To jest kolejne wyzwanie, jednak jest tu zupełnie inny schemat pracy. Rzeczywiście wszystko to trochę mnie jeszcze przeraża - ten cały skomplikowany proces przygotowywania materiałów, ale w radiu też zaczynałem od zera i też wszystkiego musiałem się nauczyć. Wtedy też byłem przerażony.

- Dobry prezenter radiowy i dobry prezenter telewizyjny. Jaki - Twoim zdaniem - powinien być? Czy jeden człowiek może być dobry zarówno w telewizji, jak i w radiu?

- Może być. Z mojego dotychczasowego doświadczenia mogę powiedzieć, jaki powinien być prezenter radiowy. Natomiast jaki powinien być prezenter telewizyjny, wiem na razie z punktu widzenia odbiorcy. Telewizję lubię oglądać. Swoje zdanie na ten temat mam. W obu przypadkach stawiam na naturalność - to przede wszystkim - jak również ogromna odpowiedzialność za wykonywanie tego zawodu. Tutaj już mówimy tylko o prezenterze, ale i o dziennikarzu przygotowującym dany program czy serwis.

- Nie odpowiedziałeś na pytanie, jaki powinien być prezenter.

- Prezenter radiowy powinien być kreatywny. Nie można pozostać w miejscu, bo inni nas wyprzedzą i wtedy nasz program będzie coraz słabszy, coraz bardziej szary. W związku z tym należy w to włożyć trochę serca i zdać sobie sprawę z tego, kto słucha tego programu. Trzeba być twórczym. Natomiast jeśli chodzi o telewizyjne osobowości, prezenterów czy dziennikarzy... Na pewno powinni śmiało podejmować wszelkie problemy - nie bać się ich. Poza tym dziennikarz telewizyjny nie powinien nigdy zapomnieć, że jest zwykłym człowiekiem, żeby gwiazdorstwo nie uderzyło do głowy.

- Czym Radosław Skowron zajmuje się na co dzień?

- Radosław Skowron kończy studia na Uniwersytecie Opolskim, na które niestety ma niewiele czasu. Stara się nie nudzić i nawet w czasie wolnym, odpoczywać czynnie. Radosław Skowron jest przez cały czas w nuchu i zasypia tylko na parę godzin. Tak od czterech do siedmiu.

- Twoja największa wada i największa zaleta...

- Wady: wybuchowość i impulsywność. A zalety? Trudno mi tak ocenić... Proszę tutaj wykropkować. Zalety prywatne niech wypełnią przyjaciele, a te zawodowe - słuchacze i współpracownicy.

- Największe marzenie...

- Po pierwsze: zajmować się zawodowo tym, co lubię. Po drugie: mieć także czas tylko dla siebie. Po trzecie: akceptować wady.

- Czego należałoby Ci życzyć?

- Podjęcia właściwej decyzji.

- Tylko tyle?

- Tak.

Pytał Rafał BARAN,
Radio Park FM

Żyjemy trochę w obłokach, ale cóż, czasami nam wychodzi

Szkoła walczy ze wszystkimi siłami

Przeciekający dach i popękane stropy spędzają sen z oczu gronu pedagogicznemu Państwowej Szkoły Muzycznej nr 1 przy ul. Kościuszki w Kędzierzynie-Koźlu. Zapada decyzja wyremontowania fragmentu obiektu za fundusze uskładane na koncie szkoły. Pod pomysłem podpisuje się rada rodziców, dzięki której pomocy udaje się pokonać gąszcz biurokratycznych zezwoleń, pozwoleń, podań. Dzięki życzliwości wielu osób udaje się zaoszczędzić część pieniędzy przeznaczonych na plany i projekty, które zostają włożone w remont budynku. W 1997 roku przychodzą z Warszawy pieniądze na dofinansowanie już

stycji m.in. poprzez granie koncertów: Gliwice, Głogówek, Góra św. Anny, Dom Kultury "Chemik", w innych domach kultury, kościołach, restauracjach, gdzie tylko się da. Stara się również pozyskać brakującą kwotę z Fundacji Rozwoju Śląska, Fundacji Batorego czy Fundacji Eberta. Niestety, na podania kierowane do tych instytucji nie udało się uzyskać pozytywnych odpowiedzi. Nie ma również pomysłów na wiadomości z Ministerstwa Kultury. Marzenia dyrektora są dużo większe, choć na razie weryfikowane przez życie: – **Chcemy dobudować salę na 200-300 osób z właściwą akustyką. Takiej sali nie**



Fortepiany, które już od ponad roku czekają, by można było na nich grać w poziomie

rozpoczętych robót. Miasto również wspomaga inwestycje, przekraczając dotacje na zamontowanie ogrzewania. W 1999 r. wspólnymi siłami udaje się wyremontować 2/3 obiektu.

– **Wymieniliśmy dach, centralne ogrzewanie, stolarkę okienną, stropy** – mówi dyrektor szkoły Gotfryd Włodarz. W pozostałej części budynku, dla której chwilowo nie starczyło funduszy, znajduje się będzie jedna z ważniejszych części szkoły. – **Sala koncertowa to sedno szkoły. Chcielibyśmy grać na koncertach organizowanych w różnych miejscach, a zwłaszcza w swojej szkole** – dodaje dyrektor. Do dokończenia rozpoczętych już prac potrzebne jest ok. 200 tys. zł. Dyrekcja nie czeka, aż potrzebne fundusze same spłyną. Szkoła walczy ze wszystkimi siłami o dokończenie już rozpoczętych inwe-

stycji m.in. poprzez granie koncertów: Gliwice, Głogówek, Góra św. Anny, Dom Kultury "Chemik", w innych domach kultury, kościołach, restauracjach, gdzie tylko się da. Stara się również pozyskać brakującą kwotę z Fundacji Rozwoju Śląska, Fundacji Batorego czy Fundacji Eberta. Niestety, na podania kierowane do tych instytucji nie udało się uzyskać pozytywnych odpowiedzi. Nie ma również pomysłów na wiadomości z Ministerstwa Kultury. Marzenia dyrektora są dużo większe, choć na razie weryfikowane przez życie: – **Chcemy dobudować salę na 200-300 osób z właściwą akustyką. Takiej sali nie**

ma jeszcze w Kędzierzynie-Koźlu. **Będzie ją można wykorzystać do grania koncertów w międzynarodowej obsadzie przy współpracy zaprzyjaźnionych muzyków z Czech, Niemiec czy Danii.** Uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej nr 1 często wyjeżdżają poza granice naszego kraju i tam biorą udział w podobnych przedsięwzięciach. Sala będzie przeznaczona na próby zespołów w działających w szkole muzycznej, cykliczne koncerty muzyki klasycznej oraz udostępniana miastu. Przybliżony koszt nowej sali sięga 1 mln zł. Gdyby zjawyły się fundusze, wybudowanie zajęłoby trochę więcej niż pół roku. Nie czekamy tylko na pieniądze. Są firmy, które zobowiązały się wykonać część prac za darmo, ale nie mamy materiałów.

Tekst i foto: Rafał DONGEN

Rusza Oddział Banku PKO BP w Kędzierzynie

Już niedługo, bo w najbliższy poniedziałek, Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy otwóży swój nowy oddział przy ul. Grunwaldzkiej 5 w Kędzierzynie. Tym samym ekspozytura przy ul. Grunwaldzkiej 18 zostanie zlikwidowana.



Foto: Bolesław Bezeg
W przedsiönku nowej siedziby banku czynny będzie całodobowy bankomat

Zaprojektowany według najnowszych standardów

Kapitałny remont zrujnowanego niegdyś budynku rozpoczął się w maju 1998 r. i trwał prawie 18 miesięcy. Ekipy remontowe przekazały obiekt do zagospodarowania w grudniu zeszłego roku.

Wraz z uruchomieniem nowego oddziału PKO BP zostanie zlikwidowana ekspozytura przy ul. Grunwaldzkiej 18, bo wszystkie czynności dotąd w niej wykonywane przeniesione zostaną do nowego budynku.

– **Powierzchnia użytkowa ekspozytury jest bardzo mała. Obsługa klienta była w dużym stopniu ograniczona. W 1997 r. zdecydowaliśmy się na poszukiwanie większego lokum. Wiele było koncepcji co do wyboru nowego obiektu. Ostatecznie wybraliśmy budynek po byłej**

Spółdzielni Inwalidów – powiedział "Lokalnej" dyrektor Banku PKO BP Władysław Sikora.

Nowa siedziba mieści się w budynku wpisanym do rejestru zabytków, tym samym prace wymagały sporych nakładów. Nowa siedziba banku jest przestronniejsza, budynek zaprojektowany został według najnowszych standardów. Na parterze mieścić się będzie obsługa kasowa oraz rachunków osobistych. Na pierwszym piętrze funkcjonować ma obsługa kredytowa, tak dla klientów indywidualnych, jak i gospodarczych.

Przy ul. Łukasiewicza 5 w Koźlu funkcjonować będzie od 14 lutego II Oddział PKO BP, w którym pozostaną wszystkie dotychczasowe funkcje,

z wyjątkiem zaplecza księgowego i administracyjnego.

– **Milo nam będzie powitać swoich klientów i zaprosić nowych do odwiedzenia nas w nowej siedzibie** – dodał dyrektor banku.

Oddział przy ul. Grunwaldzkiej otwarty będzie w dni powszednie od 7.30 do 18.00, w soboty od 8.00 do 14.00. W związku z przeprowadzką w sobotę 12 lutego wszystkie placówki PKO BP w mieście czynne będą tylko do godziny 12.00, natomiast bankomaty będą nieczynne od 12.00 do późnych godzin nocnych.

Wszystkim zainteresowanym podajemy nowy numer telefonu oddziału przy Grunwaldzkiej - 40 62 100.

Agnieszka KACZMAR

Ferie w skrócie

Skauci ze szczepu "Zawiszacy" przygotowali i przeprowadzili 31 stycznia na tyłach Miejskiego Ośrodka Kultury gry i zabawy dla dzieci. Do zabawy dołączyły zimowiska zorganizowane przez RSM "Chemik", ODK "Komes" i stowarzyszenie "Brzdąc". "Zawiszacy" przygotowali biegi terenowe, gry i



wspólne ognisko, przy którym można się było ogrzać oraz upiec kiełbasę.

Na "Animals Party", które odbyło się 2 lutego w sali baletowej MOK, pod baczną opieką organizatorów dzieci prezentowały swych "nie największych przyjaciół": chomiki, myszki, żółwie, świnki morskie. W atmosferze zaciętej rywalizacji, na specjalnie do tego celu przygotowanym torze zostały rozegrane wyścigi o tytuł najszybszego zwierzaka w "klasie". Zwycięzcy zostali uhonorowani pamiątkowymi dyplomami. Dyplomy również przynieśli do domu właściciele zwierzątek, które zdaniem organizatorów



były najpiękniejsze lub np. miały najdłuższe uszy (mowa o zajacu). O los wszystkich przybyłych "małych przyjaciół" troszczył się lekarz weterynarii, który udzielał fachowych porad.

Czterodniowe warsztaty teatralne grupy "Garderoba Niespokojnej Młodości" miały miejsce w Domu Kultury "Koźle". Przez trzy dni aktorzy pod okiem Leszka Mądziaka prowadzili próby. Czwartego dnia dali spektakl. Nam udało się uwiecznić twórcę i aktorów podczas próby.

Tekst i foto: Rafał DONGEN

REKLAMA

kiedy, jeśli nie teraz?



fordfocus
już od **48.900 zł***

Teraz masz okazję kupić go jeszcze lepiej wyposażonego. W cenie samochodu wybierasz **dwa z czterech** elementów wyposażenia: ● ABS ● klimatyzacja ● poduszka powietrzna pasażera ● lakier metaliczny. Taka okazja nie trafia się często!



B.CH. BOGDAN CHWAŁIŃSKI
ZAPRASZAMY DO NOWOOTWARTEGO SALONU FORDA
w KĘDZIERZYNIE-KOŹLU, ul. ŁUKASIEWICZA 23

Tel. 482-66-16, 406-12-20 ● <http://www.chwalinski.com.pl> ● E-mail: bch_kozle@chwalinski.com.pl

* Liczba samochodów w ofercie ograniczona. Dotyczy pojazdów wyprodukowanych w 1999 roku.



KOLARSTWO: Mistrzostwa Polski LZS

Mastersi na podium

Tegoroczne Mistrzostwa Polski zrzeszenia LZS w kolarstwie przełajowym odbyły się w Gościęcinie. Organizatorami zawodów byli Urząd Gminy w Pawłowiczkach, Starostwo Powiatowe w Kędzierzynie-Koźlu, Rada Wojewódzka Zrzeszenia LZS, Okręgowy Związek Kolarski oraz LZS Gościęcin.

Stawka ponad stu kolarzy podzielona została na sześć kategorii wiekowych.

W kategorii seniorów bezapelacyjne zwycięstwo odniósł Sławomir Frejowski (MGLKS Błękitni Koziegłowy), który na mecie o trzy sekundy wyprzedził swego kolegę klubowego Zbigniewa Adamusa. Trzeci ze stratą jednego okrążenia był Arkadiusz Kinast z

Frąckowa, który tym samym zwyciężył w kategorii masters. Drugi w "mastersach" był Jan Paterak z Gościęcina, natomiast Andrzej Misina (Gościęcin) przyjechał czwarty. W kategorii juniorów mistrzem Polski został Mariusz Gil (LKS POM. STRZELCE KRAJEŃSKIE), który drugiego na mecie Marcina Widera (LKS SPEDPOL TRASA ZIELONA GÓRA) wy-

przedził o ponad minutę. Jako trzeci zameldował się Przemysław Warzybok (LKS SPEDPOL TRASA Z. GÓRA). W kategorii juniorów młodszych tytuł mistrzowski wywalczył Krzysztof Kuźniak (LKS Warta Lotto TRASA Z. GÓRA), który o pięćdziesiąt sekund wyprzedził drugiego

Na starcie wyścigu pań stanęło dwadzieścia jeden zawodniczek. Najszybciej trasę wyścigu pokonała Sylwia Juszcak (LKS Optex Opoczno), która pokonała drugą na mecie Marzenę Wasiuk (KBWiR DYSTANS KOLARZYK ELK) o ponad 45 sekund. Na finiszu Marzena o "cień wentyla", jak



Sylwia Juszcak pogodziła siostry Wasiuk

na mecie Rafała Gniazdowskiego (LKS Prim PLASTIMET KOLARZYK). Trzeci przyjechał Grzegorz Woźniak z LKS Optex Opoczno. W kategorii orlików triumfował Radosław Pasternak (LSKK Lityński Pogłunt Bełchatów). Tytuł wicemistrzowski wywalczył zawodnik gospodarzy LZS Gościęcin Paweł Kubeczek, który do zwycięzcy stracił 1 min. 27 sekund.

mawiają kolarze, wyprzedziła swoją koleżankę klubową a zarazem siostrę Monikę Wasiuk. Do mety dojechało 20 kobiet. W klasyfikacji drużynowej Mistrzami Polski Zrzeszenia LZS okazali się kolarze LKS OPTEX OPOCZNO - 138 pkt. przed LKS TRASA ZIELONA GÓRA - 72 pkt. i LKS PRIM KOLARZYK PLASTMET ELK - 54 pkt.

WITALIS

BADMINTON: Warsaw Open, MP Częstochowa

Warszawa zdobyta

W Warszawie odbył się krajowy turniej klasyfikacyjny "Warsaw Open" w kategorii juniorów młodszych i kadetów. Wśród 36 zawodników z całego kraju w finale znaleźli się zawodnicy MMKS-u K-K Wojciech Poszeleżny i Jarosław Suwała.

Pierwszy w półfinale pokonał 2:0 Michała Siemińskiego (AZS Warszawa) w setach 15:7, 15:6, natomiast Jarosław Suwała po ciężkim boju ograł drugiego warszawiaka Dariusza Pilicha 2:1 w setach 15:12, 10:15 i 15:9. Finał w wykonaniu podopiecznych Tomasza Ziolo, był pasjonujący. Po zaciętym meczu stojącym na wysokim poziomie Wojciech Poszeleżny pokonał swego klubowego kolegę 2:1 w setach 15:11, 10:15 i 15:4

W kategorii dziewcząt zawodniczki MMKS-u K-K Aleksandra Czarniecka i Małgorzata Buszko

spotkały się już w półfinale tej imprezy. Lepszą okazała się Czarniecka zwyciężając sympatyczną Małgosię 11:6 i 11:4. W finale kędzierzynieka nie sprostowała Małgorzacie Kurdelskiej (AZS W-wa) ulegając jej 0:2 w setach 8:11, 7:11. Ostatecznie A. Czarniecka zajęła drugie miejsce w turnieju, czwarta była M. Buszko, a siódma Izabela Koper.

W Częstochowie zakończyły się 36 Mistrzostwa Polski seniorów w badmintonie. W gronie najlepszych zawodników w Polsce zadebiutowali zawodnicy MMKS-u K-K. Bez eliminacji w turnieju debiutowy kobiet wzięła udział para A. Czarniecka i zastępująca chorą M. Buszko Izabela Koper. Zawodniczki MMKS-u w ostatecznej klasyfikacji znalazły się na bardzo wysokim 9-tym miejscu. W gronie senierek w grze pojedyn-

czej wystąpiła Aleksandra Czarniecka (kadetka) uległa jednak już w pierwszej rundzie Krystynie Polakowskiej z Olsztyna 2:0, w setach 11:4 i 11:4 - **Uważam, że mimo porażki Oli w 1-szej rundzie sam udział w MP jest naszym sukcesem. Szkoda, że trenujemy w tragicznych warunkach** - powiedział po turnieju trener kędzierzyński badmintonistów Tomasz Ziolo. Obecnie trójka naszych zawodników: Jarosław Suwała Rafał Jaskólski i Wojciech Poszeleżny dzięki uprzejmości trenerów AZS-u Warszawa, panów Jacka i Leszka Jagodzińskiego, przebywają na obozie kadry Mazowsza, który ma miejsce w Głubczycach. Za pośrednictwem "GL" Tomasz Ziolo serdecznie dziękuje szkoleniowcom z Warszawy za opiekę nad chłopcami.

WIRR

PIŁKA NOŻNA: Sparingi

Ciężko trenują

TS Odra K-Koźle - KS Sarmata Warszawa 3:0

Bramki dla Odry: Andrzej Lewczak, Arkadiusz Skubański, Dawid Czepul.

Przebywający na obozie kondycyjnym w Pokrzywnej piłkarze Odry K-K rozegrali sparing z Sarmatą Warszawa. Zawodnicy tego klubu występują w warszawskiej lidze okręgowej i mają aspiracje na występy w IV lidze. Pierwsza część meczu, bardzo wyrównana. W 18 minucie akcją indywidualną popisuje się Turek. Jego szarżę w polu karnym faulem przerywają warszawscy obrońcy i sędzia wskazuje na "wapno". Sam poszkodowany wymierzył karę, zdobywając gola z rzutu karnego. W drugiej odsłonie wzrasta przewaga Odry. Kozielscy piłkarze stwarzają mnóstwo sytuacji do zdobycia kolejnych bramek. W 55 minucie po kontrataku z głębi pola na akcję indywidualną decyduje się Arkadiusz Skubański ogrywa dwóch obrońców i zdobywa drugiego gola dla Odry.

Trzecią bramkę, pieczętującą zwycięstwo kozielskiego zespołu, strzela Dawid Czepul.

Odra K Koźle - KS Start Namysłów 1:1

Bramka dla Odry: Zbigniew Turek
Czwartkowy przeciwnik piłkarzy Odry K-K okazał się jeszcze bardziej wymagający. Juniorzy Startu Namysłów, występujący w lidze MW, zdołali zremisować z kozielską ekipą. Pierwszą połowę tego meczu wygrali juniorzy Odry przebijając na obozie wraz z pierwszym zespołem. Gola na wagę remisu zdobył Zbigniew Turek z podania Andrzeja Jurkowskiego. Po meczu trener Odry Witosław Iwanek powiedział: - **W drugim spotkaniu chodziło mi o sprawdzenie wszystkich graczy. Zawodnicy odczuwali już zmęczenie, ponieważ trening kondycyjny i wytrzymałościowy był bardzo ciężki. Wyniki uzyskane w meczach sparingowych są dla mnie mniej istotne.**

WITALIS

PIŁKA NOŻNA: Sparingi

Śnieżna zadyma

LZS Ujazd Niezdrowice - KS MEC II Sławiećice 0:4

0 - 1 Dariusz Szoł 15 min
0 - 2 Arkadiusz Jagodziński 52 min
0 - 3 Ryszard Bednarski 60 min
0 - 4 Tomasz Kiel 80 min

KS MEC II: Mariusz Paczuła - Adam Zieliński, Adam Gibasiewicz, Bernard Wolany, Grzegorz Podoborony, Robert Czopek, Arkadiusz Nowak, Andrzej Lazar, Dariusz Jagodziński, Ryszard Bednarski, Tomasz Kiel, Krzysztof Mirowski, Dariusz Szoł.

Trener: Adam Kania

W sobotnie popołudnie na stadionie w Ujeździe doszło do spotkania pomiędzy piłkarzami miejscowego LZS-u, a KS MEC II Sławiećice. Występujący na co dzień w klasie B podokręgu Strzelce Opolskie gospodarze nie zmusili do większego wysiłku kędzierzyńskich piłkarzy. Od początku meczu zarysowała się nieznaczna przewaga przyjezdnych, którzy szybciej przystosowali się do panujących iście arktycznych warunków. Ośnieżona i śliska murawa boiska nie była sprzymierzeńcem piłkarzy obu drużyn. Pierwszego gola zdobył w 15 minucie Dariusz Szoł. Później przyjezdni nie wykorzystali wielu dogodnych sytuacji do strzelenia gola, stąd niskie prowadzenie w pierwszej połowie spotkania. Po zmianie stron kolejne gole dla MEC-a zdobywają A. Jagodziński, R. Bednarski i T. Kiel, dokumentując w ten sposób wypracowaną przewagę nad gospodarzami tego meczu. Kolejny debiut w roku szkoleniowca Adama Kania okazał się więc udany.

KS MEC Sławiećice - TS Wisła II Kraków 3:2

Bramki dla MEC-a zdobyli: Jacek Jakoniuk, Mariusz Gnoiński, Janusz Zalewski

KS MEC: Tomasz Włodarz, Klaudiusz Paterok, Janusz Zalewski, Łukasz

Michniewicz, Robert Łukaszczyk, Adam Jochem, Andrzej Pakuła, Zbigniew Matyjasek, Roman Namysł, Jacek Jakoniuk, Mariusz Gnoiński, Tomasz Kiel.

Trener: Dagobert Kroll.

W Kuźni Raciborskiej doszło do spotkania sparingowego pomiędzy MEC-em Sławiećice a występującymi w krakowskiej IV lidze rezerwami Wisły Kraków. Młodzi piłkarze z grodu Kraka wysoko zawiesili poprzeczkę kędzierzyńskim piłkarzom. Od początku meczu narzucili ostre tempo gry, dokumentując swą przewagę zdobyciem gola w 14 minucie meczu. Zawodnicy MEC-a długo nie potrafili przyzwyczaić się do panujących trudnych warunków gry (nierówna płyta boiska, lód). Kilka minut później wyrównującą bramkę dla MEC-a zdobywa Jakoniuk, po dokładnym dośrodkowaniu Pakuły. Chwila nieuwagi w obronie wystarczyła, by krakowscy napastnicy strzelili kolejnego gola. W 39 minucie po rzucie rożnym piłka bezpiecznie spada na pole karne Wisły, a odwrócony plecami do bramki Mariusz Gnoiński popisuje się strzałem z półobrotu umieszczając piłkę w okienku bramki Wisły. W drugiej połowie tempo gry nieco spadło, co pozwoliło naszym zawodnikom na uzyskanie przewagi. Efektem tego był gol Janusza Zalewskiego - dziesięć minut przed końcem meczu.

Tuż przed ostatnim gwizdem sędziego pada czwarty gol dla naszej drużyny, jednak sędzia tego meczu dopatrywał się pozycji spalonej.

- **Był to pierwszy mecz mojej drużyny w tym roku, wynik był więc sprawą drugorzędną. W tej chwili pracujemy nad siłą i wytrzymałością. Mecz ten traktuję jako dobrą jednostkę treningową - powiedział po spotkaniu trener MEC-a Dagobert Kroll.**

WITALIS

Kluby naszego miasta

Kto jest kim w lokalnej lekkiej atletyce?

MZKS "Chemik"

Sekcja lekkiej atletyki powstała przy KS "Unia" Kędzierzyn w 1954 roku. Została wówczas oficjalnie zarejestrowana w Okręgowym Związku Lekkiej Atletyki w Opolu. Dyscyplina ta istniała już w naszym mieście wcześniej. W

który przez wiele sezonów nie miał sobie równych w kraju. Startował on również na olimpiadzie w Seulu, gdzie zajął 12 miejsce. W jego karierze jest też występ na Mistrzostwach Świata w Rzymie w 1987 roku, gdzie zajmuje 12 miejsce oraz start na Mistrzostwach Europy w Stutgarcie w 1986 roku – 9

strzostwo Polski w tej samej konkurencji w 1988 roku. Wielokrotnym mistrzem Polski na 1500 metrów oraz uczestnikiem Mistrzostw Świata w 1988 roku był Artur Zalewski. Mistrzem Polski z 1984 roku był również dyskobol, Stanisław Grabowski.

Po kilku sezonach w pierwszej lidze, klub spada do niższej klasy rozgrywek, aby w 1991 roku powrócić do krajowej czołówki.

Sukcesy odnosili nie tylko seniorzy. Wśród juniorów również byli medaliści Mistrzostw Polski. Do największych sukcesów można zaliczyć: złoty medal Marka Skrzydlewskiego na 400 pł (Poznań 1974), srebrne Ignacego Babiarza w biegach przełajowych (Warszawa 1960) i Katarzyny Kluz w oszczepie (Kielce 1990 i Zabrze 1991) oraz brązowy medal Sławomira Smętka w pchnięciu kulą (Spała 1980). Sukcesy na krajowych arenach odnosili też: Leszek Mígda (dziesięciobój), Barbara Mígda (oszczep), Marek Gąsior (oszczep), Jarosław Oleś (400 mpł), Ewa Sikorska (biegi przełajowe). Mistrzynią Polski w kategorii młodzików w rzucie oszczepem była wymieniana już wcześniej Katarzyna Kluz (Płock 1989). Srebrnym medalistą na 200 mpł był Andrzej Wojciechowski. Zresztą, sukcesów tych było bardzo dużo i nie sposób wszystkich wymienić.

Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych MZKS "Chemik" był potentatem w województwie w tej dyscyplinie sportu. Klub posiadał swoje filie w Nysie oraz w Namysłowie.

Twórcami sukcesów kędzierzyńskich lekkoatletów, oprócz Józefa Szymury, byli: Józef Wojnar - trener seniorów, Janusz Klimaszewski - prowadził sekcję w Namysłowie, Jan Sator - prowadził sekcję w Nysie, Jan Bułkowski i Marek Skrzydlewski w Kędzierzynie. Koordynatorem był Jerzy Mehlich.

MMKS K-K

Po rozpadzie MZKS "Chemik", w nowo powstałym klubie wielosekcyjnym MMKS-ie K-Koźle znalazło się miejsce dla sekcji l.a. Na początku zajęcia prowadzono wyłącznie z młodzieżą, jednak działalność rozszerzono również na juniorów. Z młodzieżą pracują obecnie: Józef Szymura (prowadzi



Józef Szymura

kierownik sekcji lekkiej atletyki MMKS K-K

grupę miotaczy), Jan Bułkowski (trenuje biegaczy), Marek Skrzydlewski (zajmuje się skoczkami w dal i wżwyz). Od stycznia tego roku w MMKS-ie pracuje były zawodnik "Chemika" Juliusz Czerw. Bazę sportową sekcji stanowi w okresie letnim stadion "Kuzniczka", natomiast w zimie treningi odbywają się w szkołach podstawowych nr 5, 6, 8 i 19. Zawodnicy MMKS-u startują w wielu zawodach sportowych w kategorii młodzików i juniorów odnosząc wiele sukcesów. W poprzednich latach do krajowej czołówki zaliczani byli: Anna Żak (100 mpł) oraz Przemysław Gnilla (110 mpł). Ubiegły rok też był udany dla kędzierzyńskich lekkoatletów. Sprinter Grzegorz Żabski brał udział w Mistrzostwach Świata kadetów, które odbyły się w Bydgoszczy. Jest też medalistą Mistrzostw Polski i Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Innymi zawodnikami odnoszącymi sukcesy na krajowych stadionach są: Marcin Bartch (1000 m), Małgorzata Florczak (300 m), Marcin Szyndzielorz (100 m), Maciej Guzman (skok wżwyz), Krzysztof Karwecki (oszczep), Karolina Adamik (skok w dal), Iwona Piszczek (100 m), Michał Niechwiadowicz (dysk), Anna Gabriela (skok wżwyz), Łukasz Błach (1000 m).

Bardzo dobrze zapowiadają się młodzicy. Do wyróżniających się zawodników należą: Dominika Poślad (100 mpł), Olga Chudomięt (100 mpł), Tomasz Adamczyk (1000 m), Wojciech Swoszowski (dysk), Tomasz Runau (100 m), Małgorzata Biegun (100 m), Marcin Świniarski (1000 m), Sabina Wencel (100 m), Krzysztof Tychy (300 mpł), Dariusz Marek (oszczep), Adam Rutkowski (1500 m), Rafał Warchoł (1500 m). Trenerzy wiążą też duże nadzieje z najmłod-

szymi zawodnikami z rocznika 1987: Aleksandra Drabek (80 mpł), Krzysztof Swoszowski (p.pal.), Maciej Pilarczyk (100 m), Małgorzata Janosz (300 m), Kamil Chudomięt (skok w dal).

Obecnie biegacze MMKS-u prowadzeni przez Jana Bułkowskiego, biorą udział w Grand Prix Opolszczyzny w biegach przełajowych. Planowane jest też zorganizowanie Ogólnopolskiego Memoriału im. Bronisława Malinow-



Janusz Bułkowski,

długoletni trener kędzierzyńskich atletów

skiego w K-Koźlu, w którym wzięłyby udział wszystkie szkoły imienia tego wspaniałego polskiego biegacza. Zaplanowane są też starty w imprezach rangi wojewódzkiej i makroregionalnej, a także start na Mistrzostwach Polski i Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży.

Tak jak każdy klub w naszym mieście, MMKS boryka się z problemami finansowymi. Nie ma pieniędzy na profesjonalny sprzęt sportowy. Marzeniem trenerów jest zbudowanie tunelu lekkoatletycznego, który mógłby służyć do trenowania w zimie. Nie byłby on przeznaczony dla tej jednej dyscypliny sportowej. Niestety brak bazy sportowej z prawdziwego zdarzenia jest bolączką K-Koźla. Brak pieniędzy był też przyczyną odwołania wyjazdu na halowe Mistrzostwa Polski. Miejmy nadzieję, że nasi lekkoatleci wystartują w imprezach na stadionach otwartych i że znajdzie się ktoś zainteresowany sponsorowaniem naszych młodych zawodników. Trenerzy zapraszają też wszystkich chętnych, którzy interesują się tą dyscypliną sportu do spróbowania swoich sił na stadionie. Może już wkrótce lekkoatleci z K-Koźla znów będą gościć na arenach całego świata.

LAG

Zdjęcia: WIR



Helmut Krieger - do dziś niepokonany kulomiot na Opolszczyźnie

1952 roku trafił do Kędzierzyna pan Józef Szymura i to on rozpoczął budowanie sekcji lekkoatletycznej. Czynnym zawodnik "Unii" Krywałd, zaszczerpił lekką atletykę w naszym środowisku. Po zakończeniu zawodniczej kariery został instruktorem, a następnie trenerem II klasy. W pierwszych latach swojej działalności sekcja brała udział w rozgrywkach drużynowych na szczeblu województwa. Na początku lat 70-tych klub połączył się z MKS Kędzierzyn i rozpoczęły się tłuste lata dla tej dyscypliny. Najpierw był awans do II ligi, a na początku lat 80-tych do I ligi. Sukcesy te wiązały się z finansową pomocą Zakładów Azotowych, które były strategicznym sponsorem klubu. W tym okresie zawodnicy "Chemika" zdobywają wiele medali na Mistrzostwach Polski. Do najbardziej znanych postaci tamtego okresu należeli: Helmut Krieger – wielokrotny mistrz Polski w pchnięciu kulą,

miejsce. Innym wielkim lekkoatletą reprezentującym barwy "Chemika" był Janusz Trzepizur. Wicemistrz Europy w skoku wżwyz z 1987 roku z Aten. Mistrz Polski z 1981 i 1983 roku, a także uczestnik olimpiady w Moskwie w 1980 roku, gdzie zajmuje 12 miejsce. Na Mistrzostwach Europy występowała również Genowefa Błaszak. W Stutgarcie w biegu na 400 metrów przez płotki zajęła 5 miejsce. Zdobyła też mi-



H. Krieger

- Być może wystartuje jeszcze w Mistrzostwach Polski

MINISIATKÓWKA: SP7, SP9, SP19 w finale wojewódzkim

Kędzierzyn pany!

Znakomicie spisały się męskie drużyny minisiatkówki reprezentujące K-K w rozgrywkach wojewódzkiej szkół podstawowych. Minisiatkówka różni się nieco od "dorosłej" odmiany gry. Zespół składa się z trzech "trójek", a każda z nich posiada jednego zawodnika rezerwowego. Mecz składa się z trzech setów i każda "trójka" obowiązkowo gra jednego seta. W zawodach półfinałowych rozegranych w Praszcze SP19 K-K grając w składzie: Adam Bzdak, Piotr Bzdak, Radosław Zbierski, Jarosław Chytek, Piotr Luks, Michał Dołbik, Szymon Radłowski, Piotr Bogdziewicz, Zbigniew Duchnowicz, Bartosz Dużak, Michał Sobczak, Grzegorz Skupniewicz wywalczyli awans do finału, pokonując po 3:0 SP1 Praszka i SP7 Strzelce Opolskie. Opiekunem siatkarki "dziewiętnastki" jest Andrzej Gąsior. Równie bezproblemowo do finału zakwalifikowali się podopieczni Szczepana Chodakowskiego z SP7 K-K (mistrzowie Opolszczyzny z ubiegłego roku). Oskar Dziewit, Dominik Cymerys, Adam Niebios, Michał Żurek, Adam Nowak, Maciej Pilarczyk, Bartosz Tracz, Marcin Mukoid nie dali szans rówieśnikom z SP10 Opole i SP Lisieście odprawiając ich po 3:0.

Największą niespodziankę sprawili jednak podopieczni Sabiny Kisielewskiej z SP9 K-K, którzy w Nysie pokonali miejscową SP3 2:1. Zespół SP9 wystąpił w składzie: Paweł Różański, Paweł Rus, Grzegorz Pacian, Andrzej Lasia, Kamil Świerc, Piotr Duszkiewicz, Mateusz Supiński, Mateusz Antczak, Bartosz Płatek, Marek Parzonka, Mariusz Komatowski, Michał Heger. Po zawodach w Nysie uradowana trener siatkarki SP9 Sabina Kisielewska powiedziała: **Serdecznie dziękuję Szczepanowi Chodakowskiemu, który pojechał z nami na te zawody. Jego obecność bardzo pomogła. Słowa uznania należą się również chłopakom walczącym na parkiecie oraz klasie VI a z SP nr 9, która w komplecie dopingowała swoich kolegów.** Finał minisiatkówki chłopców odbędzie się 26 lutego w SP nr 19 w K-K i jak zapowiada sympatyczna pani trener z kędzierzyńskiej "dziewiętnastki", tak drużyna Szczepana Chodakowskiego jak i Andrzeja Gąsiora, nie mają co lęczyć na taryfę ulgową. **Żadnych układów nie będzie.** Zapowiada się więc ciekawa rywalizacja.

WITALIS

TENIS STOŁOWY: Turnieje Szkół Podstawowych

Nasi w czubie

Trwa cykl rozgrywania corocznych wojewódzkich Turniejów Szkół Podstawowych w tenisie stołowym o Puchar Przewodniczącego Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego oraz prezesa Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w Opolu.

W czwartym turnieju rozegranym w Ozimku w klasach najstarszych tzn. siódmych i ósmym najlepiej wypadł Jarosław Biber. Zajął on bowiem trzecie miejsce w gronie 37 startujących zawodników. Pokonał kolejno: Artura Wieja - AS Strzelce, Krzysztofa Bułkiewicza - SP Pokój, Sebastiana Spiskę - SP Ładza. O wejście do finału po zaciętej grze uległ Tomaszowi Łuckiemu ze SP z Praszki 1:2. W grze o trzecie miejsce zdecydowanie pokonał 2:0 Krzysztofa Kaszurę - SP Ładza. Ostateczna kolejność: 1. Arkadiusz Pająk, 2. Tomasz Łucki, 3. Jarosław Biber, 4. Krzysztof Kaszura. Siedemnaste miejsce w tej kategorii wiekowej przypadło w udziale Marcinowi Kuźmiczowi z SP 10 Błachownia. W kategorii klas

piątych i szóstych, na siedemnastej pozycji uplasował się również Łukasz Ryper SP 16. W klasach czwartych i młodszych Mateusz Albrecht z SP10 zdobył czwarte miejsce. Należy dodać, że ten zawodnik cztery razy z rzędu zajął czwarte miejsce. Tym razem w pokonanym polu pozostał Adriana Skowronka z SP Chocianowice, Marcina Markowskiego SP Olszanka. O wejście do finału uległ byłemu koledze klubowemu Jackowi Stocię z SP Ujazd Śl. Stoczył z nim wyrównany pojedynek, a zwłaszcza w drugim secie prowadząc momentami różnicą nawet trzech punktów. W grze o trzecie miejsce uległ 1:2 Marcinowi Dumskiemu SP Brzeg. Ostateczna kolejność: 1. Jacek Stota, 2. Łukasz Krysieniak, 3. Marcin Demski, 4. Mateusz Albrecht. Do rozegrania pozostał już tylko turniej finałowy, który odbędzie się w lutym w Zawadzkiem. Organizacja zawodów dobra. Dojazd na turniej i powrót fatalny z uwagi na ośnieżoną i oblodzoną jezdnię.

Sławomir KOWALIK

KOSZYKÓWKA: Liga wojewódzka Przerwa

W lidze wojewódzkiej trwa zimowa przerwa. Do końca rozgrywek zostały trzy kolejki. Koszykarze wrócą do hal 19 lutego. Oto wyniki ostatnich spotkań: AZS Strzała Opole - MMKS Zdzieszowice 117-63. OKS Olesno - KS Pogoń Prudnik 53-98, MKS Strzelce Opolskie - UKS SWW Nysa 89-150. Pauzował MMKS Kędzierzyn Koźle.

WIRR

1	KS Pogoń Prudnik	9	18	1038-517
2	AZS Opole	9	17	930-534
3	UKS SWW Nysa	9	14	767-758
4	OKS Olesno	10	13	734-852
5	MKS Strzelce Op.	9	12	762-1051
6	MMKS K-Koźle	9	11	571-830
7	MMKS Zdzieszowice	9	11	641-909.

TYDZIEŃ POWIATU

Parkingi Kędzierzyna-Koźla

Opłaty po staremu

Przez okres jednego tygodnia funkcjonowała nowa stawka za parkowanie pojazdów na parkingach niestrzeżonych w śródmieściu Kędzierzyna. Opłata ta wynosiła złotówkę za parkowanie pojazdu do jednej godziny. Jednak po wyjaśnieniu nieścisłości między firmą, która pobiera opłaty za parkowanie, a Zarządem Miasta K-K, przywrócono obowiązującą dawniej stawkę.

Zarządzeniem Prezydenta Miasta na terenie Kędzierzyna-Koźla w 1997 roku wprowadzono opłatę za parkowanie pojazdów na parkingach płatnych niestrzeżonych. Ustalono również jednolite stawki opłat. W chwili obecnej firma zarządzająca parkingami na terenie śródmieścia Kędzierzyna wnioskuje o podwyższenie owych opłat. Stawka ta wynosiła dotychczas za parkowanie do jednej godziny 50 groszy. Firma wnioskuje, by opłatę podnieść do 1 zł. Ta ostatnia wersja nie uzyskała aprobaty Komisji Transportu, Ładu, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w okresie letnim ubiegłego roku.

Zapytaliśmy wiceprezesa Klubu Sportowego Odra Koźle, który zarządza parkingami w Koźlu, czy podnieść opłaty za parkowanie pojazdów.

- Jedynie uchwałą Rady Miasta można podnieść stawki za parkowanie pojazdów na parkingach, zarówno w przypadku parkingów w Koźlu, jak i w Kędzierzynie – powiedział "Lokalnej" Andrzej Radzimowski, wiceprezes Odry.

Natomiast jesienią 1998 r. Automobilklub wystąpił do Zarządu Miasta K-K o zmianę opłat za parkowanie pojazdów. Dopiero w styczniu tego roku Zarząd Miasta K-K postanowił utrzymać umowę na najem miejsc parkingowych w Śródmieściu dla Automobilklubu według dotychczasowych stawek. Przez niezrozumienie Zarządu Miasta, zarząd Automobilklubu postanowił podnieść opłatę z 50 groszy do 1 zł. Okazało się to niezgodne z wcześniejszym ustaleniem Zarządu Miasta K-K. Ta forma płatności funkcjonowała jeden tydzień, po czym Automobilklub wprowadził pobieranie opłat po starej cenie, czyli 50 groszy do godziny parkowania.

- Zarząd Automobilklubu prosi kierowców korzystających w tym okresie z niestrzeżonych płatnych parkingów w śródmieściu za mylnie podjętą decyzję – powiedział "Lokalnej" Jacek Nowak, prezes kędzierzyńskiego Automobilklubu.

Agnieszka KACZMAR

Czynne całą dobę

Noclegownia w Sławięcicach stała się miejscem, w którym bezdomni przebywają całą dobę. Inicjatorzy utworzenia tej placówki nie przewidywali, że może dojść do takiej sytuacji. Zamiarem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w K-K było bowiem stworzenie miejsca, w którym osoby bez dachu nad głową mogłyby spędzić noc.



Zamiarem inicjatora było stworzenie miejsca, w którym osoby bez dachu nad głową mogłyby spędzić noc

Inicjatorem powstania sławięcickiej noclegowni było Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w K-K, które wydało na jej utworzenie dwa tysiące złotych. W planach inicjatora, noclegownia miała być przeznaczona wyłącznie na okres zimy, dając zarazem bezdomnym schronienie tylko na noc. Jednak w okresie zimy sytuacja się skomplikowała. Za przyczyną silnych mrozów bezdomni przebywają w noclegowni całą dobę.

Jak powiedziała nam Irena Inken-dyker, kierownik PCPR w K-K, in-

tencją organizatorów nie było utworzenie schroniska, które dawałoby całodobową opiekę: **- Z punktu widzenia humanitarnego trudno jest zakazać osobom bezdomnym przebywania w noclegowni w okresie mrozów w ciągu dnia. Z punktu widzenia ekonomicznego powiat i gmina ponoszą jednak dodatkowe koszty.**

W związku z zaistniałą sytuacją PCPR wystosowało do gmin powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego pisma z zapytaniem, czy gminy powiatu

wyraziłyby chęć partycypowania w kosztach. Większość odmówiła, tylko gmina K-K zobowiązała się do tego.

W PCPR oraz Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym, przy którym działa noclegownia, nie przewidziano również, że do placówki będą przyjeżdżać osoby spoza powiatu K-K i województwa opolskiego. Bywają też osoby z zaburzeniami psychicznymi.

- Z naszej placówki zrobiła się noclegownia całodobowa. Przebywają w niej także osoby bez dowodów osobistych. Są i obcokrajowcy – powiedziała "Gazecie Lokalnej" Krystyna Ciemniak, kierownik Zakładu Opiekuńczo-Lecznicznego w Sławięcicach.

Kolejny problem to rozprzestrzeniające się choroby, zwłaszcza grypa. Osoby zainfekowane wymagają opieki lekarskiej. Ostatnio chorowało sześć osób na dwadzieścia przebywających w noclegowni.

Krystyna Ciemniak dodała, że w finansowaniu ośrodka mają pomóc władze miasta K-K. Potrzebne są pieniądze na żywność i odzież, brakuje ich na opłacenie pracowników, pełniących nocne dyżury. Bezdomni dostają posiłek rano i wieczorem, kiedy przychodzą na nocleg. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w K-K wydaje także tzw. bilety kredytowane dla bezdomnych. Przeznaczone są wyłącznie na przejazd liniami kolejowymi, kiedy osoba bezdomna zostaje skierowana przez MOPS lub wyraża wolę wyjazdu do schroniska dla bezdomnych. Niektóre schroniska w województwie opolskim zwiększyły liczbę przyjmowanych bezdomnych, co wynika z potrzeb.

Noclegownia w Sławięcicach przeznaczona jest wyłącznie dla mężczyzn. W powiecie K-K nie ma podobnej dla matek z dziećmi. Najbliższy ośrodek mieści się w Opolu.

Agnieszka KACZMAR

Pomóc młodzieży

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kędzierzynie-Koźlu od nowego roku zajmuje się kierowaniem młodzieży na podstawie orzeczenia sądu do placówek opiekuńczo-wychowawczych.

PCPR w K-K przejęło od Wydziału Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej Starostwa Powiatowego prowadzenie placówek opiekuńczo-wychowawczych z powiatu K-K.

- Od 1 stycznia tego roku PCPR przejęło zadania prowadzenia kozielskiego domu dziecka, kierowanie dzieci i młodzieży z naszego powiatu do placówek opiekuńczo-wychowawczych – powiedziała nam Teresa Koczubik, zastępca kierownika PCPR w K-K.

Najbliższe pogotowie opiekuńcze mieści się w Opolu. Dziecko umieszczone tam zostaje tymczasowo, ze względu na brak miejsca w domu dziecka na terenie powiatu lub województwa. Młodzieżowe ośrodki wychowawcze na terenie Opolszczyzny są tylko dwa, w Namysłowie i w Nysie. Ten pierwszy oferuje młodym ludziom zdobycie zawodu mechanika pojazdów samochodowych oraz kurs

prawa jazdy. Drugi, znajdujący się w Nysie, przyucza do zawodów ślusarza, stolarza i piekarza. Wychowankami MOW może być młodzież w wieku od 13 do 18 lat. Najczęstszym powodem umieszczania osób w takim ośrodku są okoliczności związane z niewydolnością wychowawczą rodziców, zaniedbanie obowiązków szkolnych, zły wpływ grupy rówieśniczej oraz tzw. wychowanie na ulicy i wejście w konflikt z prawem.

- W Polsce działają czterdzieści dwa młodzieżowe ośrodki wychowawcze – dodała Teresa Koczubik.

Kolejnymi są domy dziecka. Młodzież przebywa tam do osiemnastego roku życia; jeżeli się uczy, okres ten jest przedłużany, a osoba taka wspierana jest finansowo przez gminę. Na terenie naszego powiatu znajduje się tylko jeden dom dziecka – w Koźlu.

W województwie jest 15 takich ośrodków, w tym 2 rodzinne domy dziecka.

Skierowanie danej osoby do któregoś z wyżej wymienionych ośrodków odbywa się na podstawie orzeczenia sądu.

Przekazanie dużej części zadań z systemu oświaty do systemu pomocy społecznej od początku 2000 roku będzie się odbywało w ramach powiatu. W przyszłości powiat zamierza stworzyć konkretne programy pomocy oraz instytucje. W nowoczesnych systemach opieki nad dzieckiem najsukcesyjnym narzędziem wspierania rodziny są zespoły złożone z pedagogów, psychologów, pracowników socjalnych, pielęgniarek środowiskowych, lekarzy, prawników, terapeutów, doradców zawodowych.

Do tej pory jednak profesjonalnego współdziałania tych osób nie udało się zorganizować. Ustawodawca ma nadzieję, że może się to wreszcie uda samorządom terytorialnym.

AKA

Walentynki 2000

Odpowiedź na pytanie, czym zasłużył się święty Walenty, że został patronem zakochanych – poznamy, być może, 14 lutego w Domu Kultury "Chemik" w Kędzierzynie-Koźlu. W tym dniu Miejski Ośrodek Kultury zaprasza wszystkich zakochanych, wszystkich którzy planują się zakochać, i tych, którzy mają ten kłopot już za sobą, na koncert zespołu muzycznego KILLERS. Grupa o groźnej nazwie, lecz bardzo wesołej muzyce zagra o godz. 17.00 w sali kinowej MOK. Grali na całym świecie, jak twierdzą również w Hollywood, a teraz wystąpią w Kędzierzynie-Koźlu. Zagrają utwory znane nam wszystkim z okresu... przedszkola, lecz w nowych, rockowych aranżacjach.

Przed koncertem w holu kina "Chemik" umieszczona zostanie skrzynka miłosnych wyznań, do której każdy zakochany będzie mógł wrzucić wyznanie miłosne, które zostanie odczytane podczas koncertu wraz z dedykowaną piosenką. Po koncercie Dyskusyjny Klub Filmowy "Pegaz" zaprasza na film pt. "KAMASUTRA", czyli kwintesencję miłości. Zapraszamy do wspaniałej zabawy.

Randka w ciemno

Dom Kultury w Koźlu zaprasza 14 lutego o godz. 18.00 na Imprezę Walentynkową. W programie:

- prezentacje muzyczne
- Walentynkowa skrzynka życzeń
- konkursy i quizy
- randka w ciemno

i wiele innych atrakcji!

Organizatorami imprezy są DK Koźle, I LO oraz RMF FM.

Święto zakochanych

Choć dzień świętego Walentego ma niewiele wspólnego z polską tradycją, święto to z roku na rok zdobywa sobie coraz więcej zwolenników. Dowodzą tego wszechobecne z początkiem lutego kolorowe kartki z gotowymi formułkami miłosnych wyznań. Często właśnie dzięki nim możemy powiedzieć bliskiej osobie to, czego nie potrafimy powiedzieć wprost.

W Polsce święto to trudno nazwać tradycją, ponieważ pojawiło się zaledwie kilka lat temu. Tymczasem obyczaj obchodzenia walentynek rozpowszechniony był na Wyspach Brytyjskich co najmniej od 1476 roku, jednak swoje apogeum osiągnął w czasach wiktoriańskich. W epoce królowej Wiktorii masowo zaczęły pojawiać się karty walentynkowe, pozwalające zakochanym wyrazić to, co uważane było za temat tabu. Wierzono także, że w dzień świętego Walentego ptaki wędrowne łączą się w pary, dlatego 14 lutego nazwany był także "dniem ptasiego wesela". Stąd motyw ptaka, zwłaszcza białego gołębia, stał się jednym z podstawowych symboli walentynkowych. Biały gołąb był symbolem miłości i wierności, uczuć niewinnych. W sferę symboliki uczuć jasnych i czystych wpisywały się jeszcze: niezapominajki oznaczające tęsknotę, stokrotki – niewinność, bratki – kwiaty świętego Walentego.

Wierzono, że bratki położone na oczach śpiącej osoby sprawiają, że zakocha się ona w tym, kogo ujrzy po

przebudzeniu. Natomiast czerwona róża, niegdyś poświęcona Wenus, zawsze była kojarzona z miłością gwałtowną i pełną namiętności. W średniowieczu była godłem miłości dwornej, do damy serca – cudzej przecież żony. W renesansie ukształtował się wizerunek róży jako symbolu miłości wolnej i zmysłowej. To znaczenie przetrwało do czasów wiktoriańskich i nadal wywoływało rumieniec na twarzach panien. Oczywiście na karcie walentynkowej nie mogło zabraknąć skrzydlatego kupidyna, dwóch serc złączonych i płonących miłością. W naszych czasach kartki walentynkowe utraciły urok sekretnej komunikacji dusz. Ostały się jeszcze serca, czasem pęknięte bądź krwawiące i skrzydlate amory. Dyskretna mowa kwiatów jest już zupełnie niezrozumiała. Pojawiły się natomiast, zupełnie nie znane w XIX wieku, ślady odcisniętych i pomalowanych na czerwono ust.

Kartka walentynkowa wysyłana obecnie jest więc tylko bladym cieniem swej poprzedniczki sprzed stu lat. A to właśnie ona cieszy się

ogromnym powodzeniem w to – jak się okazuje – stosunkowo kontrowersyjne święto. Bowiern przeciwnicy uznają tak szumne obchodzenie walentynek za wytwór masowej kultury Zachodu.

- Mamy przecież nasz słowiański odpowiednik święta zakochanych, jakim jest noc świętojańska w czerwcu – nieśmiało przypomina nam sekretarz redakcji GL.

Niewątpliwie, noc świętego Jana wiązała się kiedyś z pewnymi rytuałami. Obecnie, lokalnie obchodzona w niektórych rejonach kraju, zdaje się przegrywać w konkurencji z dniem świętego Walentego. Być może dlatego, że celebrowanie tego drugiego wymaga od nas zaledwie postania pocztą ukochanej osobie serduszka. Choć pewnie walentynkowa moda nie ustępuje na krok postępowi techniki, co sprawi, że uprościmy ją zapewne jeszcze bardziej.

Życzę więc każdemu 14 lutego mnóstwa SMS-ów i miłosnych e-maili.

@gnieszka SKÓRSKA@

➤ Serdeczne życzenia kochanej "Walentyne" Wioli kochający WIRR WITALIS

➤ Kochanemu Mężowi – "Żon".

➤ Jesteś Miłością mego życia – Córeczko. Tatuś

➤ Sympatycznym Dziewczynom ze sklepu Propaganda walentynkowe życzenia przesyłają Wielbiciele.

➤ Kochanemu Chochlakowi dużo kiskisów życzy Pyszczek.

➤ Ptaki na drzewie... Kruki, wrony, sikorki...Cóż zrobić? Nie umiem latać. Przyroda ma swoje prawa. Dzień Zakochanych też. Wspomnij spaceru. Sens zatracił się u samego progu. Życie płynie dalej. I co z tego? Idź ze szczęściem ręką w rękę. Jutro należy do Ciebie. Stopklatka

➤ Tib, Moosy i Piecky'emu Tego co każdemu z nas, Życzy Snorg

➤ Kochanej Smrolce – Kochany Smrol

➤ Pysiaczkowi, rzadkich wyjazdów i szybkich powrotów. Misia.

➤ Kocham, Kocham, Kocham... dostrzeż mnie Motylku!!! Robaczek

➤ Andrzejku! Trwonisz sny wśród nocy obcych. Pozwól uczynić się szczęśliwym. Agnieszka

➤ Dziękuję... Szkoda, że nie dowiesz się za co. G.W.

➤ Wieńcz zawsze me zdania Kropeczko. Twój Przecinek

➤ Każdy dzień bez ciebie jest dla mnie stracony. Dla fantastycznej Joli od cichego wielbiciela. Proszę zwróć na mnie uwagę!

➤ Model na uwięzi to też jest życie. Lepiej jednak pływać we dwoje w kokpicie. Nana, dobrze to przemyśl. Dominik

➤ Beacie - trzech nieśmiałyłch.

➤ Nie dzień jeden, a rok cały, W piękne dni, jak i te trudne, Usta moje całowały Będą liczka Twoje cudne. Kochanej Oleńce taki jeden...

➤ Kochana Jolu, kiedy tak patrzysz na mnie zza tej lady przechodzą mnie dreszcze i serce bije coraz prędzej. Bądź moją Walentynką i weź mnie na zaplecze. M!

➤ Drogi Ceziu, choć mnie nie znasz, śię Tobie najlepsze życzenia Wiem że kiedyś się spotkamy, może na następnym balu architekta.

➤ Elżbieto, nawet jak nie będzie już żadnych filmów w videotece i tak będę przychodził.

➤ Kitonku, dostrzeż mnie Kitonka.

➤ O wodzu marzę o wodzu śnię Całe życie z nim spędzić chcę.

➤ Nie smuć się Magdo, jest ktoś, kto Cię kocha.

➤ Gdybyśmy połowę czasu w którym się kłócimy przeznaczyl na... Raj byłby blisko.

➤ Mój mistrzu szermierki Mateuszu, trzymaj zawsze szpadę w ręku, i walcz nią ze mną, aż do końca. Twoja J.

➤ Serdeczne życzenia walentynkowe dla redaktora naczelnego Gazety Lokalnej śię grono wielbicielek.



Walentynki w TUNELU!

14 lutego godzina 20.00
Czekają Was niezapomniane wrażenia
Zapraszamy!!!



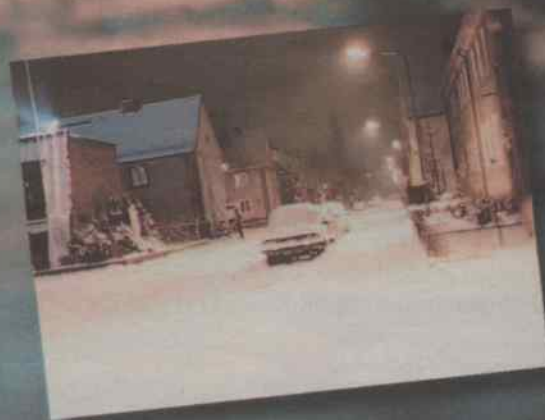
NIEUSTAJĄCE PROMOCJE
PEŁNA GAMA SAMOCHODÓW
PEŁNA OBSŁUGA KREDYTOWA
PEŁNA OBSŁUGA LEASINGOWA

DAEWOO
TRICAR Sp. z o.o.

ul. Jana Matejki 15,
47-220 Kędzierzyn-Koźle
tel./fax: 077-481-04-21

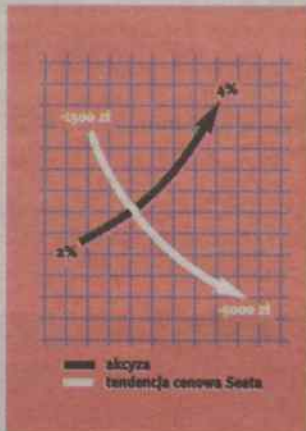
ul. Dworcowa 6
48-250 Głogówek
tel./fax: 077-437-35-02

Moje miasto nocą



Fotoreportaż Rafała Dongena

Bezpłatna infolinia: 800 222 555. Internet: <http://www.seat.com.pl>



Akcyza w górę, ceny w dół. Minister Finansów będzie zaskoczony.

Akcyza podniesiona. Ekonomia nakazuje podnieść również ceny samochodów. My działamy inaczej. Teraz Nowy Seat Toledo już za 53 990 zł. Przyjdź do salonu Seata, a przekonasz się, że ceny innych modeli są również atrakcyjne.

**Nowy Seat Toledo.
Komfort, dynamika,
bezpieczeństwo.**

Nowy Seat Toledo i cała rodzina Seata to auta nowej generacji. Nowoczesne i piękne, zapewniają komfort, dynamikę i bezpieczeństwo. ABS+EDS+MSR+TCS i 4 poduszki powietrzne zadbają o to, abyś bezpiecznie pokonał każdą trasę, a dostępne silniki, w tym najnowszy 150 konny V5, zagwarantują dynamikę w każdej sytuacji.

A wszystko to przy zachowaniu najwyższego komfortu, którego dopełniają autoclima i skórzana tapicerka. Musisz się śpieszyć. Liczba samochodów ograniczona.



Komfortowa, skórzana wnętrze Nowego Seata Toledo



Firma APM-CAR s.c. zaprasza

Kędzierzyn-Koźle
ul. Koszykowa 23
tel. 077 481 04 35

Racibórz
ul. Opawska 54
tel. 032 415 27 29

Przyjmujemy
w rozliczeniu
auta używane
różnych marek.

Wideoekoklub w Kędzierzynie-Koźlu?

Neologizm "wideoekologia" jest pojęciem stosunkowo nowym. Nieprzyzwyczajeni jesteśmy do zwracania uwagi na obrazy, które każdego dnia widzimy w środkach komunikacji, na ulicach, w domu..., a mają na nas istotny wpływ. Jak dowiedli naukowcy – środowisko wizualne jest mocno związane z naszymi nastrojami, samopoczuciem i zdolnością do pracy.

Dyrektor moskiewskiego centrum "Wideoekologia" doktor nauk biologicznych Wasilij Filin uważa, że burmistrzowie miast powinni dopłacać kobietom za to, że starają się być tak zadbane. W tygodniku "Argumenty i Fakty" (nr 3/1004/2000 r.) tak wypowiada się na ten temat: "Proszę popatrzeć na ulice latem – jak pięknie ubierają się nasze kobiety, subtelnie, różnorodnie. I ulice zmieniają się. Letni tłum tworzy wizualnie przyjemne środowisko. A w okresie od jesieni do wiosny wszystko błędnie – toniemy w beznadziejnej szaro-czarnej tonacji. Wskazane jest w tym okresie stosowanie jaskrawych akcesoriów – parasole, torebki, apaszki i inne, aby ożywić ulice i stwarzać bardziej komfortowe okoliczności".

Aby nasze oczy dobrze widziały i nie męczyły się zbyt szybko, konieczne im są ostre granice – bez tego po prostu nie odbierają obrazu. Oko musi się o coś zaczepiać i dlatego szuka swoistej "kotwicy" – punktu orientacji.

Wideoekolodzy uważają, że homogeniczne i agresywne wizualnie pola są niebezpieczne. Te pierwsze to gołe ściany, szklane witryny, głuche płoty, materiały w jednym tonie. Te drugie to przeróżne powierzchnie upstrzone jednakowymi, równomiernie umieszczonymi elementami, od których robi się często ciemno w oczach. Właśnie patrząc na nie, doznajemy uczucia zmęczenia i dyskomfortu.

Upiększając siebie, mimochodem działamy intuicyjnie, a intuicja nas nie zawodzi. Przykładowo, wykonując makijaż, sprawiamy, że inni odbierają nas bardziej komfortowo. Nasza uwaga też przykuta jest zazwyczaj do wyrazu twarzy i fizjonomii naszego rozmówcy.

Jako podobne "kotwice" służą męski krawat i biżuteria, kolorowe chusteczki i ozdoby jubilerskie – wszystko to skupia na sobie uwagę naszych rozmówców. Występuje u nich mniejsze napięcie podczas wpatrywania się w naszą twarz w poszukiwaniu punktów "zaczepienia", a w konsekwencji czują się bardziej komfortowo i... rozmowy mogą przebiegać z większym sukcesem.

Wydaje się, że przydałby się w naszym mieście klub zajmujący się tą właśnie tematyką, z jednej strony zwracając uwagę na tu i ówdzie zachowane jeszcze w architekturze miasta niekorzystne wizualnie pola, a z drugiej kształtujące nasze – mieszkańców- wyobrażenia o najkorzystniejszych aspektach naszego image. Jest to chyba tematyka przełomu tysiącleci.

MEŃCZYNA



Wpuszczeni w... recesję

21 grudnia zeszłego roku ukazało się Rozporządzenie Rady Ministrów z listą powiatów i gmin zagrożonych strukturalną recesją i degradacją społeczną (Dz. U. nr 110). Już na początku napiszę, że nie ma tam naszej gminy, nie ma naszego powiatu. Więcej, z Opolszczyzny jest ich tyle, że rąk wystarczy do policzenia. Na liście znajdują się 182 gminy, z tego 100 to gminy śląskie. Przypadek? Być może. Tylko jak się to ma do rzeczywistości, gdy są tam Gliwice, Katowice czy Tychy? W prospektach tych miast pisze się o "lokomotywach gospodarczych Europy środkowej". A tu na takiej liście? Coś tu chyba nie gra? Mówi się o lobby... no dobra, bez nazwisk.

Chyba że... Oczywiście, że chodzi o pieniądze. Bo gminy, którym nadano status zagrożonych strukturalną recesją, zyskują m.in. bardziej korzystne przepisy dotyczące bezrobotnych. Osoby tracące pracę z przyczyn zakładu pracy i mające staż powyżej 35 lat (mężczyźni) i 30 lat (kobiety) otrzymują zasiłek przedemerytalny w wysokości 160 proc. normalnego zasiłku. Jednocześnie osoby, które po ukończeniu szkoły zarejestrowały się w urzędzie pracy, a po utracie statusu absolwenta podjęły studia, mogą ubiegać się o stypendia. Również firmy zatrudniające bezrobotnych korzystają z preferencji podatkowych.

Na koniec zupełnie retoryczne pytanie - gdzie my jesteśmy? Czy rzeczywiście nie "podpadamy" pod założone (przez kogo?) kryteria?

Czy ktoś się tym interesuje? Czy ktoś czyta rozporządzenia? Bo być może i my powinniśmy się na tej liście znaleźć.

Andrzej HYNEK

Gazownicza futurystyka

Zakończony został remont budynku warsztatowo-socjalnego na terenie Rozdzielni Gazu przy ul. Grunwaldzkiej w Kędzierzynie-Koźlu. Na wiosnę przeniesione zostaną do niego m.in. pogotowie gazowe oraz kasa przyjmowania opłat za gaz, mieszcząca się obecnie przy ul. Lompy.

Prace remontowe trwały od marca do grudnia minionego roku. Przedtem część budynku była parterowa, a część piętrowa. Obiekt podniesiony został do poziomu pierwszego piętra. Ma też elegancką, futurystyczną fasadę. W podobnym stylu utrzymany jest biurowiec Zakładu Gazowniczego w Opolu, który otrzymał tytuł Mistera Architektury 1998 r.



Jan Fronczek, mistrz Rozdzielni Gazu w K-K: - Tu będzie można zapłacić za gaz

Obecnie w wyremontowanym budynku muszą zostać jeszcze podłączone linie telefoniczne oraz zamontowane wyposażenie. Na jego parterze znajduje się kotłownia oraz pomieszczenia warsztatów i kasa, w której uregulować będzie można należności za zużycie gazu. Na pierwszym piętrze będzie pogotowie gazowe, szatnie, łazienka, toalety, jadalnia oraz pomieszczenia księgowości i inkaso. Budynek zatętni życiem na początku wiosny.

MOD



Czy i nasza gazownia ma szansę na tytuł "Mistera"?

Marek BIURO TURYSTYCZNE "MAREK"

Biurowiec posiada koncesję UKFit nr 0692 oraz gwarancje bankowe PKO S.A. 47-220 Kędzierzyn-Koźle, Al. Jana Pawła II 14, tel. 4811457

PROMOCJA OFERTY LETNIEJ!!!

Super zniżki dla dorosłych i dzieci (do lat 12 również pobyty gratisowe)

Chorwacja 7 dni, wyżywienie **cena od 459 zł**, Hiszpania Lloret de Mar, Santa Susanna 7 dni, wyżywienie 3 x dziennie, **cena od 589 zł**, apartamenty we Włoszech **cena od 399 zł** za apartament 5 osobowy na tydzień!!! Majorka, Kreta, Turcja, wyloty z Katowic, dowóz na lotnisko **cena od 1509 zł**. Wycieczka Rzym 6 dni **cena 890 zł**, 8 dni 1150 zł. Egipt, Meksyk, Wyspy Kanaryjskie, Cypr, Maroko, Izrael, Tunezja **ceny od 1200 zł!!!**

Organizacja dowolnych wycieczek szkolnych i zakładowych.

W sprzedaży oferta wszystkich renomowanych biur podróży. Zapraszamy po katalogi. BILETY AUTOKAROWE cała Europa. **BILETY LOTNICZE** cały świat

ZAKŁAD PRODUKCYJNO USŁUGOWY MEC OFERUJE:

76 mieszkań o łącznej powierzchni prawie 5000 m²
mieszkania od 56 do 72 m²

możliwość aranżacji indywidualnej i różnych kombinacji metrażowych (w trakcie budowy)
w przypadku zakupu w grudniu 1999 lub styczniu 2000 ceny negocjowane będą indywidualnie

planowane oddanie budynku w użytkowanie - czerwiec 2000

Pytania? Z przyjemnością na nie odpowiemy: tel. 4818132 lub 4818130 wew. 311131

MEC®

Jeszcze niedawno mieszkania w budynku na ulicy Starej w Kędzierzynie-Koźlu oferowane przez EuroBud Invest kosztowały miały 2180 zł/m².

Dzisiaj wiemy, że w związku z przejęciem przez nas tej budowy cena jednego metra nie przekroczy 422 EUR (co daje równowartość 1800 zł)*

Wizualizacja komputerowa budynku, Kędzierzyn-Koźle ul. Stara

* Kurs EUR z 10.XII br. = 4,2655

Pijemy wodę bardzo dobrej jakości

Europejski standard

W związku z dotyczącym nieuczciwej sprzedaży filtrów wodnych oświadczeniem, jakie ukazało się w jednym z ostatnich numerów gazety, chcielibyśmy przedstawić Państwu wyniki badań jakości wody pitnej podawanej do sieci miasta Kędzierzyna-Koźla oraz okolicznych gmin, które obsługują Miejskie Wodociągi i Kanalizacja w Kędzierzynie-Koźlu sp. z o.o.

WYNIKI BADAŃ JAKOŚCI WODY PITNEJ PODAWANEJ DO SIECI MIASTA KĘDZIERZYNA-KOŹLA Z POSZCZEGÓLNYCH STACJI UZDATNIANIA WODY

Wskaźnik /Nazwa substancji/	Najwyższe dopuszczalne wartości oznaczeń w wodzie uzdatnionej według unormowań		Wartości oznaczeń do sieci z wódze poszczególnych uzdatnionej podawanej				
	Polskich	Unii Europejskiej	Ujęcie Dunikowskie- go	Ujęcie Kędzierzyn	Ujęcie Koźle Filtrowa	Ujęcie Sławiećce	Ujęcie Cisowa
Barwa [mgPI/l]	20	20	1,0	2,0	2,0	2,0	2,0
Odczyn pH [jedn]	6,5 - 8,0	6,5 - 8,0	7,3 - 7,6	7,1 - 8,0	7,1 - 7,5	7,2 - 7,6	7,4 - 7,8
Mętność [mg/l]	5,0	10	2,0	2,0	1,0	1,0	2,0
Twardość [mgCaCO ₃ /l]	500	MIN. 150	282 - 300	288 - 305	364 - 400	332 - 400	250 - 275
Amoniak [mgN/l]	0,5	0,5	0,01	0,05	0,03	0,01	0,02
Mangan [mgMn/l]	0,1	0,05	0,03	0,04	0,1	0,01	0,1
Żelazo og. [mgFe/l]	0,5	0,2	0,09	0,19	0,14	0,11	0,09
Wapń [mgCa/l]	nie normowany	100	55,4	82,1	124,0	122,2	80,0
Magnez [mgMg/l]	nie normowany	nie normowany	35,7	12,5	20,0	17,2	13,0
Chlorki [mgCl/l]	300	250	10,0	13,0	15,8	7,0	2,2
METALE : *							
Nikiel [mgNi/l]	0,05	1,0	NW	0,03	NW	0,025	0,025
Chrom [mgCr/l]	0,01	0,05	NW	NW	NW	NW	NW
Cynk [mgZn/l]	5,0	0,1 - 0,5	0,03	0,015	0,68	0,14	0,045
Kadm [mgCd/l]	0,005	0,005	NW	NW	< 0,003	NW	NW
Miedź [mgCu/l]	0,05	0,1 - 3,0	0,01	0,013	< 0,01	0,015	0,015
Ołów [mgPb/l]	0,05	0,05	NW	0,01	0,02	NW	NW
Rtęć [mgHg/l]	0,001	0,001	NW	NW	NW	NW	NW
Procentowy wody	udział dla	w dostawie miasta	63%	24%	8%	4%	1%

*oznaczenia metali wykonane zostały w wodzie surowej (przed uzdatnieniem)

1. Surowcem są wody podziemne z ujęć trzecio i czwartorzędowych o średniej głębokości 120m.
2. Uwarunkowania polskie podają największe dopuszczalne stężenie wskaźników.

MIEJSKIE WODOCIĄGI I KANALIZACJA
w Kędzierzynie-Koźlu Spółka z o.o.
ul. Filtrowa 14 tel./fax 077/402 97 81
47-XX KĘDZIERZYN-KOŹLE

DYREKTOR
(ZARZĄD KĘDZIERZYNA-KOŹLA)
mgr inż. Grzegorz MICHAŁOWSKI

Z przedstawionych zestawień wynika, że parametry wody, z której Państwo korzystają w swoich domach, są zgodne ze wszystkimi polskimi normami dotyczącymi czystości uzdatnionej wody pitnej. W większości parametrów zgadzają się one również z normami Unii Europejskiej.



Dostarczana woda, jak wynika z badań, jest więc bardzo dobrej jakości i jej spożywanie nawet bezpośrednio z kranów nie zagraża zdrowiu mieszkańców miasta i okolicznych gmin. Woda jest bezpieczna zarówno pod względem fizykochemicznym, jak i bakteriologicznym.

Badania wykazały, że firma proponująca Państwu filtry do rzekomo zanieczyszczonej wody posłużyła się w tym celu nieuczciwą konkurencją, wykorzystując nieprawdziwe testy wody, a także złamała prawo, posługując się fałszywym pełnomocnictwem naszej firmy.

Jeżeli sytuacja taka się powtórzy, prosimy o powiadomienie o tym spółki Miejskie Wodociągi i Kanalizacja, która podejmie odpowiednie kroki, aby zapobiec podobnym sytuacjom. Mamy jednak nadzieję, że do tego nie dojdzie.

Adriana BIEDA

Tekst sponsorowany

Pijemy wodę bardzo dobrej jakości

Europejski standard



Foto: Daniel Nurzyński

WYNIKI BADAŃ JAKOŚCI WODY PITNEJ PODAWANEJ PO UZDATNIENIU DO SIECI MIESZKAŃCOM GMINY CISEK DLA MIEJSCOWOŚCI BŁĄŻEJOWICE I ŁANY ZE STACJI UZDATNIANIA WODY W BŁĄŻEJOWICACH

Wskaźnik /Nazwa substancji/	Najwyższe dopuszczalne wartości oznaczeń w wodzie pitnej według uwarunkowań		Wartości oznaczeń w badanej wodzie pitnej
	Polskich	Unii Europejskiej	
Barwa [mgPI/l]	20	20	1
Odczyn pH [jedn.]	6,5 - 8,0	6,5 - 8,0	6,9
Mętność [mg/l]	5,0	10,0	NW
Twardość [mgCaCO ₃ /l]	500	min 150	458,9
Amoniak [mgN/l]	0,5	0,5	0,26
Mangan [mgMn/l]	0,1	0,05	0,02
Żelazo og. [mgFe/l]	0,5	0,2	0,01
Wapń [mgCa/l]	nie normowany	100	165
Magnez [mgMg/l]	nie normowany	nie normowany	23
Chlorki [mgCl/l]	300	250	47,0

WYNIKI BADAŃ JAKOŚCI WODY PITNEJ PO UZDATNIENIU PODAWANEJ DO SIECI MIESZKAŃCOM GMINY REŃSKA WIEŚ Z POSZCZEGÓLNYCH STACJI WODOCIĄGOWYCH

Wskaźnik /Nazwa substancji/	Najwyższe dopuszczalne wartości oznaczeń w wodzie pitnej według uwarunkowań		Wartości oznaczeń w wodzie uzdatnionej podawanej do sieci z ujęć		
	Polskich	Unii Europejskiej	Ujęcie * Więszyce	Ujęcie ** Reńska Wieś	Ujęcie *** Gierakowice
Barwa [mgPI/l]	20	20	5,0	5,0	1,0
Odczyn pH [jedn.]	6,5 - 8,0	6,5 - 8,0	6,8 - 7,4	6,7 - 7,7	7,0 - 7,5
Mętność [mg/l]	5,0	10,0	1,0	3,0	3,0
Twardość [mgCaCO ₃ /l]	500	min 150	214 - 315	269	289 - 300
Amoniak [mgN/l]	0,5	0,5	0,20	0,09	0,01
Mangan [mgMn/l]	0,1	0,05	0,1	0,4	0,06
Żelazo og. [mgFe/l]	0,5	0,2	0,08	0,04	0,15
Wapń [mgCa/l]	nie normowany	100	66,9	86,2	86,9
Magnez [mgMg/l]	nie normowany	nie normowany	11,4	13,4	17,1
Chlorki [mgCl/l]	300	250	16,5	36,3	7,76

* ZAOPATRUJE W WODĘ MIEJSCOWOŚCI :
WIĘSZYCE, POKRZYWNICA, RADZIEJÓW, POCIĘKARB, ŁĘŻCE, BYTKÓW, KOMORNO,
MECHNICA, KAMIONKA, POBORSZÓW

** ZAOPATRUJE W WODĘ MIEJSCOWOŚCI :
REŃSKA WIEŚ, DŁUGOMIŁOWICE, DĘBOWA, KOBYLICE

*** ZAOPATRUJE W WODĘ MIEJSCOWOŚCI :
GIERAKOWICE, NACZESŁAWKI, PRZEDBOROWICE

WYNIKI BADAŃ JAKOŚCI WODY PITNEJ PO UZDATNIENIU PODAWANEJ DO SIECI MIESZKAŃCOM GMINY BIERAWA Z POSZCZEGÓLNYCH STACJI WODOCIĄGOWYCH

Wskaźnik /Nazwa substancji/	Najwyższe dopuszczalne wartości oznaczeń w wodzie pitnej według uwarunkowań		Wartości oznaczeń w wodzie uzdatnionej podawanej do sieci z poszczególnych ujęć		
	Polskich	Unii Europejskiej	Ujęcie * Dziergowice	Ujęcie ** Stare Koźle	Ujęcie *** Korzonek
Barwa [mgPI/l]	20	20	5,0	5,0	1,0
Odczyn pH [jedn.]	6,5 - 8,0	6,5 - 8,0	6,5 - 7,1	7,1 - 7,3	7,6 - 7,8
Mętność [mg/l]	5,0	10,0	1,0	1,0	2,0
Twardość [mgCaCO ₃ /l]	500	min 150	110	221	120
Amoniak [mgN/l]	0,5	0,5	NW	NW	0,11
Mangan [mgMn/l]	0,1	0,05	0,05	0,06	0,1
Żelazo og. [mgFe/l]	0,5	0,2	0,07	0,18	0,08
Wapń [mgCa/l]	nie normowany	100	30,2	56,4	33,7
Magnez [mgMg/l]	nie normowany	nie normowany	5,6	20,3	8,06
Chlorki [mgCl/l]	300	250	10,2	31,05	5,05

* ZAOPATRUJE W WODĘ MIEJSCOWOŚCI :
DZIERGOWICE, LUBIESZÓW, SOLARNIA

** ZAOPATRUJE W WODĘ MIEJSCOWOŚCI :
STARE KOŹLE, BRZEŻCE

*** ZAOPATRUJE W WODĘ MIEJSCOWOŚCI :
GRABÓWKA, KORZONEK, BIERAWA, ORTOWICE, KOTLARNIA, GOSZYCE, STARA KUŹNIA

Pierwsza konferencja prasowa nowego prezesa "Azotów"

Będę się starał!

W ostatnim czasie wokół spraw "Azotów" pojawiło się wiele emocji, których ta firma nie potrzebuje. "Azoty" potrzebują spokoju i zrównoważonych działań dla uzdrowienia sytuacji, która ciągle jest bardzo trudna – powiedział Janusz Wiśniewski, nowy prezes zarządu ZAK SA

- Zmiana w składzie zarządu była od dawna zapowiadana, wiadomo było, że po wejściu w życie nowej struktury i przekazaniu kompetencji kierownictwom jednostek biznesowych skład zarządu będzie ograniczony – mówił Janusz Wiśniewski, od 22 stycznia prezes zarządu Zakładów Azotowych "Kędzierzyn" S.A. - Rada Nadzorcza uchwaliła, iż zarząd ZAK może liczyć do czterech osób. Na razie są trzy i moim zdaniem to wystarczy, ale jeżeli Rada zażąda powołania czwartego członka zarządu wówczas przedstawię kandydaturę. Zmiana składu zarządu dla firmy nie ma aż tak wielkiego znaczenia. Objęcie przeze mnie funkcji prezesa nie oznacza rewolucji, ale kontynuację i zdynamiczowanie działań, które były dobre.

Prezes Wiśniewski podkreślił, że jednym z podstawowych zadań stojących przed firmą jest wywiązanie się z zobowiązań wynikających z zawartego z wierzycielami układu. Jak podkreślił,

pierwsza grupa tzw. drobni wierzyciele – ponad 1200 firm, została już spłacona w styczniu tego roku. Ponadto prezes przedstawił swoją ocenę dokonań ostatniego półrocza oraz przewidywania na rok 2000.

- To był okres ważny, osiągnęliśmy szereg spektakularnych sukcesów, jak porozumienie ze związkami w sprawie zawieszenia układu zbiorowego czy ograniczenie kosztów – powiedział Janusz Wiśniewski. - Sam układ z wierzycielami mógłby być lepszy, bo wszystkie znane mi wcześniej układy zawierane przez duże firmy dawały im redukcję zadłużenia o 50 proc. My startowaliśmy z trudniejszej pozycji, bo poprzedni zarząd zaproponował wierzycielom zupełnie irracjonalne warunki układu: bez redukcji zadłużenia i wypłacanie odsetek od zadłużenia. Udało nam się zawrzeć układ na warunkach dużo lepszych, ale mogło być jeszcze lepiej.



Janusz Wiśniewski: - Gdyby alkohole oxo były droższe tylko o 20 proc. byłbym człowiekiem szczęśliwym

Podkreślił także znaczenie przeprowadzonej od 1 stycznia tego roku restrukturyzacji, dzięki czemu wyzwalała jest aktywność kadry kierowniczej -

Ci ludzie otrzymali swoją długo oczekiwaną szansę. Już widać, że na naszą mentalność pracowniczą dobrze oddziałuje uzyskanie szerszych kompetencji i samodzielność. Kadra okazuje duże zaangażowanie i sporo zapa-

trzak i jeszcze jakiś czas tak zostanie. Jakość naszego salmagu cenią w Brazylii, Niemczech, Danii, ale nie sprzedamy go tam powyżej cen rynkowych, a te są niskie. Nie mamy problemów ze zbytem, a kwestia cen nie zależy od nas. Gdyby alkohole oxo były droższe tylko o 20 proc. byłbym człowiekiem szczęśliwym. Trudna sytuacja to dla mnie wyzwanie, jednak szkoda, że nie było mnie tu ze trzy lata temu.

Zapytany o wyniki 1999 roku prezes poinformował dziennikarzy, iż wstępne wyliczenia wykazały stratę w wysokości 72 mln. Dodał, że nie jest to mało, ale to o połowę mniej niż w roku 1998. Kwota ta będzie podlegała jeszcze weryfikacji biegłych rewidentów.

Zapytany o perspektywy na ten rok powiedział: - Będę się ogromnie starał, by wynik końcowy oscylował w granicach zera, ale sytuacja gospodarcza nie daje podstaw do takiego optymizmu. Stąd nasze starania o pozyskanie strategicznych partnerów, również po to, by zapewnić sobie dostęp do surowców. Trzeba też powiedzieć, że dodatkową okolicznością bardzo utrudniającą nam życie jest fakt, iż od kwietnia 1999 r. firma pracuje bez kredytu bankowego, co dla tak dużego przedsiębiorstwa jest sytuacją niernormalną.

Zapytany o to czy w ZAK planuje się dalsze redukcje zatrudnienia prezes zaprzeczył, a jako sposób na racjonalizację zatrudnienia wskazał restrukturyzację.

Dziennikarze wywołali także temat zmian w Radzie Nadzorczej ZAK SA. Prezes wyjaśnił, że Minister Skarbu odwołał z Rady Nadzorczej ZAK jej dotychczasową przewodniczącą Beatę Wyszomirską, a w jej miejsce powołał konsultanta w Ministerstwie Skarbu Anetę Kazieczko.

Zapytany o to czy zaaklimatyzował się już w Kędzierzynie-Koźlu i czy chodzi na mecze Mostostalu-Azoty powiedział: - W Kędzierzynie mieszka mi się umiarkowanie dobrze. Wiem, że panuje opinia, iż nikt z Tarnowa nie potrafił się dotąd tu zaaklimatyzować. Ja próbuję. Przewodzę negocjacje z jedną z córek, by od września kontynuowała tu naukę. Mam trzy dorastające córki i wszystkie kochają się w siatkarskich z Mostostalu, a najbardziej w Pawle Papke. Co do mojego chodzenia na mecze: jestem wiceprezesem Mostostalu i widzę dla zespołu dwa zadania: Mistrz Polski i Puchar Konfederacji. Chciałbym, żeby nasza firma pracowała tak jak oni grają, bo ich stać na wszystko i nas chyba też. Nie wiem czy trener Wspaniały nie byłby lepszym prezesem firmy, bo jeśli potrafi tak mobilizować zawodników, to pewnie i nas by zagonił do roboty - dodał Janusz Wiśniewski.

Tekst i foto: Bolesław BEZEG

W bibliotece

Mini playback show

Naśladowanie ulubionych artystów sceny muzycznej, czyli playback show przywędrowało do nas zza oceanu, ze Stanów Zjednoczonych. W czwartek 3 lutego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Koźlu (Rynek) odbył się taki konkurs dla dzieci i młodzieży. Trzyosobowe jury oceniało 30 wykonawców, których wiek wahał się od 3 do 15 lat.

Kozielski Mini Playback Show zorganizowano dla dzieci i młodzieży w ramach "Ferii w mieście". Oprócz występujących, do biblioteki przybyła liczna publiczność, głównie dziadkowie, rodzice i koledzy wykonawców. Małgorzata Kroczyk, jedna z jury, przyznała: - Dzieci zaprezentowały



Randia Wiśniewska – wyróżnienie za najpiękniejszy strój

wywały bardzo wysoki poziom artystyczny. Przygotowały wspaniałe stroje i układy choreograficzne. Dla wszystkich dzieciaków należą się wielkie brawa.

Po dwóch godzinach występów i

zmagania, jury przyznało ostatecznie sześć wyróżnień i trzy miejsca. Jury swój werdykt uzasadniło. Wyróżnieni zostali: Adam i Amelia Wójcik (byli najmłodszymi wykonawcami, mają po 3 i 4 lata), Tymoteusz Rebeczko i Marek Dunał (za fantastyczny taniec w rytmie RAP), Katarzyna Kozubska, Barbara Krzak i Monika Wilczewska (dla najlepszych wokalistek i dobrze przygotowany układ choreograficzny) oraz Randia Wiśniewska (za najpiękniejszy strój).

I miejsce zajął zespół: Joanna Wangryn, Ewelina Markowska i Magdalena Palszowska, II miejsce dla zespołu w składzie: Natalia Nosek, Ewa Urbaniak, Sara Smolarz i Joanna Pawliszyn, III miejsce zajęła Katarzyna Liper.

Nagrodzeni wykonawcy otrzymali słodycze i nagrody rzeczowe. Publiczność i osoby nie nagrodzone poczęstowano cukierkami.

Tekst i foto: Anna FORTUNA

UWAGA!!!

Numer Identyfikacji Podatkowej (NIP)

dla Podatników podatków

- * rolnego
- * leśnego
- * od nieruchomości

Jeżeli dotychczas nie otrzymałeś decyzji przyznającej NIP, jesteś podatnikiem choćby jednego z wyżej wymienionych podatków – od 1 stycznia 2000 roku podlegasz powszechnemu obowiązkowi ewidencyjnemu.

Obowiązek ten wynika z ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników.

Aby otrzymać decyzję nadającą NIP należy:

- * pobrać formularz zgłoszenia identyfikacyjnego NIP-3 w swoim urzędzie gminy (miasta) lub urzędzie skarbowym,
- * zapoznać się z objaśnieniami na formularzu i wypełnić czytelnym piśmem poszczególne rubryki, Pamiętaj o podpisaniu formularza!
- * złożyć formularz w swoim urzędzie gminy (miasta).

Urząd gminy (miasta) sprawdzi i potwierdzi poprawność oraz kompletność wypełnionego formularza i przesyła go do urzędu skarbowego.

Urząd skarbowy przygotowuje decyzję nadającą NIP i przesyła ją do Twojego domu w kopercie oznaczonej symbolem NIP. Odbiór doręczonej decyzji należy pokwitować. Od tego momentu nadany NIP należy podawać płacąc podatki – zarówno w urzędzie gminy (miasta) jak i w urzędzie skarbowym.

Pamiętaj!

- * Zanim złożysz w urzędzie gminy (miasta) wypełniony formularz zgłoszenia identyfikacyjnego, upewnij się, czy wcześniej nie otrzymałeś decyzji urzędu skarbowego nadającej NIP, na przykład z powodu płacenia podatku dochodowego od osób fizycznych jako pracownik, rencista lub emeryt.
- * O nadanie NIP występuje się tylko jeden raz.
- * Podatnik może posiadać tylko jeden NIP.

Jeżeli masz pytania i wątpliwości na temat sposobu wypełnienia formularza, skontaktuj się z urzędem gminy (miasta) lub urzędem skarbowym.

Ministerstwo Finansów

TENIS STOŁOWY: Amatorzy

Duża frekwencja

Miejski Ośrodek Sportu był organizatorem otwartego turnieju tenisa stołowego. Zawody wcześniej zapowiadane w SP 10, zostały przeniesione do SP 19. Wzięło w nich udział 43 zawodników.

Wyniki poszczególnych kategorii:

- Do 21 lat:
1. Łukasz Rypa
 2. Patryk Sawicki
 3. Mateusz Albrecht
- 21-40 lat: 1. Piotr Surowiec
2. Arkadiusz Morawski

3. Marek Piotrowski powyżej 40 lat:
1. Andrzej Maciaszek
 2. Tadeusz Kręcisz
- dziewczęta:
1. Katarzyna Piwowarek
 2. Joanna Chyłek
- zaawansowani:
1. Jarosław Biber
 2. Łukasz Chwedyna
 3. Kamil Chwedyna

Trzech pierwszych zawodników w każdej kategorii dostało upominki ufundowane przez MOS. Sędzią głównym zawodów był Sławomir Kowalik. Przy or-

ganizacji turnieju pomagał Józef Pajor.

Sławomir Kowalik: - Turniej był udany, startowało wielu zawodników. Poziom spotkań był zróżnicowany. Niektórzy to typowi amatorzy, ale część uczestników grywała już wcześniej w ping ponga. Miłe zaskoczyła ambitna walka mimo, że to tylko zabawa, każdy starał się jak mógł. Niespodzianką były wyniki w grupie zaawansowanej. Wystąpili tu zawodnicy MMKS-u. Największe zaskoczenie, to porażka Łukasza Chwedyny z jego młodszym bratem Kamilem. Łukasz od kilku tygodni próbuje grać stylem "piórkowym", który prezentują zawodnicy azjatyccy i może to była przyczyna tej porażki. Chcemy zorganizować więcej tego typu imprez dla mieszkańców naszego miasta i mam nadzieję, że kolejne turnieje ściągają jeszcze szersze grono uczestników.

LAG

SIATKÓWKA: Ekstraklasa

Gorzów nadal zaczarowany



Stilon Gorzów – Mostostal-Azoty Kędzierzyn-Koźle 3-1 (24-26, 25-16, 25-17, 25-21)

Stilon: Zwierko, Świdierski, Olejnik, Hachula, Kowalczyk, Wojczuk – R. Maciejewicz (libero) oraz P. Maciejewicz, Kruk, Kobiątko.

Trener: Andrzej Kaczmarek.

Mostostal-Azoty: Gerymski, Prus, Chadała, Musielak, Szerbaniuk, Papke, Serafin (libero) oraz Lipiński, Woronin, Lach, Dembończyk.

Trener: Waldemar Wspaniały.

Sędziowali: Zbigniew Tadej i Andrzej Robaszkiewicz (obaj Łódź).

Po raz kolejny nie udało się siatkarzom Mostostalu-Azoty odczarować parkietu i odnieść zwycięstwa w Gorzowie. Porażka ze Stilonem pozbawiła nasz zespół fotela lidera ligowej tabeli.

już do końca meczu usiedli na ławce rezerwowych. Ich zamiennicy nie byli w stanie przeciwstawić się rozpedzonym gospodarzom, a zwłaszcza coraz skuteczniejszym, Świdierskiemu i Hachule. Kolejna odsłona była jednostronnym popisem Stilonu.

IV set rozpoczęli z impetem kędzierzynianie. Szczelny blok i ataki Papke pozwoliły na prowadzenie 7-4, a następnie 10-5.

Potem obudzili się miejscowi. Aż siedem punktów zdobytych szczerą zasłoną odebrało ochotę do gry "mostostalowcom". Serwisowo as Wojczuka rozwał nadzieje na tie-breaka.

Pozostałe wyniki 15 kolejki:

- Bosman Morze Szczecin – Galaxia 1-3
- Citroen – Górniki Radlin 3-2
- Kazimierz Płomień – Skra 3-0
- Warka Czarni – Indykpol 3-1
- Legia – Jastrzębie 2-3

STRZELECTWO SPORTOWE: Klasyfikacje za 1999 rok

ZST Azoty przodują

Początek nowego roku przynosi wiele list klasyfikacyjnych, sporządzanych na podstawie wyników sportowych zawodników w roku ubiegłym. Podsumowano również starty w 1999 roku zawodników w strzelectwie sportowym. Pierwszą w naszym mieście w dyscyplinie strzelectwa sportowego klasyfikację sporządzono w dwóch grupach: grupa strzelców powszechnych – seniorzy, grupa szkół ponadpodstawowych - szkoły.

Zawodnicy grupy strzelców powszechnych w roku ubiegłym, zgodnie z kalendarzem imprez strzeleckich, startowali w zawodach mistrzowskich – mistrzostwa powiatu i mistrzostwa klubu oraz w zawodach kontrolnych kadry – test-treningach organizowanych w każdą ostatnią sobotę miesiąca. Do klasyfikacji przyjęto sumę punktów uzyskanych przez danego zawodnika w wymienionych zawodach w konkurencjach:

- pistolet sportowy część dokładna
- karabin sportowy postawa leżąca.

Pierwsza dziesiątka strzelców strzelania powszechnych roku 1999

1. Janusz Orszulak 371 pkt.
2. Janusz Klimek 359
3. Stanisław Sarzyński 348
4. Marek Andrzej Jakub 318
5. Jerzy Bura 303
6. Henryk Kuliński 271
7. Dariusz Kowalik 250
8. Mieczysław Stremler 248
9. Kazimierz Pietrzyk 209
10. Marek Oborski 208

Pośród zawodników szkół ponadpodstawowych klasyfikację sporządzono osobno dla chłopców i dziewcząt indywidualnie i drużynowo oraz klasyfikację generalną – dziewczęta i chłopcy łącznie.

Do klasyfikacji zaliczone zostały zawody strzeleckie rangi mistrzostw województwa znane pod nazwą "O Srebrne Muszkiety" rozgrywane w broni kulowej – karabin sportowy kbks oraz "O Puchar Kuratora" rozgrywane w broni pneumatycznej – karabin pneumatyczny.

Z zawodów powiatowych zaliczone zostały zawody strzeleckie znane pod nazwą "Liga Szkół" rozgrywane w broni pneumatycznej i kulowej.

Listy strzelców roku 1999

Pierwsza dziesiątka uczniów-strzelców roku 1999

- Klasyfikacja indywidualna dziewcząt
1. Agnieszka Dowhaluk II LO 931 pkt.
 2. Agata Kocot ZST 600
 3. Barbara Gołąbek ZSCH 566
 4. Anna Nurska II LO 550
 5. Ewa Więk ZST 550
 6. Edyta Dziurzyńska ZSZ Elektrownia 540
 7. Magdalena Borek ZST 535
 8. Małgorzata Sadunowska II LO 495
 9. Małgorzata Drobina II LO 489
 10. Iwona Kocot ZSCH 450

- Klasyfikacja indywidualna chłopców
1. Grzegorz Graczkowski ZST 1413 pkt
 2. Piotr Sawkiewicz ZST 1258
 3. Michał Małek ZST 1198
 4. Marcin Zielenkiewicz I LO 909
 5. Jan Fogel ZSCH 800
 6. Andrzej Chromik I LO 768
 7. Dawid Wietrzykowski ZSZ Koźle 698
 8. Michał Szeja ZSZ Elektrownia 625
 9. Marcin Foltys ZSZ Koźle 600
 10. Michał Adamiuk ZST 580

- Klasyfikacja drużynowa dziewcząt
1. Zespół Szkół Technicznych Azoty 2650 pkt
 2. II Liceum Ogólnokształcące Kędzierzyn 2369

3. Zespół Szkół Chemicznych Sławięcice 1092
4. Zespół Szkół Zawodowych Elektrownia 1002

Klasyfikacja drużynowa chłopców

1. Zespół Szkół Technicznych Azoty 4432 pkt
2. I Liceum Ogólnokształcące Koźle 2090
3. Zespół Szkół Chemicznych Sławięcice 1699
4. II Liceum Ogólnokształcące Kędzierzyn 1465
5. Zespół Szkół Zawodowych Elektrownia 1347
6. Zespół Szkół Zawodowych Koźle 1055
7. Zespół Szkół Żegluga Śródlądowej Koźle 159

Klasyfikacja generalna szkół

1. Zespół Szkół Technicznych Azoty 7082 pkt
2. II Liceum Ogólnokształcące Kędzierzyn 3834
3. I Liceum Ogólnokształcące Koźle 2803
4. Zespół Szkół Chemicznych Sławięcice
5. Zespół Szkół Zawodowych Elektrownia 2349
6. Zespół Szkół Zawodowych Koźle 1055
7. Zespół Szkół Żegluga Śródlądowej 159

Klasyfikację najlepszych strzelców i drużyn strzeleckich w roku 1999 sporządziła Liga Obrony Kraju. Organizacja ta, obok Miejskiego Ośrodka Sportu, była organizatorem wszystkich zawodów strzeleckich, których wyniki zdecydowały o miejscu na liście. W roku 2000 również będzie prowadzona i zbierana dokumentacja (komunikaty) z zawodów objętych kalendarzem imprez w oparciu o które sporządzona zostanie klasyfikacja najlepszych zawodników i szkół. Organizatorzy zastanowią się nad sposobem nagrodzenia laureatów.

Andrzej STAROSTKA



Foto: WITALIS

Co ten Paweł pokazuje?

- Zagraliśmy jeden ze słabszych meczów w tym sezonie - powiedział po spotkaniu kędzierzyński szkoleniowiec. Na domiar złego dwóch moich graczy "złapało" kontuzje i musieli opuścić parkiet. Rezerwowi nie byli w stanie nawiązać równorzędnej walki z rozpedzonymi rywalami.

Trener Kaczmarek komplementował swoich zawodników przede wszystkim za skuteczną grę blokiem. Jak obliczył, jego drużyna w tym spotkaniu aż 18 punktów zdobyła właśnie tym elementem gry. Życzył jednocześnie udanego występu naszym siatkarzom w Pucharze Konfederacji oraz awansu do finału, co jak podkreślił, byłoby wielkim osiągnięciem nie tylko Mostostalu, lecz także całej polskiej siatkówki.

Miłe złego początku – tak krótko można określić I wygrany przez kędzierzynian set tej potyczki. Udane akcje Pawła Papke, szczelny blok i trudna zagrywka przysporzyły sporo kłopotów, miejscowym. Uderzenie Michała Chadały dało naszym prowadzenie w końcówce 25-24, zaś autowy atak Świdierskiego dał zwycięstwo 26-24.

II odsłona, to plaga kontuzji na parkiecie. Przy stanie 8-6 dla Stilonu, rozgrywający tej drużyny, Jerzy Zwierko, skreślił staw skokowy i nie był w stanie kontynuować gry.

Po chwili ta sama przykreść spotkała Marcina Prusa i Rafała Musielaka, którzy

1 Galaxia	15	26	36-19
2 Mostostal-Azoty	15	25	37-18
3 Kazimierz Płomień	15	25	36-23
4 Warka	15	25	31-24
5 Stilon	14	23	33-20
6 Jastrzębie	15	23	29-24
7 Bosman-Morze	15	23	29-24
8 Skra	15	22	28-30
9 Indykpol	14	20	22-30
10 Citroen	14	20	22-33
11 Legia	14	18	24-34
12 Górnik	15	16	9-42

Dziś (środa) o godz. 18.00 siatkarze Mostostalu-Azoty stają przed niepowtarzalną szansą awansu do Finału Europejskich Pucharów. Pierwszy z dwóch spotkań z SCC Berlin rozegrany zostanie w kędzierzyńskiej hali, natomiast rewanż 16 lutego o godz. 19.00 w Berlinie.

Życzymy naszym udanego występu i wysokiej zaliczki przed drugim meczem.

Berlińczycy tydzień temu zdobyli puchar swego kraju, należą do czołówki klubów europejskich – w ubiegłym roku grali w finale Pucharu Konfederacji CEV.

Trzymamy kciuki za powodzenie Mostostalu, a kibice przeżywają zapewne kolejne siatkarskie niezapomniane chwile.

Mecz sędziują Francuzi – Andre Troesch i Patrick Kurtz.

Z

PIŁKA NOŻNA: Mistrzostwa Opolszczyzny osób upośledzonych umysłowo

W kędzierzyńskiej hali sportowej odbył się turniej piłki nożnej dla osób upośledzonych umysłowo w stopniu umiarkowanym. Organizatorem imprezy był Dom Pomocy Społecznej ze Sławięcic. Do zawodów zgłosiło się siedem ekip, z całego województwa. Zespoły koedukacyjne zostały podzielone na dwie kategorie wiekowe: młodszą do 15 lat oraz starszą powyżej 18 lat. W kategorii młodziej wystartowała Szkoła Podstawowa nr 4 z Kędzie-

rzyna-Koźla natomiast w starszej nasze miasto reprezentował Dom Pomocy Społecznej ze Sławięcic. Oba zespoły spisały się znakomicie. SPS nr 4 rozgromiła SPS nr 13 z Opola 27:0 i SPS Nysę 17:0. W meczu między pokonanymi padł wynik 4:0 dla Nysy. Tym samym uczniowie SPS nr 4 z K-K zwyciężyli w kategorii młodziej, legitymując się imponującym stosunkiem bramkowym 44:0. Drużynę z K-K w składzie: Błażej Węgrzyn, Patryk Małota, Łu-

kas z Serafin, Iza Cholewa, Mateusz Marzec, Eugeniusz Selcer, Dawid Godula, Łukasz Szkutnik, Paweł Świec, Tomasz Dyjak poprowadziła Ewa Hałambiec. W grupie starszej już w pierwszym meczu spotkali się faworyci turnieju DPS Kadłub i DPS Sławięcice. Po zaciętym meczu zwyciężyli goście 2:0. W pozostałych spotkaniach padły następujące wyniki: DPS Sławięcice - DPS Zawadzkie 9-1, DPS Kadłub - DPS Radawie 11:0, DPS Sławięcice - DPS Radawie 9:0, DPS Kadłub - DPS Radawie 7:2, DPS Radawie - DPS Zawadzkie 7:0. Zwycięzcami okazali się pensjonariusze Domu Pomocy Społecznej z Kadłuba. Zespół DPS Sławięcice, który ostatecznie zajął drugie miejsce w turnieju zagrał w składzie: Tadeusz Kręcisz, Marcin Kluch, Rafał Słowik, Grzegorz Piela, Artur Aluk, Dorota Warchłok, Kazimierz Zajac, Artur Kubicki, Grzegorz Pałosz, Piotr Szlezinger, Zbigniew Paluch.

Impreza miała ogromne znaczenie terapeutyczne. Zawodnicy przygotowali się do niej od kilku tygodni. Wszystkim uczestnikom sprawiła wiele radości. Turniej ten został rozegrany dzięki uprzejmości KS Mostostal-Azoty K-K, który bezpłatnie udostępnił halę sportową. Organizatorzy dziękują również dyrekcji ZSZ im Powstańców Śl. za wypożyczenie bramek.

Tekst i foto: WITALIS



Za chwilę piłka znajdzie się w siatce.

Terminarz sportowy

9.02	Puchar Konfederacji CEV: Mostostal-Azoty Kędzierzyn-Koźle – SCC Berlin, hala sportowa al. J. Pawła II 29, godz. 18.00
12.02	Ekstraklasa siatkarki: Mostostal-Azoty K-Koźle – Bosman Morze Szczecin, hala j.w., godz. 17.00
11-13.02	Regionalny turniej tenisa ziemnego młodzików, dziewcząt i chłopców, korty przy ul. B. Śmiałego 2
11.02	Turniej siatkówki mężczyzn w kategorii wiekowej 15-22 lat, sala SP 19 (os. Piastów), godz. 10.00

WĘDKARSTWO

Bezpieczne moczenie kija

Pierwszą przygodę nad wodą przeżył mając 6 lat. Obecnie jest czołowym wędkarzem naszego miasta. Z superwędkarzem Koła nr 17 w K-K, Robertem Walczakiem rozmawia Wiktor Sobierajski.

- Czym właściwie jest wędkarstwo, sportem, hobby czy sposobem spędzania wolnego czasu.

- Wszystkim naraz. Chociaż ja ostatnio stawiam na sport. Myślę, że jest to doskonała propozycja dla młodych ludzi, którzy pałają się bezczynnie po ulicach naszego miasta.

- Jak byś zachęcił młodych ludzi do wędkowania?

sprzęt, który w zupełności wystarczy dla początkujących.

- Co jest najważniejsze nad wodą? Jakimi cechami powinien charakteryzować się wędkarz?

- Cierpliwością przede wszystkim oraz poszanowaniem dla przyrody.

- W ubiegłym roku zostałeś "superwędkarzem" roku 1999 w Kole PZW nr 17 "Azoty". Jak długo cze-

- Jakiego największego drapieżnika udało ci się złowić?

- Nie jestem specjalistą od spinningu, niemniej jednak kilka ładnych szczupaków padło moim łupem.

- Najlepsze wyniki osiągałeś w wędkarstwie spławikowym?

- Tak, ta odmiana "moczenia kija" najbardziej mi odpowiada. Rekordy w zawodach spławikowych mierzone są

ilością i łączną wagą, a nie wielkością poszczególnych okazów. W ostatnich mistrzostwach koła w ciągu trzech godzin złapałem około 70-ciu ryb.

- Kto zaraził cię wędkarstwem?

- Mając około 6-7 lat zacząłem jeździć na ryby z ojcem, który do teraz nieźle sobie radzi z "kijem". Na początku to chyba bardziej mu przeszkadzałem, ponieważ biegałem z wędką po brzegu i skutecznie odstraszałem ryby. W tym okresie złamałem ojcu kilka wędzisk, które za ciężko zapracowane pieniądze kupił "na zachodzie" ponieważ

waż w latach osiemdziesiątych był to sprzęt niedostępny na naszym rynku.

- Marzysz o karierze Rexa Hunta?

- Dlaczego Rexa Hunta?

- Jest on w tej chwili na telewizyjnym topie.

- Znam kilku innych znakomitych wędkarzy, których wyczyłem również można pokazywać w TV.

- Kto w takim razie jest twoim wędkarskim autorytetem?

- Alan Scotthorne – wielokrotny mistrz świata w wędkarstwie spławikowym. To prawdziwy mistrz. Niewiele ustępują mu Bob Nudd (mentor Scotthorne'a) oraz Francuz Jean Desqę, wielokrotny mistrz świata indywidualnie i w drużynie.

- A z polskich wędkarzy?

na-Koźla, jak oceniasz okoliczne łowiska?

- Wokół nas są dobre łowiska, świadczą o tym goście z innych województw. Nie są one jednak w pełni wykorzystane do celów sportowych. Najbardziej odpowiadają mi wody wolno płynące, gdzie jest dużo ryb.

- Kim jest "superwędkarz" prywatnie?

- Studentem ekonomii na Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w Opolu.

- Ile masz lat?

- 25.

- Wśród kolegów studentów jest wielu wędkarzy?

- Kilku by się znalazło. Studenci w moim wieku myślą raczej o założeniu



Foto: WITALIS

Skład zanęty to tajemnica każdego wędkarza

- Przede wszystkim poprzez zawody wędkarskie, które często odbywają się na terenie naszego miasta, również dla młodzieży i dzieci nie zrzeszonych.

- Co trzeba zrobić, by zostać wędkarzem?

- Trzeba chcieć nim zostać. Później należy zapoznać się z przepisami "Regulaminu sportowego połowu ryb Polskiego Związku Wędkarskiego"

- Zdaje się jakiś egzamin?

- Oczywiście że tak. Należy też uiścić opłatę roczną i już można udać się do sklepu wędkarskiego po sprzęt.

- Ile trzeba mieć pieniędzy?

- To zależy czy będziemy łowić na sportowo, czy tylko dla przyjemności. Sprzęt dobrej klasy kosztuje dużo, jednak za około 250 zł można kupić

kałę na ten sukces?

- Od kilku sezonów zajmowałem czołowe miejsca w całorocznym rankingu naszego koła, jednak dopiero w ubiegłym sezonie zwyciężyłem we wszystkich zawodach spławikowych oraz zajmowałem punktowane miejsca w spinningu, co złożyło się na końcowy sukces. Brałem udział również (z różnym skutkiem) w drużynowych mistrzostwach okręgu, w indywidualnych mistrzostwach okręgu, które są jednocześnie eliminacjami do mistrzostw Polski oraz w kilku otwartych zawodach na terenie regionu śląskiego.

- Spinning... co to takiego?

- Jest to połów ryb sztucznymi przynętami z blach, gumy i piór. W ten sposób łowi się drapieżniki.

- Czterokrotny mistrz Polski Edmund Gutkiewicz i oczywiście Antoni Walczak, mój ojciec.

- Jak polscy wędkarze wypadają w rankingach światowych?

- Coraz lepiej, świadczy o tym wicemistrzostwo świata seniork (z Anną Gostyńską z Opola – red.), juniorzy zaś byli mistrzami świata w 1998 roku.

- Marzysz o występach w kadrze narodowej?

- Tak. Chociaż droga do niej jest bardzo daleka. Zależy to m.in. od nakładów finansowych, możliwości startów w imprezach ogólnopolskich, co wiąże się z dużą ilością czasu.

- Mówisz o nakładach finansowych. Czy zwycięstwo w Mistrzo-



Karmienie bardzo ważna rzecz



Foto: WITALIS

Robert Walczak czekając na branie

stwach Polski daje jakieś pieniądze?

- Na pewno daje dużą satysfakcję i pewnie sponsorzy są zainteresowani reklamą na tych zawodach. Mnie jeszcze nie udało się zakwalifikować do zawodów tej rangi.

- Jesteś mieszkańcem Kędzierzy-

rodziny, ustatkowaniu się, a nie o bezpiecznym "moczeniu kija".

- Czego życzy się wędkarzom?

- Połamania kija, byle nie z nerwów. Słyszałem też że dużego walenia.

- Dziękuję za rozmowę życząc jednego i drugiego.

WĘDKARSTWO: Podsumowanie roku

Frustracja

W kole miejskim nr 1 Polskiego Związku Wędkarskiego w K-K odbyło się zebranie sprawozdawcze za rok 1999. W spotkaniu wzięła udział prezes Zarządu Okręgu Opolskiego PZW Halina Wróbel. W najstarszym kole wędkarskim w naszym mieście (liczy sobie ponad 50 lat) w ubiegłym roku skupionych było 511 czynnych wędkarzy, w tym 29 członków uczestników do lat czterdziestu. Niestety w ciągu roku aż 64 "moczykijów" zrezygnowało z członkostwa w tym kole. Jak poinformował nas prezes koła Stefan Hatys, w 1999 roku do trzech akwenów (Januszkowice - "duże", Januszkowice - "linowe" i Kuźniczki - "leśne") na których gospodarzami są wędkarze z koła nr 1 wpuszczono ogółem 4.800 kg ryby oraz 10.000 sztuk szczupaka. Ponadto zarybiono także starorzeczca Odry 100 kilogramami suma. Jak co roku w kole tym odbywają

się zawody wędkarskie w trzech kategoriach wiekowych. W kategorii kadetów najlepszym okazał się Łukasz Błahut. Najlepszym młodzieżowcem został Robert Filut. W kategorii seniorów triumfował Eugeniusz Titow. Znakomicie w zawodach o puchar Prezydenta K-K wypadł wspomniany wcześniej Łukasz Błahut. Zwyciężył on w kategorii szkół podstawowych i ponadpodstawowych, a liczy on sobie zaledwie 10 lat. Wędkarze z koła nr1 w ubiegłym roku przepracowali społecznie 192 godziny porządkując teren wokół akwenu Januszkowice oraz na Kuźniczki. Podczas zebrania ustalono opłaty roczne za wędkowanie. Wynoszą one obecnie:

- 70 zł opłata okręgowa
- 40 zł opłata członkowska
- 18 zł opłata na działalność statutową
- 2 zł ubezpieczenie.

Uchwalono także zniżki dla wędkarzy, którzy ukończyli 70 lat oraz dla młodzieży uczącej się (do 24 roku życia), a także dla żołnierzy służby zasadniczej i członków PZW odznaczonych. Wprowadzono również dodatkowe opłaty na akwenu Januszkowice - "linowy", Dębowa i Rozwadza dla członków PZW spoza województwa opolskiego. Opłata ta rocznie wynosi 60 zł. Istnieje również możliwość wykupienia jednego dnia wędkowania w cenie 5 zł. Wszyscy wędkarze, którzy zechcą łowić w Rozwadzy, będą musieli dopłacić 30 zł.

- Opłaty te wprowadzono, ponieważ należy przeciwdziałać najazdowi wędkarzy z województwa śląskiego. Niepokojącą rzeczą jest również fakt, że PZW traci wody na rzecz stowarzyszeń oraz osób prywatnych, które wykupują akwenu. Jeżeli Zarząd Okręgu Opolskiego nie podejmie działań zmierzających do ograniczenia wędkujących spoza Opolszczyzny, frustracja naszych wędkarzy będzie postępować. Może to doprowadzić do rozpadu PZW - powiedział "GL" prezes koła nr1 w K-K, Stefan Hatys.

WIRR

RAJDY SAMOCHODOWE: Kierowca roku 2000

Brawo rajdowcy

Załoga Automobilklubu Kędzierzyńsko-Kozielskiego w składzie Paweł Czubski i Piotr Kołtowski w pierwszej eliminacji Kierowcy Roku 2000 zajęła znakomite drugie miejsce w klasie do 700 cm, na czterdzieści startujących załóg. Zawody te były równocześnie eliminacją do uzyskania licencji kierowcy rajdowego.

WITALIS

Bój o siatkarskie laury

Turniej siatkówki mężczyzn w kategorii wiekowej 15-22 lat odbędzie się 11 lutego w sali gimnastycznej "F" Szkoły Podstawowej nr 19 w Kędzierzynie-Koźlu. Sześciuosobowe drużyny zgłaszać się mogą do Miejskiego Ośrodka Sportu, tel. 481 94 79.

MOD

EKSPORT MYŚLI
NASZYM
STABILIZATOREM

Prawie z samych nóg składa się ta zawodniczka – Włodzimierz Szaranowicz TV.

Fundacja

Dar dla krwiodawców

Zycie Blachowni

Nr 6 (916)

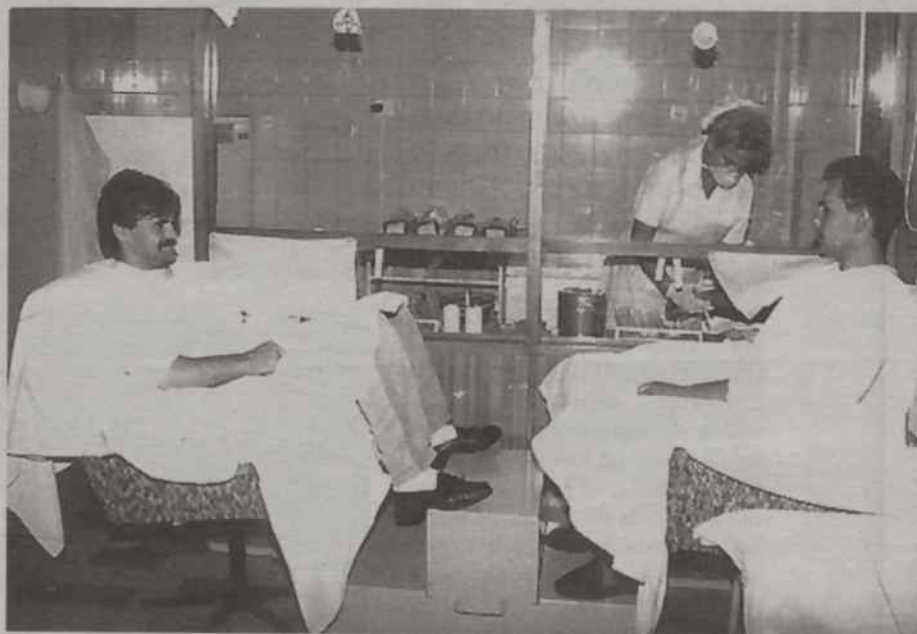


BLACHOWNIA HOLDING S.A.

14 stycznia podpisany został akt notarialny ustanawiający Fundację na rzecz Honorowego Krwiodawstwa. Będzie ona wspierała działalność blachowniańskiego Klubu HDK, finansowanego do tej pory tylko i wyłącznie ze środków holdingu.

Na partycypowanie, poprzez fundację, w kosztach utrzymania klubu HDK wyraziły zgodę: Zakład Energetyki Blachownia, BI-Trans, Chem-Pack, Petro Carbo Chem, Sped-Kol, Petrochemia Blachownia, Laboratorium Badawcze Blachownia, Elektroautomatyk, Strażnica, ADM Blachownia, Energomech, ICSO Blachownia oraz PHU Dexpol.

- Akt notarialny to pierwszy etap tworzenia fundacji. Teraz opracujemy statut, który będzie konsultowany z wszystkimi założycielami fundacji, podobnie jak wyso-



Blachowniańscy krwiodawcy i Maria Bielańska w starym Punkcie Krwiodawstwa

z blachowniańskiego Punktu Krwiodawstwa, jedyne w K-K. - W grudniu ubiegłego roku było 77 li-

kontakt. W tym samym roku klub przystąpił do FIODS, czyli Międzynarodowej Federacji Organizacji Krwiodawców Światowej Organizacji Honorowych Dawców Krwi. Od tego czasu prowadził szeroką współpracę z Federacją i innymi klubami. Szczególnie bliskie kontakty nawiązane zostały z włoskimi krwiodawcami z Równy. Ale nie tylko. Przez lata klub blisko współpracował z jego odpowiednikami w Niemczech, Belgii, Francji, Holandii, Szwajcarii, Hiszpanii i wielu innych. Nie sposób wymienić także polskich partnerów blachowniańskiego klubu HDK. Ta ożywiona działalność zaowocowała w 1981 r. przyjęciem klubu do FIODS, jako członka stowarzyszonego tej organizacji (drugi w kraju, po klubie HDK z Huty "Warszawa"). Dzięki tym właśnie dwóm klubom w maju roku 1993 Krajowa Rada Honorowego Krwiodawstwa PCK została aktywnym członkiem narodowym FIODS.

Honorowi krwiodawcy naprawdę zasługują na miano honorowych. Za

Miasta bezpłatne bilety na przejazdy autobusami do punktu poboru krwi. Jest to ważna kwestia zwłaszcza dla tych, którzy muszą dojechać do Blachowni z odległych osiedli, co czasem wymaga nawet przesiadki. Krwiodawcom dojeżdżającym z innych miejscowości refunduje koszty Regionalne Centrum Krwiodawstwa.

Klub HDK służy nie tylko krwiodawcom, pomaga ludziom będącym w potrzebie, osieroco-

nym dzieciom, emerytom, organizując dla nich nie tylko okazjonalne spotkania, ale i konkretną pomoc w trudnych sytuacjach. Wielokrotnie załatwiano poprzez klub specjalistyczne badania i leczenie w klinikach, także zagranicznych, pracownikom firmy i ich rodzinom. Wszystko dzięki renomie klubu i szerokim kontaktom zagranicznym. W ubiegłym roku, po przeprowadzce do innych pomieszczeń, udało się klub wyremontować, nie będzie więc w najbliższym czasie dużych i nietypowych wydatków - jedynie te wynikające z bieżącej działalności.

Czasy gospodarki rynkowej nie sprzyjają rozwojowi tego typu placówek. Przedsiębiorstwa borykające się z kłopotami finansowymi nie patrzą przychylnym okiem na jeszcze jedno źródło kosztów. Blachowniański klub dzięki fundacji ma szansę przetrwać ten trudny okres. Honorowi dawcy doceniają to, co się w Blachowni z myślą o nich robi. A to, co się robi, jest z kolei najlepszym do-

Na skróty

Zmiana prezesa

Ze stanowiska prezesa zarządu Zakładu Przetwórstwa Tworzyw Chem-Pack odwołana została Joanna Golec. W czerwcu ubiegłego roku, gdy wraz z zespołem fachowców zbierała gratulacje z okazji zdobycia przez spółkę certyfikatu jakości ISO 9002, powiedziała m.in.: "Pierwszy rok działalności zamknęliśmy z zyskiem /.../ Wygospodarowane środki staramy się zainwestować tak, aby jeszcze bardziej oszczędzać na zleceniach zewnętrznych i sprawniej funkcjonować /.../ Nie czekamy na cud gospodarczy, tylko bardzo ciężką pracą staramy się sprostać oczekiwaniom klientów, a także właścicieli".

Nie udało się

Na stanowisko prezesa zarządu ZPT powołano Janusza B. Kukulę, dyrektora inwestycji kapitałowych i wiceprezesa zarządu Blachowni Holdingu SA.

Zastój

Po bardzo burzliwej końcówce minionego roku w ADM Blachownia zaplanował zastój. Mieszkania według nowych zasad "nie idą". Społeczeństwo blachowniańskie nie należy do zamożnych i pozbawienie lokatorów możliwości wykupu na raty i bez dotychczasowych upustów przekreśliło ich szansę na kupno zajmowanego lokalu. Może więc wrócić do poprzedniego regulaminu? Firma na pewno na tym nie straci, tylko zyska.

Uwaga na nogi

Zmiana aura spowodowała, że śniegi stopniały, odkrywając wszystkie niedoskonałości naszych chodników. Do starych, znanych dziur dołączyła nowa. Znajduje się przy ul. Reymonta 2, tuż za sklepem Elpactu, idąc w stronę centrum osiedla. Mocno zapadnięte dwie płyty chodnikowe stanowią niebezpieczną pulapkę, zwłaszcza wieczorem, gdy światło w osiedlu ledwie się tli.

ZWS



Sabina Władykin i Jan Faberski, zaprzyjaźnieni krwiodawcy z Warszawy, którzy bardzo dużo pomogli naszemu miastu w okresie powodzi

kość ich partycypacji w kosztach - powiedziała Maria Wiertelorz, dyrektor Biura Zarządu. - Dopiero jak będziemy mieli już te wszystkie rzeczy, nastąpi rejestracja w sądzie - dodała.

Główny cel fundacji to wspieranie działalności klubu HDK, propagowanie idei honorowego krwiodawstwa, a także organizowanie pomocy osobom starszym w przezwyciężaniu życiowych kłopotów i trudności oraz osobom niepełnosprawnym, zwłaszcza w zakresie zaopatrywania w niezbędne akcesoria ortopedyczne i pomocnicze. Do jej zadań należeć będzie również wspieranie zakładów opieki zdrowotnej. Jak istotne są to sprawy, wie tylko ten, kto choć raz zetknął się z poważną chorobą lub czującą trudną sytuacją życiową.

Gdyby nie utworzono fundacji, blachowniański ruch HDK byłby skazany na zagładę. Warto w tym momencie przypomnieć, że działa on od maja 1971 roku. Będzie więc w przyszłym roku obchodził jubileusz 30-lecia. Honorowi dawcy oddali w tym czasie 7995 litrów krwi. - **Przebieżnie w miesiącu pobieramy 60 litrów krwi** - mówi Maria Bielańska

trów, czasem jest poniżej 60. Miesięcznie przewija się przez nasz punkt około 170 dawców. W latach 88-92 notowaliśmy spadek, ale potem z roku na rok przybywało dawców. W 1999 roku mieliśmy w punkcie zarejestrowanych 500 dawców - dodaje.

Warto podkreślić, że przed powstaniem klubu oddawano miesięcznie zaledwie po kilka litrów krwi. Leon Piecuch, założyciel klubu, marzył, aby stał się on wizytówką zakładów, miasta, województwa, a nawet kraju. Przez lata konsekwentnie tę wizję realizował. W 75 roku na międzynarodowym spotkaniu poznał krwiodawców z Europy i nawiązał z nimi kon-



Dzieciaki z osiedla powodziowego z wizytą w klubie

ten najcenniejszy lek otrzymują dzisiaj dzień wolny od pracy i równowartość zużytych kalorii. Zwykle jest to 9 czekolad. Ostatnio dzięki staraniom Ryszarda Skorka i Leona Piecucha udało się załatwić w Radzie

wodem uznania dla tego, co robią krwiodawcy - ludzie, którzy dzielą się z innymi darem najwspanialszym, częścią siebie, własną krwią.

Zofia WISŁA
Zajęcia: archiwum

Jaka praca - taka płaca

Ceń ochroniarza swego

Tylko do końca marca w Instytucie będzie istniała straż przemysłowa. Od tego momentu utworzona zostanie wewnętrzna służba ochrony. Nakazuje to nowa ustawa o ochronie osób i mienia.

Do czerwca 1999 r. przez około półtora roku Instytut chroniony był przez prywatną firmę ochroniarską z Wrocławia. Miała ona m.in. prowadzić szkolenia pracowników oraz zainstalować na terenie ICSO system zabezpieczeń. Jednak nie tylko nie wywiązała się z tych zadań, ale w tym czasie dokonanych zostało kilka włamań i kradzieży na terenie Instytutu.

- Dyrektor, który bezpośrednio odpowiada za mienie firmy, podjął wtedy decyzję o wypowiedzeniu umowy tej agencji, a strażnicy, jako straż przemysłowa, przeszli z niej do Instytutu - powiedział nam Wojciech Rogowski.



Foto: Wojciech Rogowski

Kontrolę przeprowadza Andrzej Bugiel

ski, kierownik Sekcji Porządku i Ochrony w ICSO.

Ponieważ uchwalona przez Sejm ustawa o ochronie osób i mienia nakazywała do końca marca 2000 roku zlikwidować straż przemysłową, jej pracownicy zostali skierowani na specjalistyczny kurs ochrony. Na początek musieli przejść bardzo rygorystyczne badania lekarskie

oraz testy psychologiczne i psychiatryczne, wykonywane w klinice Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Następnie przeszli kurs prawa i podstaw kryminalistyki (sześćdziesiąt godzin) oraz samoobrony i strzelania (sześćdziesiąt godzin).

Po odbyciu całego kursu strażnicy złożyli egzamin na pracownika ochrony pierwszego stopnia przed

komisją powołaną przez Komendanta Wojewódzkiego Policji. Część teoretyczna składała się z testu i egzaminu ustnego, a część praktyczna to egzamin z samoobrony i strzelania. Każdy musiał wykonać sześć strzałów z różnych pozycji.

- Takie wymagania stawiane są kandydatom na policjantów - stwierdził Wojciech Rogowski.

Wojciech Rogowski pracuje w ICSO od 1988 roku. Zaczynał jako kierownik Działu Reprografii. Od maja 1999 roku jest kierownikiem Sekcji Porządku i Ochrony oraz kierownikiem Sekcji Technicznej. W listopadzie 1999 roku zdał egzamin państwowy i uzyskał licencję pracownika ochrony drugiego stopnia.

On sam po odbyciu całego cyklu szkoleń i zdaniu egzaminu państwowego uzyskał licencję pracownika ochrony drugiego stopnia, co pozwala mu kierować służbami ochrony.

- Teraz wzrosły wymagania wobec moich ludzi, a przy zwiększonym obrocie towarowym, czyli ruchu na bramie, mają też więcej pracy. Jednak za tym idą większe zarobki, w myśl zasady: uczciwa praca, uczciwa płaca - zapewnia kierownik Rogowski. - Ten system działa, co widać choćby po tym, że od zeszłego roku nie mieliśmy tu żadnych włamań.

Dodaje jednak, że sami strażnicy niewiele zdołaliby zrobić, gdyby nie zamontowane na terenie Instytutu zabezpieczenia techniczne.

MOD

Słowo dyrektora

Olej do prania

O nowej technologii, pozwalającej na wykorzystanie na szeroką skalę oleju rzepakowego jako surowca do produkcji detergentów, mówi prof. dr hab. inż. Andrzej Gawdzik, dyrektor naczelny Instytutu Ciężkiej Syntezy Organicznej:



- Jednym z rozwojowych kierunków badawczych prowadzonych w naszym Instytucie jest tematyka związana z procesami oksyetylenowania. W tym zakresie wyposażeni jesteśmy w najnowocześniejszą aparaturę oraz udokumentowany dorobek naukowy i wdrożeniowy. Coraz więcej zleceń badawczych realizowanych jest na zamówienie odbiorców z zagranicy, nie wyłączając najbardziej renomowanych koncernów światowych. W ostatnim czasie duże nadzieje wiążemy z badaniami nad technologią bezpośredniego oksyetylenowania estrów metylowych kwasów tłuszczowych. Najogólniej mówiąc, chodzi o wykorzystanie na szeroką skalę oleju rzepakowego jako surowca w przemyśle detergentów. Pierwsze doniesienia w literaturze naukowej dotyczące omawianej technologii odnotowano w 1995 roku. Jesteśmy w tym zakresie w ścisłej czołówce światowej oraz, być może, obecnie najbardziej zaawansowani we wdrożeniu opracowanej technologii w skali przemysłowej. Przeprowadzone zostały już pierwsze próby produkcyjne w Zakładach Chemicznych "Rokita" w Brzegu Dolnym oraz pilotowa produkcja proszków piorących z udziałem omawianych pochodnych oleju rzepakowego. Jednocześnie naszą technologią zainteresowane są największe światowe koncerny chemiczne. Między innymi kilka dni temu prowadziliśmy negocjacje w tym zakresie z jednym z czołowych producentów w Unii Europejskiej. Rozmowy te poprzedzone były wcześniejszymi próbami technicznymi u partnera, wskazującymi deklarowane parametry naszej technologii. Obecnie podjęte będą intensywne działania marketingowe i mamy nadzieję na eksport w najbliższym czasie kolejnej licencji.

Not. MOD

Wielkie oszczędzanie

W Instytucie opracowany został plan zagospodarowania należących do niego niewykorzystanych budynków i pomieszczeń. Będzie również prowadzona ścisła ewidencja zużycia mediów przez poszczególne zakłady badawcze.

Na terenie Instytutu znajduje się spora ilość pustych, niewykorzystanych budynków i pomieszczeń. Poza tym sam teren jest bardzo duży. Dział Gospodarczo-Remontowy ICSO przygotował plan ich zagospodarowania oraz skumulowania pracowników.

- Im mniej pomieszczeń musimy ogrzewać, tym taniej nas kosztuje utrzymanie - stwierdził inż. Witold Krebs, kierownik Działu Gospodarczo-Remontowego.

Dział inż. Krebsa przygotował także plan kontroli zużycia mediów, takich jak energia elektryczna, gaz, para, gazy techniczne, woda i ścieki.

Inż. Witold Krebs ukończył w 1997 roku studia na Wydziale Budownictwa Politechniki Śląskiej w Gliwicach. W ICSO pracuje od 1999 roku na stanowisku kierownika Działu Gospodarczo-Remontowego.

Do chwili obecnej rozlicza się je na podstawie wskaźników procentowych, przypadających na dany zakład

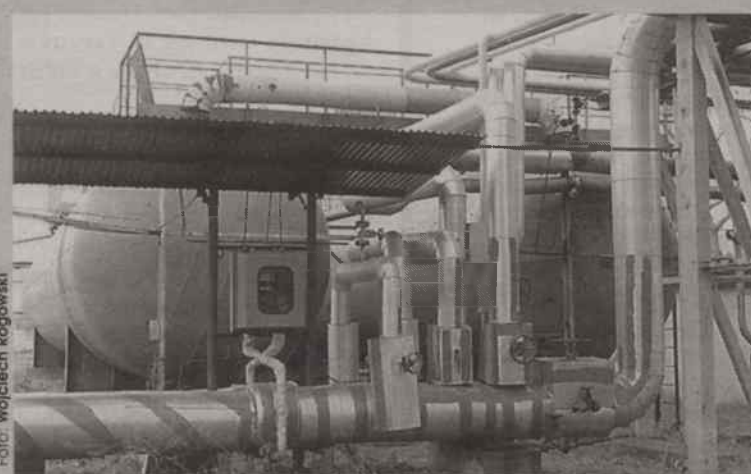


Foto: Wojciech Rogowski

W całym Instytucie zostaną zamontowane liczniki zużycia mediów

badawczy z globalnego rozliczenia Instytutu.

- Nie wiadomo jednak, jakie były kryteria ich ustalania. Nie motywowały one również do oszczędzania - powiedział nam kierownik Witold Krebs.

W całym Instytucie zostaną zamontowane liczniki. Dzięki prowadzeniu ścisłej ewidencji zużycia mediów

możliwe będzie ustalenie odpowiednich norm zużycia i ich egzekwowanie. Nowy system będzie też motywował do oszczędzania.

- Gdy zakłady zobaczą, jakie mają zużycie poszczególnych mediów, zaczną oszczędzać, ponieważ zmniejszy to koszty ich działalności - dodał Krebs.

MOD

Tydzień ferii za nami

Dzisiaj piszemy o tym, jak dzieci ze Spółdzielczego Domu Kultury RSM "Chemik" spędziły ferie. Na tegoroczną przerwę zimową zaplanowano wycieczkę do Pszczyny, wyjazd do Teatru Lalki i Aktora w Opolu oraz liczne gry i zabawy w świetlicy SDK "Chemik".

Dzieci ze Spółdzielczego Domu Kultury Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej "Chemik" w pierwszy dzień ferii zimowych wraz z opiekunami poszły do kina na film "Kosmiczny mecz". Po projekcji dzieci pozostały w Miejskim Ośrodku Kultury "Chemik" na zajęciach plastycznych: robiły maski i czapeczki na bal karnawałowy, który odbędzie się w ostatnim dniu ferii – 11 lutego. Po zajęciach plastycznych dzieci zjadły obiad, po czym część z nich poszła do domów, a pozostała część dzieci została w świetlicy SDK "Chemik".

- Pogoda sprawiła nam psikusy i ze śniegu zrobiło się błoto, więc gry terenowe przeniesione zostały za halę sportową, a nie jak planowaliśmy - w Lenartowicach – powiedziała nam Krystyna Szczygieł z SDK "Chemik".

Do gier terenowych należy Harcerski Bieg Patrolowy "Biała Zima 2000", w którym dzieci z SDK "Chemik" zdobyły dyplom. Natomiast



Dzieci miały okazję zobaczyć pszczyński zamek

drugiego lutego musiały wstać nieco wcześniej, bo o 8.00. Na ten dzień zaplanowana została wycieczka do Pszczyny. W programie było zwiedzanie Państwowego Muzeum Zamkowego. Dzieci podzielone zostały na dwie grupy, po 25 osób każda.

- Zwiedzanie obiektu zajęło

nam godzinę. Mogliśmy zapoznać się z historią rodu panującego niegdyś na zamku. Chłopców zafascynowały sale zbrojowni. Pokazano nam wystrój pokoi, niektóre z oryginalnymi meblami. Jednym słowem zamek godny był zwiedzenia i rąbek historii wszystkim się przydał – dodała pani Krystyna.

Do Kędzierzyna dzieci z opiekunami wróciły o godzinie 14.30.

Czwartego dnia do godz. 1.00 dzieci grały w gry świetlicowe oraz miały spotkanie z Adamem Toporem, - inicjatorem chińskiego teatru cieni przy SDK "Chemik", o którym piszemy również w tym numerze GL.

Dzieci miały okazję spędzić czas także na kędzierzyńskiej pływalni. Podzielone zostały na grupki według wieku, jedne na małym, inne na dużym basenie. Po zajęciach na pływalni zjadły obiad oraz zobaczyły film video.

- Pierwszy tydzień ferii za nami. Udała się również wycieczka do Teatru Lalki i Aktora w Opolu na widowisko "Arlekin i Kolombina" – podsumowała pani Krystyna. Agnieszka KACZMAR



Wyjazd do Teatru Lalki i Aktora w Opolu był udany

Używanie bez używek

Czy dobra dyskoteka może się obyć bez papierosów i alkoholu? Przykład Muzycznego Klubu "Kajtek" pokazuje, że może.

W "Kajtku" co drugi piątek organizowana jest dyskoteka dla młodzieży szkolnej. Jednak żeby wejść na salę, trzeba być trzeźwym. Oczywiście nie wolno wносить tam żadnego alkoholu, tym bardziej zaś go spożywać. Organizatorzy nie pozwalają również na palenie. Ta zasada obowiązuje także wokół "Kajtka".

- To jest mój pomysł. Wzięło się to z moich rozmów z dziećmi w wieku trzynastu do piętnastu lat, którym rodzice zabraniają chodzić na dyskoteki do lokali. M.in. ja jestem takim rodzicem, bo akurat mam córkę w tym wieku – powiedziała nam Violetta Pawłowska, kierownik "Kajtka".

Porządku na sali i na zewnątrz klubu pilnują pracownicy "Kajtka". Dyskotekę prowadzi profesjonalny pre-

zenter – nazywany przez wszystkich Otek. Jest wysokiej klasy nagłośnienie, komplet świateł z ultrafioletem włącznie, a także dym, który pogłębia efekty świetlne. I oczywiście jest świetna zabawa.

- Chcemy tym młodym ludziom uświadomić, że na dyskotekę najważniejszy jest taniec i odbiór muzyki – mówi Violetta Pawłowska.

Zapewnia, że rodzice ze spokojnym sumieniem mogą posyłać swoje pociechy na imprezy do klubu "Kajtek".

- Rodzice przychodzili nas sprawdzać, a potem zostawiali dzieci do końca dyskoteki. To coś znaczy – dodaje z uśmiechem kierownik Pawłowska.

Dyskoteki zaczynają się zawsze o godz. 18.00 i trwają do godz. 21.30. MOD

Tanec rankiem i wieczorem

Muzyczny Klub „Kajtek” zaprasza na jednodniowy kurs tańca towarzyskiego, który zakończony zostanie konkursem tanecznym z nagrodami. Impreza odbędzie się 11 lutego w godz. 10.00-14.00.

Tego dnia o godz. 18.00 odbędzie się dyskoteka dla młodzieży szkolnej. Bez alkoholu i papierosów!

MOD

W mieszkaniach Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej "Chemik" zamontowane zostały podzielniki kosztów centralnego ogrzewania. Urządzenia są dopuszczone w budownictwie przez specjalną jednostkę badawczą. Z ich pomocą łatwiej jest obliczyć zużycie energii cieplnej przez lokatorów danego mieszkania.

Rozliczanie kosztów

Podzielniki kosztów ogrzewania (Metrona, Ista) w RSM "Chemik" w K-K są dopuszczone do użytku przez Państwowy Instytut Higieny oraz Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Techniki Instalacyjnej "Instal" w Warszawie, które potwierdzają, że są one wykonane zgodnie z wymaganymi normami.

Jak wygląda sprawa podzielników kosztów w świetle polskich przepisów?

Instalacje centralnego ogrzewania podłączone do lokalnej sieci powinny być wyposażone w liczniki do pomiaru ciepła dostarczonego do instalacji odbiorczej budynku oraz urządzenia indywidualnego rozliczania kosztów w mieszkaniach indywidualnych lokatorów.

Montaż podzielnika kosztów

Co najmniej 95 proc. mieszkań spółdzielczych wyposażonych jest w grzejniki żeliwne lub płytowe. Do tych grzejników montuje się tzw. PKO, czyli podzielniki kosztów ogrzewania, które umieszcza się na 3/4 wysokości grzejnika, licząc od dołu grzejnika do osi podzielnika. Dla grzejników o długości powyżej dwóch

Podzielniki kosztów ogrzewania są przyrządami do ustalenia kosztów ogrzewania przez użytkownika mieszkania. Przyrządy te mierzą wartość zużycia ciepła przez dany grzejnik w postaci jednostek kreskowych. Ich wskazania dają procentowy stosunek zużycia ciepła pomiędzy użytkownikami.

metrow montuje się dwa podzielniki. Podczas montażu podzielników odczytuje się na nich dane, które z kolei wysyła się do centrum obliczeniowego w celu obliczenia tzw. przelicznika, który uwzględnia moc i konstrukcję grzejnika.

Odczyt podzielników kosztów

Podzielniki kosztów odczytywane są co roku. Dane zapisywane są na kartach odczytu, które podpisane są przez dokonującego odczytu pracownika i lokatora.

Oprac. AKA

Teatr Cieni

Pierwszy Chiński Teatr Cieni w Polsce powstanie przy Spółdzielczym Domu Kultury Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej "Chemik" w Kędzierzynie-Koźlu.

W SDK odbyły się zajęcia organizacyjne z dziećmi, które chciałyby należeć do Chińskiego Teatru Cieni. Zainteresowanie było spore – zgłosiło się kilkadziesiąt dzieci. Jeżeli nabór zostanie pomyślnie przeprowadzony, będzie to pierwszy chiński teatr cieni w Polsce.

- Będziemy pionierami w tej dziedzinie – powiedział nam Adam Topor, inicjator warsztatów teatralnych, które nawiązują do form chińskiego teatru. - Nazwa teatr cieni wiąże się ze specyficzną charakterystyką wizualnego odbioru przedstawienia. Postacie

odbierane są w formie cieni - dodał Adam Topor.

Teatr Cieni liczy prawie 30 odmian. Są one charakterystyczne dla różnych regionów Chin. W swoich przedstawieniach ukazuje ludzką naturę, a więc śmiech, płacz, rozpacz, sceny z życia politycznego. Każda sztuka wzbogacona jest elementami chińskiej muzyki – gongi, bębny, które ilustrują dane przedstawienie. W Chińskiej Republice Ludowej teatr ten jest popularny szczególnie wśród ludności wiejskiej.

AKA

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa "Chemik" w Kędzierzynie-Koźlu

ogłasza przetarg

na lokal użytkowy położony przy ul. Konopnickiej 2 w Koźlu o powierzchni użytkowej 194,24 m².

Oferty należy składać w budynku Zarządu RSM "Chemik" przy ul. 9 Maja 6 w K-K, pok. 33, w terminie do 29 lutego 2000 r.

Nr 6 (921)

INFORMATOR
ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
CHEMIK

RSM
CHEMIK

WAŻNE TELEFONY

Zarząd RSM "Chemik"
tel./fax 483 33 09, 483 33 11

Administracja Osiedla nr 1
(osiedle XXV-lecia)
centr. 483 24 26,
tel./fax 483 55 01

Administracja Osiedla nr 2
(osiedle Leśne)
tel./fax 483 33 13

Administracja Osiedla nr 3
(osiedle Piastów) centr. 483
21 31, tel./fax 483 33 42

Administracja Osiedla nr 4
(osiedle Jedność)
centr. 482 20 11

Administracja Osiedla nr 5
(osiedle Powstańców Śl.)
centr. 483 36 05 i 483 32 14

Spółdzielczy Dom Kultury
RSM "Chemik"
tel. 483 32 36 wew. 37

Osiedlowy Dom Kultury
"Komes"
tel. 483 45 78

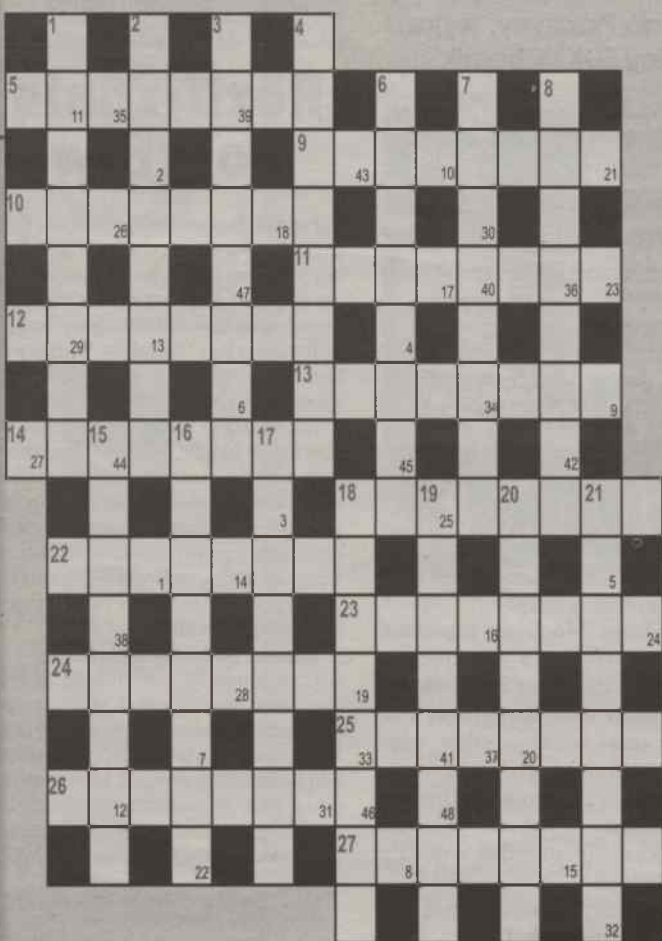
Muzyczny Klub „Kajtek”
tel. 484 91 10

Awarie wodno-kanalizacyjne
tel. 0 602 761 375

Awarie elektryczne
tel. 0 602 761 365

Redakcja "Gazety Lokalnej"
tel. 483 40 49, tel. fax 483 46 59

Krzyżówka nr 6



Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane kolejno od 1 do 48, utworzą rozwiązanie – myśli Horacego.

- Poziomo:**
- średniowieczna studenteria
 - średnia, duża lub igielitowa
 - kamień spadły z kosmosu
 - rodzaj wołowego steku
 - drzewo nanerczowate dostarczające smacznych orzeszków
 - "palczasta ręka" robota
 - partner Grzegorza Łaty z piłkarskiej kadry Kazimierza Górskiego
 - lichwiarka
 - mniej niż miła
 - kartofel
 - fantazjowanie, rojenie
 - klej z mąki
 - wiejska władza
 - sceniczny przedmiot

- Pionowo:**
- syn wielkoruskiego cesarza
 - biały mazak do zamalowywania błędów
 - wiekowa jedza
 - groza, przerażenie
 - uczestnik dialogu
 - okruch, odłamek
 - żołnierz piechoty uzbrojony w erkaem
 - ustawiacz kukiełek lub rysownik kre-skówek
 - przyszłością narodu
 - zacołanie, nieświadomość
 - udawany sprzeciw
 - idylla
 - ustawodawczy akt łaski
 - dawny instrument szarpany, klawi-cymbał

Rozwiązanie krzyżówki nr 3

Hasło brzmi: **Czasem i wiatr doręczy list.**
Nagrodę ufundowaną przez Księgarnię "Arka" wylosowała Pani Ilona Kubina z ul. Waryńskiego.
Po odbiór nagrody zapraszamy do Księgarni "Centrum" przy ul. Głowackiego.

Ogłoszenie o pisemnym przetargu nieograniczonym

na sprzedaż przyczepy samochodowej typu IFA HL 80 – 11 rok produkcji 1978

Cena wywoławcza netto: 3000,- zł

Pisemne oferty w zamkniętych kopertach należy składać w siedzibie Samodzielnego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kędzierzynie-Koźlu ul. Planetorza 2 do dnia 24 lutego br. do godz. 10.00.

Przetarg odbędzie się w siedzibie SPZOZ nr 8 w dniu 24 lutego br. o godz. 11.00

Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia SPZOZ - P. Maria Witman, tel. 077/482-36-73.

Samodzielny Publiczny ZOZ zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy zaoferują tę samą cenę.

Zastrzegamy sobie również prawo unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn.

KULTURAŁKI

KINO CHEMIK III Al. Jana Pawła II 27, tel. 483 29 25

Sroda-czwartek: **I stanie się koniec** (USA, sensacyjny, od 15 lat, 12 zł) 17.00, 19.00, 20.00
Piątek-niedziela: **Corruptor** (USA, sensacyjny, od 15 lat, 12 zł) 17.00, 21.00, **Trzynasty wojownik** (USA, historyczny, od 12 lat, 12 zł) 19.00
Poniedziałek: **D.K.F. Kamasutra** (Indie, 6,50 zł) 20.00
Wtorek-środa: **Corruptor** (USA, sensacyjny, od 15 lat, 12 zł) 17.00, 21.00, **Trzynasty wojownik** (USA, historyczny, od 12 lat, 12 zł) 19.00

KINO HEL Ul. Pamięci Sybiraków 12 tel. 482-32-22

Sroda-czwartek: **Inspektor Gadżet** (USA, komedia, b/0, 9 zł polska wersja językowa) 17.00
Szósty zmysł (USA, sensacyjny, od 12 lat, 10 zł) 18.30, 20.30
Piątek-niedziela: **Szósty zmysł** (USA, sensacyjny, od 15 lat) 15.00, 21.00, **Prawo ojca** (Polska, od 15 lat) 17.00, **Zakochani** (Polska, od 15 lat) 19.00
Poniedziałek-środa: **Zakochani** (Polska, od 15 lat) 17.00, **Szósty zmysł** (USA, od 15 lat) 19.00, **Prawo ojca** (Polska, od 15 lat) 21.00

OPOLE

Kino KRAKÓW, tel. 454-45-45. 09.10.02.00 godz. 10.00, 12.30, 16.30 „Toy Story 2”, godz. 14.30, 18.30 „Zakochani”, godz. 20.30 „Zagubione serce”: CENTRUM Odra, tel. 454-44-35 04-10.02.00 godz. 16.30 „Corruptor” godz. 18.30 „Pociąg zycia”, godz. 20.30 „Mickey niebieskie oko” Teatr im. JANA KOCHANOWSKIEGO, tel. 454-59-42 09.02.00 godz. 18.00 „Kolacja dla głupca” MS; 10-13.02.00 godz. 18.00 „Niewinni”; 15.02.00 godz. 11.00 „Lekcja” SnP; 16.02.00 godz. 11.00 „Niesamowite opowieści braci Grimm” Filharmonia Opolska im. J. Elsnera tel. 454-37-36, 26.02.00 Koncert Erzergeta Torneusa; Opolski Teatr Lalki i Aktora im. A. Smolki;

Inne GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ Zygmunta Smadzka - projekty teatralne wcześniejszych prac; Wystawa malarstwa Jeanny Chrobak "Estetyka potraw" (pl. Teatralny 12, czynna od 10.00 - 18.00);

GLIWICE

GALERIA SZTUKI Rynek 15, tel. 231-25-58. Wystawa malarstwa artystów witalnych współpracujących z Galerią połączoną ze sprzedażą; GALERIA BRAMA ul. Krótka 1-3, tel. 231-03-64 Wystawa prac artystów i wystawa srebrnej biżuterii artystycznej;

BYTOM

KINO BAŁTYK 04 - 10.02.00 godz. 17.00, 20.30 „Prawo ojca”, godz. 15.15, 18.45 „Zakochani”; KINO „GLORIA” 07-10.02.00 GODZ.18.00, 20.00 „DZIEWIĄTE WROTA”, GODZ.12.45, 14.30,16.15 „TOY STORY 2”; 11-17.02.00 GODZ.20.30 „POZIEMNY KRĄG”; GODZ.18.00 „DZIEWIĄTE WROTA”; GODZ.14.30, 16.15 „TOY STORY 2”; Klub konsersa „Gloria” 14.02.00 godz. 20.30 „Dziewczyna marzeń” rez.: Fernando Trueba, wyk.: Penelope Cruz, Antonio Resines, Nens Asensi; OPERA ŚLĄSKA, tel. 032-281-34-31 08.02.00 godz. 11.00 „Czar Straussa”; 10.02.00 godz. 11.00 „Ania z zielonego wzgórza” (Bytom), godz. 11.00 „Dziadek do orzechów” (Chorzów); 11.02.00 godz. 11.00 „Księżniczka Czardasza” (Bytom); 12.02.00 godz. 18.00 „Den Giovanni” (Bytom); 14.02.00 godz. 19.00 „Księżniczka Czardasza” Spektakl walentynkowy (Czesłochów); 17.02.00 godz. 11.00 „Zaczarowany bal”; Galeria „Kronika” Centrum Sztuki, tel./fax 281-81-33, 04-25.02.00 Wystawa rysunku i grafiki Marjanny Bratkowskiej, Otwarcie wystawy - 04.02.00 o godz. 18.00, 14.02.00 godz. 18.00 Muzyczny Wieczór Walentynkowy - MY FUNNY VALENTINE, M. Bratkowskiej - rysunek i malarstwo.

ZABRZE

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA 11.02.00 godz.18.00 Koncert symfoniczny, Jerzy Salwarowski - dyrygent, „Slyne uwertury”, W.A. Mozart - „Czarodziejski flet”, G.Rossini - „Il Signor Bruschino”, M. Glinka - „Ruslan i Ludmilla”, S.Moniuszko - „Verbum nobile”, J. Offenbach - „Piękna Helena”, G. Verdi - „Nabucco”, G. Verdi - „Traviata”, R. Wagner - „Łatający Holender”; 14-18.02.00 godz. 9.30, 11.00 „Muzyka filmowa i musicalowa” koncerty dla dzieci przedszkolnych i młodzieży szkół podstawowych i średnich, dyrygent i prelegent Sławomir Chrzanowski;

TYCHY

KINO ANDROMEDA TEL. 227-32-46, TEATR MAŁY, 09.02.00 godz. 10.00 „Tartuffe” 11.02.00 godz. 10.00 „Zemsta”; 13.02.00 godz. 18.00 „Tartuffe”; 15.02.00 godz. 10.00 „Tartuffe”; 16.02.00 godz. 10.00 „Tartuffe”; Galeria Aufraska Stanisława Maczka „Filharmonia” zaprasza w pr.wt.czw. od 14.00 - 19.00;

CHORZÓW

KINO PANORAMA TEL. 241-19-68, TEATR ROZRYWKI tel.41-32-91 09.02.00 godz. 11.00 „Ania z zielonego wzgórza”; 10.02.00 godz. 11.00 „Dziadek do orzechów” - gościnnie Opera Śląska z Bytomia; 11.02.00 godz. 10.00 „Skarby za olej kaczki” gościnnie Teatr Muzyczny z Gliwic; 12-13.02.00 godz. 19.00 „Evita”; 14.02.00 godz. 11.00 „Ania z zielonego wzgórza”; 15.02.00 godz. 18.00 „Walentynki 2000: Elvis” gościnnie Teatr Buffe z Warszawy; 16.02.00 godz. 11.00 „Ania z zielonego wzgórza”; 16.02.00 godz. 19.00 „Dziła wszystkie szkapiry” (w nieco skróconej formie); Galeria Sztuki Atelier, tel. 249-13-14, czynna od 09.00 - 13.00 stała ekspozycja artystów-plastyków z całego świata;

KATOWICE

Kino Blatte tel. 25-710-431, Kino Światowid tel. 58-74-32, KINO KOSMOS TEL. 0-321 2584-241 Filharmonia Śląska tel. 0-321 258-86-79, 24.02.00 godz. 11.00, 17.00 Koncerty szkolne z cyklu "Młoda Filharmonia" - "Mistyczny źródło ziołki", Śląska Orkiestra Kameralna, Chór Filharmonii Śląskiej, Jan Wojtacha-dyrygent. W programie: J. Świder-Missa; Teatr Śląski im. Stanisława Wyspiańskiego: 200 czynne od 10.00 - 16.00 serdecznie zapraszamy; Planetarium - nieczynne; Wesołe miasteczko i kolekcja linowa „Elka” nieczynne; Galeria GuDa'ri, Klub Metaloroczy. Wystawa fotografii A. Gwoździaka: Kina po drodze; Spodek 19.02.00 Festiwal „ODJAZDY” jako gwiazda z zagranicy wystąpi zespół "BLUDDHUND GANG”

WROCLAW

TEATR POLSKI, tel. 34 387 80, 34 369 63, fax 34 387 80, 09.02.00 SK godz. 15.30 „Czwarta siostra”, SD godz. 11.00 „Przygody Tomka Sawyera”; 10.02.00 SD 11.00 „Przygody Tomka Sawyera”; 11.02.00 SD godz. 11.00 „Przygody Tomka Sawyera”, SK godz. 19.00 „Mayday”; 12.02.00 SK godz. 19.00 „Mayday”; 13.02.00 SK godz. 19.00 „Mayday”; 15.02.00 SK godz. 19.00 „Mayday”; 16.02.00 SK godz. 19.00 „Mayday”; Ceny biletów: I miejsca nor. 25 zł, ulg. 13 zł, II miejsca: nor. 23 zł, ulg. 12 zł. (Wszystkie sceny Teatru Polskiego są dostępne dla osób niepełnosprawnych, SK - Scena Kameralna; tel.344-82-01), TEATR WSPÓŁCZESNY - ul. RZĘCZNIKA 12, tel.344-32-76.344-37 BZWIĄCZAWSKI TEATR MUZYCZNY I DAWNIEJ OPERETKA WROCLAWSKAJ - ul. PIŁSUDSKIEGO 72, tel. 343 80 51 10.02.00 godz. 10.30 „Królowa Sniegu”; 11.02.00 godz. 10.30 „Królowa Sniegu”; 11.02.00 godz. 18.30 „Wiktor i jej Huzar”; 12.02.00 godz. 18.30 „Wiktor i jej Huzar”; 18.02.00 godz. 18.30 „Zarba musical”; Teatr Lalek tel.344-76-71.09-13.02.00 godz. 10.00 „Akropolis wrocławski. Szopka”; 14.02.00 scena dla dzieci nieczynna; 15-16.02.00 godz. 10.00 „Akropolis wrocławski. Szopka”;

Bunkier klubowy



Klub dla dzieci niepełnosprawnych powstanie w osiemnastowiecznym bunkrze, który znajduje się na dachu Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci w Kędzierzynie-Koźlu.
Bunkier dotychczas przykryty był ziemią i służył jako magazyn warzyw Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci. Jak jednak stwierdziła siostra Beata Skiera, dyrektor tej placówki, teraz nie ma problemu z kupowaniem warzyw również zimą i taki magazyn nie jest już im potrzebny. Ponieważ zaś w budynku DPS-u nie ma miejsca na taki klub, postanowiono zorganizować go w byłym magazynie.
Bunkier został odkopany i zaizolowany. Obecnie trwa jego remont popowodziowy. Obiekt ma być oddany do użytku jeszcze w tym roku.

Tekst i zdjęcie: MOD

Turniejowa siatkówka

Turniej piłki siatkowej mężczyzn, w kategorii wiekowej od piętnastu do dwudziestu dwóch lat, odbędzie się 11 lutego w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 19 w Kędzierzynie-Koźlu.

Sześciuosobowe drużyny zgłaszać można do Miejskiego Ośrodka Sportu. Szczegółowe informacje - pod numerem telefonu 481 94 79.

MOD

INFORMATOR

Policja tel. 997; Policjny telefon zaufania (całodobowy) 483-87-88 (godz. 15.30-7.30 automatyczna sekretarka); **Komenda Powiatowa Policji**, ul. Wojska Polskiego 18, tel. 483-50-81; Komisarjat Policji w Koźlu, ul. Racławicka 3, tel. 482-21-03; Straż Miejska tel. 986, 482-24-37; Pomoc drogowa, tel. 981; Straż pożarna: tel. 998

Pogotowia: ratunkowe tel. 999, 482-21-08; elektryczno-energetyczne, tel. 991; energetyki ciepłej tel. 483-41-55; gazowe tel. 992; wodociągowo-kanalizacyjne tel. 994

Szpitale: Szpital Miejski nr 1, ul. Roosevelta 4, tel. 482-94-88; Szpital nr 2, ul. Doktora Judyma, tel. 483-50-61; Szpital nr 3, ul. Orkana, 15 tel. 483-32-07

Przychodnie zdrowia: Rejonowa nr 1, ul. Anny 11, tel. 482-28-14; Rejonowa nr 2, ul. Harcerska 11, tel. 483-43-11; Rejonowa nr 3, pl. Gwardii Ludowej 12, tel. 483-55-21; Rejonowa nr 5, pl. Ryszarda Wagnera 1, tel. 482-26-86; Rejonowa nr 7, ul. Ciasna 1, tel. 483-41-16; Rejonowa nr 8, ul. Ściegiennego 1, tel. 483-24-13; Rejonowa nr 10, ul. Leszka Białego 5, tel. 483-40-01; Specjalistyczna Nr 4, ul. Kozelska 11, tel. 483-46-93; Dyrekcja - Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej, ul. Planetorza 2, tel. 482-38-84, 482-37-60; Opolska Regionalna Kasa Chorych - Informacja tel. 455-18-41, 457-69-93 w godz. 8.00-15.00; Telefon zaufania 457-69-76 w godz. 11.00-13.00

Informacje: Kolejowa tel. 483-59-84; PKS tel. 482-15-15; MKZ tel. 483-36-12

Urzędy: Starostwo Powiatowe tel. 483-31-18; Urząd Miasta tel. 482-11-13; Urząd Skarbowy tel. 483-79-20; Rejonowy Urząd Pracy tel. 483-46-79; Zakład Ubezpieczeń Społecznych tel. 483-56-92

Sąd Rejonowy tel. 482-18-81; Prokuratura Rejonowa, ul. Głubczycka 5, tel. 482-15-76

Kultura: Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek 3, tel. 482-32-25; MBP Filia nr 5, ul. Damrota 22, tel. 483-24-81; Kino "Chemicz", tel. 483-29-25; Miejski Ośrodek Kultury, al. Jana Pawła II 27, tel. 483-40-57; Dom Kultury "Kozie", ul. Skarbową 10, tel. 482-35-69; Teatr im. Jana Kochanowskiego (Opole), tel. 454-23-36; Teatr Lalki i Aktora im. A. Smolki (Opole), tel. 454-20-36

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Chemicz", tel. 483-33-09, 483-33-11; Radio Park, tel. 482-12-12; Państwowa Inspekcja Handlowa Inspektorat Wojewódzki, ul. 1 Maja 6, tel. 454-50-88; Państwowa Inspekcja Pracy Inspektorat Okręgowy, ul. Reymonta 16, tel. 454-25-85; Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, tel. 482-39-60; Służba interwencyjna TP SA, tel. 483-39-14; Biuro napraw telefonów, tel. 924; Nadawanie telegramów przez telefon, tel. 905; Budzenie, tel. 900

Zegarynka, tel. 926; Informacja o AIDS, tel. 958

Apteki: "Aloes" ul. 24 Kwietnia 2, tel. 482-52-39; ul. Traugutta 4, tel. 483-32-61 wew. 374; "Aronia" ul. Chrobrego 8, tel. 482-14-54; "Atarax" ul. Arki Bożka 2, tel. 483-38-72; Azoty ul. Rosenbergów 3, tel. 481-38-55; Błachownia ul. Tuwima 22, tel. 483-41-15; "Centrum" al. Jana Pawła II 3, tel. 483-22-65; "Jarand" ul. B. Krzywoustego 18b, tel. 483-44-84; ul. Piastowska 22, tel. 482-28-80; ul. Harcerska, tel. 483-26-33; "Leśna" pl. Gwardii Ludowej 7, tel. 483-47-94; "Nova" ul. Damrota 32, tel. 483-82-19; "Panaceum", Rynek 1, tel. 482-33-31; "Piastowska" ul. Władysława Łokietka 6, tel. 483-30-55; "Pod Bazylią" ul. Chopina 15, tel. 483-59-76; "Salus" ul. Powstańców Śląskich 8, tel. 483-48-51; "Victoria" ul. Krasiczkiego 16, tel. 482-19-23; Wittek-Horbarzewska ul. Grunwaldzka 23, tel. 483-45-68

Schronisko dla bezdomnych zwierząt ul. Gliwicka 20, tel. 483-85-28

Punkt Konsultacyjny dla ofiar przemocy w rodzinie - 482-66-77

Grubemu świsnęli z piwnicy rower. Pompka została. I tak była zepsuta.

- Dzień dobry. Wczoraj w nocy skradziono mi rower - powiedział dyżurnemu na komendzie Gruby.

- Z przerzutkami? - zapytał oficer dyżurny.

- Z piwnicy - odpowiedział jak na powieździ Gruby.

- Drogi? - bez cienia emocji zadał kolejny pytanie policjant.

- Tysiąc dwieście w sklepie kosztował. Na raty wzięłem. Tylko instrukcja obsługi została. I pompka, ale zepsuta - Gruby świadom obywatelskiej powinności udzielał jasnych i wyczerpujących odpowiedzi.

- Tysiąc dwieście? Dziękujemy panu.

- Dzień dobry - powiedział policjant. - Mam gorączkę i kaszlę. O tak: khe, khe - zakaszał.

- Sok z cebuli, rutinoscobin i kalesony. Następny proszę. Takimi drobiazgami zajmują się baby w maglu.

- I to mówi lekarz? - Policjant chciał poprawić kaburę, ale przypomniał sobie, że jest w cywilu.

- My musimy walczyć o stan zdrowia narodu. Zżera nas rak sutka, osteoporoza, grypa szaleje. Jak wyleczymy najcięższe przypadki, wtedy będziemy mogli troszczyć się o pański nic nie znaczący w tym momencie kaszel.

Oszołomiony policjant wyszedł. Lekarz zamknął gabinet. Poszedł odebrać dwa-

nych argumentów.

- To idź pan do bankomatu - powiedziała niegrzecznie pani z okienka, która właśnie przypomniała sobie, że musi kupić marchewkę do rosołu.

- Marchewki sprzedajemy powyżej dwudziestu deko. Inaczej nie opłaca się wozić z giełdy - powiedział sprzedawca marchewki i innej zieleniny.

- Ale ja chcę jedną, do rosołu - dygnęła grzecznie pani z okienka, w duchu zzymając się na bezdusność ludzka.

- Przykro mi. Mam za duży współczynnik szarej zgnilizny na ilość sprzedawanej marchewki. Muszę dbać o swój interes - współczuję, ale twardo odpowiedział sprzedawca.

GRUBY ZAUWAŻA NIEISTOTNE DROBIAZGI

- Jak, dziękujemy? Złodzieja trzeba łapać. To ja wam chcę podziękować, jak rower odnajdziecie - Gruby się zdziwił.

- Policja to nie biuro rzeczy znalezionych. Ustawa weszła, że drobne występki przyjmujemy tylko do wiadomości, nie wszczynając procedury. Policyjna Akademia Statystyki i Wykrywalności udowodniła, że jeżeli skupić siły na ściganiu groźnych przestępców, spadnie przestępczość drobna. Za rok pański rower będzie już bezpieczny - uprzejmie wytłumaczył oficer i zakaszał.

- Przecież to jest nie logiczne - Gruby nie rozumiał toku myślenia profesorów Akademii.

- Kiedy powsadzamy gangsterów, na rynku przestępczości zrobie się nisza. Drobni przerzucą się na grubsze sprawy, bo nikt im nie będzie przeszkadzał, my ich cap! - i po jakimś czasie nie będzie fizycznie chętnego na pański rower. Proste - oficer zachłysł się suchym kaszlem. - Cholera, nie ma rady, trzeba iść do lekarza.

Gruby czuł się oszołomiony. Poszedł do "Śledzia" jeszcze raz wszystko przemyśleć.

Do kaszlu oficera przyplątała się jeszcze gorączka. Naprawdę nie było rady. Policjant poszedł do lekarza.



- Nie dopłacił pan w poprzednim miesiącu 60 groszy zadeklarowanych na formularzu GTF 567/3/m. Razem z odsetkami, dobrowolną karą, nawiązką i trzystu-procentową zwyżką za najbliższy kwartał będzie to 3678 zł - powiedziała pani w Urzędzie.

- 60 groszy i taka kara?! - sprzedawca szukał rozpaczliwie nitrogliceryny. - Przecież to są grosze!

- Grosze - pani z Urzędu popatrzyła na sprzedawcę z nieukrywaną pogardą - to majątek naszego państwa. Takich jak pan są miliony. Pomijamy drobiazgi, a potem policja nie ma za co ścigać złodziei, lekarze leczyć, urzędy pracować. Dziś 60 groszy, jutro 6 miliardów. Czy wyobraża pan sobie, żeby policjant nie ścigał złodzieja rowerów?

- Nie wyobrażam sobie - kiwnął głową nabuzowany sprzedawca.

- Albo żeby lekarz nie leczył przeziębienia, bo to drobiazgi? - argumentowała dalej pani z Urzędu.

- Nie wyobrażam sobie - kiwnął głową tłamszony sprzedawca.

- Albo żeby pan nie chciał sprzedać jednej marchewki? - triumfalnie wyciągnęła palec w stronę sprzedawcy pani z Urzędu.

- Nie wyobrażam sobie - powiedział sprzedawca marchewki i lekko się zaczerwienił.

- Dlaczego panu rośnie nos? - zaniepokoiła się pani z Urzędu i na wszelki wypadek otworzyła okno.

dzieńca złotych, które przesłała mu szwagierka.

- Nie ma - powiedziała pani w kasie i podała awizo.

- Jak to nie ma? - zdumiał lekarz, aż mu stetoskop w torbie zadźwięczał.

- Tak małych kwot nie wypłacamy. Z punktu widzenia opłacalności przepływu przekazów pocztowych zasadne jest wypłacanie kwot powyżej 25,50 - powiedziała z beznamiętnym uśmiechem pani z okienka.

- Przecież nawet bankomaty wypłacają mniejsze kwoty - lekarz szukał racjonal-

konanie o bezsensowności życia, tym próba samobójcza jest skuteczniejsza. Jako wyjaśnienie przytacza się koncepcję LAD. Pierwsza litera oznacza utratę czegoś - wiary w siebie, w życie, utratę zdrowia czy kogoś ważnego. Kolejne litery oznaczają - agresję i depresję. Wielu z nas, może nawet wszyscy, przechodzą przez któryś z tych stanów, w różnym natężeniu, bez większych konsekwencji. Jednak kiedy te trzy czynniki wystąpią jednocześnie, może dojść do targnięcia się na własne życie.

Tyle z grubsza mówi nauka. Ale mówić i coś innego - chyba ważniejszego. Nie zwracamy uwagi na to, co dzieje się wokół nas. Widzimy nowy samochód, nowy sklep, inną rzecz, a nie widzimy ludzi. Nie zwracamy uwagi na zachowania (nastroje i nastawienia) nawet naszych najbliższych. Często zbywamy to jednym zdaniem; ot kolejny humorek, wkrótce minie. Nie chcemy wierzyć, że człowiek może sobie lub innym starać się zaszkodzić. Nie chcemy wierzyć, że nasze życiowe (nie nachalne) zainteresowanie może komuś uratować życie. Nie potrafimy zainteresować się drugim człowiekiem. Może dlatego jesteśmy często tacy samotni.

Kol. Aborant

CORAZ WIĘCEJ...

I znów doniesienia z pierwszych stron gazet, głównych wiadomości telewizji i radia. Dziecko pozostawione w pociągu, niemowlę porzucone w koszu na śmieci. Dzieci zakatowane prawie na śmierć. Bite i poniżane przez... rodziców. Szaleństwo, obłąd. Motywy nie do zrozumienia przez tzw. normalnego człowieka. A jednak. Nie ma prawie dnia, byśmy nie byli epatowani takimi zdarzeniami. Skąd się to bierze i dlaczego? Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Chociaż w przypadku pobicia dzieci kilkumiesięcznych czy kilkuletnich regułą jest nadużycie alkoholu. Brzmi to jak memento, kiedy słyszę, że matka zostanie przesłuchana, gdy odzyska świadomość. Horror.

Matka. Świętość, która dla dobra dziecka gotowa oddać życie.

I "matka", która dziecko bije do nieprzytomności, ojciec, który uderzając pięścią dziecięcą buźkę egzekwuje swoje "ojcostwo". Dlaczego tak się dzieje? Jakiego tego stanu rzeczy przyczyną? Z pewnością przyczyną jest dom. Tam człowiek spo-

tyka się z określonymi zachowaniami bądź ich brakiem i to staje się powodem (wielekroć nieświadomym), że po latach, w dorosłym życiu "bierzemy rekompensatę" za to, co spotkało nas w dzieciństwie.

Zdarzenie takie może łączyć się również z zaburzeniami równowagi psychicznej danej osoby. I niekoniecznie dotyczy to choroby psychicznej, choć może nią być wybuchowe stadium schizofrenii. Wówczas człowiek popełnić może czyn zupełnie nie pasujący do jego osobowości. Niekoniecznie jest to przestępstwo. Może to być skok z balkonu czy samobójstwo - coś, co nie pasuje do jego struktury osobowości. Coś, co zupełnie nie pasuje do tego człowieka. Ale są i tzw. stany krótkiego śpięcia. W takiej sytuacji zupełnie zdrowy człowiek podejmuje gwałtowne działania pod wpływem jakiegoś stresu.

Wracając do samobójstw, podobno nigdy nie jest to dzieło przypadku. Zawsze jest to wynik nie rozwiązane problemu, dylematu czy kryzysu. Im silniejsze prze-

Wszędzie tam, gdzie właściwi ludzie zajmują właściwe stanowiska, samorząd terytorialny kwitnie.

Przyjrzyjmy się uważnie zdjęciom. Nasz fotograf poprosił o pozowanie tabliczki wiszące na Bardzo Ważnych Drzwiach:

Wiceprezydent Jorg w zakresie swoich obowiązków ma między innymi oświatę, sport, kulturę - dlatego przed nazwiskiem widzimy jeden tytuł: "mgr". Oczywiście bez kropki.

Wiceprezydent Fafara spędza czas pilnując inwestycji i innych technokratycznych zawiloci. Też ma jeden tytuł. Jaki? Bardzo dobrze - "inż.". Za to z kropką.

Prezydent Majchrzak odpowiedzieć musi na każde niewygodne pytanie. Oświatowe czy mostowe, nie gra roli. Stąd też na tabliczce tytuł stereo: "mgr inż.". Jeden z kropką, drugi bez kropki.

A która tabliczka jest w Urzędzie najważniejsza? Oczywiście przewodniczącego Rady Miejskiej. Dr bez kropki i od razu wiadomo, o co chodzi. Gdyby wszystkie tabliczki w kraju знаły swoje miejsce...

Siedlaczkiwanie

Czas na PIT-y

Tu nie ma różnicy
chłopy czy kobiety,
wszystkie się muszą zabrać za PIT-y.
Z lewej złotówki, po co mie grosz,
oj, brachu bez wódki nie razbieriosz.
Przychody, koszty, dochody, straty,
a wciąż wychodzi, że byleś bogaty.
Więc znów od nowa "be" minus "ce",
a zaraz obok "ce" minus "be".
Wynagrodzenia te ze stosunku
i parę innych fucho-rachunków.
Wreszcie masz wszystko porachowane
summa summarum, podpis, amen.
I myślisz, że teraz spokojna już głowa?
To tylko stresów "mniejsza połowa".
Bo stojąc potem w znanym urzędzie
nie masz pewności, czy dobrze będzie.
Patrz na ciebie i Twoje zeznanie
wzrokiem mającym pełne przekonanie,
żeś musiał namotać, zrobić przekręta,
a Tobie splywa już pot po piętach,
bo gdy się machnąłeś choćby z zerem
to cię okrzykną hochsztaplerem.
Cóż, trzeba się z letka z tym oswajać.
Trzymta się ludzie.
Byle do maja.

Janusz Siedlaczek

Krótką lekcją samorządu lokalnego

Przewodniczący Rady Miejskiej
dr Ryszard Pacult
Przydynt Miasta
mgr inż. Jerzy Majchrzak
Wiceprezydent Miasta
inż. Wiesław Fafara
Wiceprezydent Miasta
mgr Dariusz Jorg

Foto: SAS



PETROCHEMIA-BLACHOWNIA

Spółka z o.o.

47-225 KĘDZIERZYN-KOŹLE ul. Szkolna 15

Dział Handlowy: tel. (077) 488 63 71, fax (077) 488 69 45

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

GAZ PROPAN-BUTAN



OD DNIA 3 STYCZNIA 2000 ROKU, OTWARTY JEST PUNKT NAPRAWY I LEGALIZACJI BUTLI GAZOWYCH, tel. (077) 488 66 41

PONADTO ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE

ANALIZ LABORATORYJNYCH

tel. (077) 488 69 26

PETROCHEMIA-BLACHOWNIA Sp. z o.o.

posiada certyfikat jakości ISO 9002

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

PLAST - TECHNIK

producent okien i drzwi PVC dla znawców



ul. Kozielska 125
47-220 Kędzierzyn-Koźle

tel.: 481-77-90

OKNA I DRZWI

najniższe ceny okien z niemieckiego tworzywa

nowość !!!
rama bez rowków

sprzedaż ratalna

mikrowentylacja
gratis



obmiar i doradztwo techniczne
u Klienta na telefon: 481 77 90

tu jesteś!!
W Pań sprawie
nie zwrócisz
na swoje wyrosty

Bez reklamy
nikt Cię
nie dostrzeże

City Media
agencja reklamowa
tel. 0 601523948



**ZAKŁAD POGRZEBOWY
KORA & GWÓŹDŹ s.c.**

47-220 K-Koźle, ul. Judyńca tel. 483-21-65
47-200 K-Koźle, ul. Racławicka 6 tel. 482-49-67

Świadczymy kompleksowe usługi pogrzebowe

- Przewozy autokarawanem w kraju i za granicą.
- Posiadamy kaplice i chłodnie na zwłoki.
- Usługi cmentarne i kamieniarskie (grobowce, pomniki i nagrobki).

Przyjmowanie zleceń i informacja całodobowa:
tel. **482-34-23, 483-52-32,**
kom. **0602 641 448**

Profesjonalna usługa po konkurencyjnej cenie

MIĘJSKI ZAKŁAD CMENTARNY

Kędzierzyn-Koźle
ul. Bałtycka 2

483 - 40 - 76
483 - 55 - 41

OFERUJE:

Kompleksowe usługi

POGRZEBOWE

po najniższych cenach

SOWA-TECH COMPUTER

Kawiarnia internetowa "NET-cafe"
Poczta internetowa i strony "www"
Komputery - akcesoria - gry - prasa
Serwis - fachowy, szybki i niedrogi

Promocja kont e-mail

Zajrzyj na stronę: www.sowatech.com.pl

Kędzierzyn-Koźle, ul. Sobieskiego 18 (Pogorzelec)
tel. (077) 481 79 19

MINIATURA
EXPRES
1
GODZ.

ZAKŁAD PIECZATKARSKI

- PIECZĄTKI
- WIZYTÓWKI
- DRUKI
- ULOTKI REKLAMOWE
- IDENTYFIKATORY

47-220 Kędzierzyn-Koźle
ul. Głowackiego 4
tel. (077) 483 19 79

USŁUGI KOMUNALNE

SPÓŁKA Z O.O.

47-220 Kędzierzyn-Koźle
ul. Grunwaldzka 42/44
tel.: (077) 483 - 42 - 53
tel./fax: (077) 481-11-42
tel. kom.: 0602 617 - 687

PROPONUJEMY

- * wywóz nieczystości stałych i płynnych
- * wywóz gruzu i innych odpadów dużych gabarytów w dostarczanych przez nas kontenerach
- * oczyszczanie ulic, placów i chodników w okresie zimowym i letnim
- * likwidację dzikich wysypisk
- * konserwację i utrzymanie terenów zielonych
- * wyposażenie nieruchomości w pojemniki i kontenery

DOŚWIADCZONA FIRMA WYSOKA JAKOŚĆ - TERMINOWOŚĆ



PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO- USŁUGOWE S.C.

47-232 KĘDZIERZYN - KOŹLE
Aleja Jana Pawła II 41 A

tel.: 077/ 4833487, 4838280,

fax: 077/4838539, tel.: ISDN 077/ 4060120

OLEJ OPAŁOWY EKOTERM PLUS OLEJ NAPĘDOWY

Z DOWOZEM DO KLIENTA
NAJTANIEJ W OKOLICY

